

GAZETA

# RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Rybnickie  
Centrum  
Kultury



Nr 6-7/504-505

czerwiec-lipiec 2013







# Dni Rybnika



W piątkowy wieczór na rynku znakomity koncert dał zawodowy Big Band z zaprzyjaźnionego niemieckiego Dorsten

Więcej o Dniach Rybnika czytaj na stronach 21-26  
Zdjęcia: Wacław Troszka

Litewskiej orkiestrze, która wygrała festiwal orkiestr dętych, towarzyszyła powstała w tym roku formacja mażorettek Salida



W dorocznym turnieju dzielnic nasi mieszkańcy udowodnili, że problemy ekologii są im bardzo bliskie



Chyba najsympatyczniejszym członkiem zespołu Oberschlesien, który zachwyił publiczność w czasie koncertu w kampusie okazał się jego perkusista Marcel „Marschal” Różanka

W międzynarodowym Pucharze Polski Mażorettek „Złota Lira Rybnik 2013” pierwsze miejsce w starszej kategorii wiekowej zajęła formacja Astra z Domu Kultury w Niedobczycach



Wśród uczestników tegorocznej Złotej Liry pojawiła się również orkiestra z partnerskiego miasta Rybnika, francuskiego Liévin



Na rynku znów grano w koszykówkę tyle, że kosz zastąpiło kilka kolorowych kubłów, a rzucono nie piłką, a odpadami

Największą satysfakcją dla organizatorów tegorocznych Dni Rybnika był tłumny udział mieszkańców, naszych sąsiadów i gości w koncertach i zabawach







# Bawiliśmy się wspaniale

**Za nami zorganizowane po raz szósty Dni Rybnika – święto miasta, jego mieszkańców, naszych gości i przyjaciół ze wszystkich zakątków Europy. W opinii wielu rybniczanie były najbardziej udane z dotychczasowych. Wbrew obawom dopisała pogoda, na wysokości zadania stanęli też zaproszeni artyści i to nie tylko ci największego formatu, ale również ci, którzy przyjechali do nas z miast partnerskich. Wspaniale bawili się w końcu sami rybniczanie i nasi goście. Z bogatej oferty każdy mógł wybrać coś dla siebie.**



Po raz pierwszy przygotowano wielką niespodziankę dla dzieci i ich rodziców, czyli wiele różnych, darmowych atrakcji. I to gdzie? Na terenie akademickiego kampusu przy ul. Rudzkiej, gdzie najmłodszy dziś rybniczanie za kilkanaście lat będą, być może, studiować. Czekają tam na nich nie tylko dmuchane zjeżdżalnie, ale i ciekawe zajęcia prowadzone m.in. przez harcerzy z Boguszowic.

Podobała się też tegoroczna odsłona Złotej Liry – międzynarodowego festiwalu orkiestr dętych, któremu już tradycyjnie towarzyszył konkurs formacji mażorettek, tak chętnie oglądanych przez młodszą część publiczności.

Wyjątkowo interesujący był tegoroczny turniej dzielnic, którego tematem była czekająca nas od 1 lipca rewolucja śmieciowa, odpady i ekologia. Przedstawiciele kilku dzielnic udowodnili, że z plastikowych butelek i innych popularnych odpadów są w stanie zbudować właściwie wszystko, łącznie z zieloną wyspą. W ciepły, sobotni

wieczór za sprawą rybnicko-żorskiej grupy Carrantuohill i naszych gości z Irlandii na rynku królowała tradycyjna muzyka irlandzka i równie irlandzkie tańce, a tańczono nie tylko na scenie. Z kolei w niedzielę, na finał, na plenerowej estradzie w kampusie zagrały dwa zespoły mające sporą rzeszę fanów: Zakopower z Sebastianem Karpielem-Bułęcką i mający znacznie mniej staż Oberschlesien. Raz jeszcze sprawdziła się formuła koncertu biletowanego. Nie było może dzikich tłumów, za to kilkutyśięcną publiczność stanowiły w zdecydowanej większości osoby zainteresowane koncertem. Tych, którzy swym drażniącym zachowaniem przeszkadzali innym w odbiorze muzyki było, w porównaniu z darmowymi koncertami, naprawdę niewiele.

Atrakcji i to różnego gatunku, również dla miłośników historii naszego miasta, było oczywiście w czasie tegorocznych Dni Rybnika znacznie więcej, ale wszystkich wymienić nie sposób.

— *Święto Miasta nie odbyłoby się jednak, gdyby nie praca wielu osób – pracowników urzędu miasta, jednostek miejskich i służb, dzięki którym zaplanowane imprezy udało się przeprowadzić sprawnie i bezpiecznie. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w organizację tej dużej imprezy, którzy poświęcili swój czas i siły. Dziękuję sponsorom i partnerom, bez wsparcia których organizacja wielu atrakcji nie byłaby możliwa, a także patronom medialnym, których relacje z poszczególnych imprez pozwoliły poczuć atmosferę Święta Miasta, również tym wszystkim, którzy nie mogli brać w nim udziału osobiście. Dziękuję wszystkim mieszkańcom Rybnika i odwiedzającym w tych dniach nasze miasto gościom, również z miast partnerskich, bo przecież święto miasta jest świętem nas wszystkich, czasem wspólnej zabawy i radosnych spotkań* — mówi Ewa Ryszka, zastępca prezydenta Rybnika.

Następne Dni Rybnika, niestety, dopiero za rok.

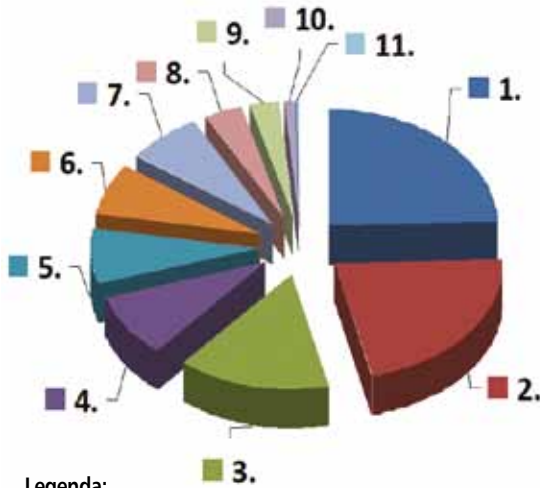
**Redakcja**

**Kolejny numer „GR”  
ukaze się 25 sierpnia**



Okładka: Część reprezentacji Kamienia, która wygrała turniej dzielnic zorganizowany w ramach tegorocznych Dni Rybnika pod hasłami propagującymi selektywną zbiórkę odpadów. Królowa zielonej wyspy Kamień Agnieszka Piasłowska zasiadała na tronie pod palmą. Sam tron, palme, a nawet szaty i biżuterię królowej mieszkanki dzielnicy wykonali z odpadów – plastikowych butelek, nakrętek i folii

## Dochody budżetu miasta 2012



Legenda:

- 1.** 24,42% – 154.305.443,00 zł – subwencja ogólna z budżetu państwa przeznaczona przede wszystkim na finansowanie oświaty
- 2.** 21,87% – 138.220.898,40 zł – udział w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych (PIT i CIT), zasilającym generalnie budżet państwa
- 3.** 14,69% – 92.866.156,80 zł – wpływy z podatków lokalnych: od nieruchomości, rolnego, leśnego, od środków transportowych, opłacanego w formie karty podatkowej, od spadków i darowizn, od czynności cywilnoprawnych
- 4.** 9,00% – 56.849.933,92 zł – dotacje z budżetu Unii Europejskiej do różnego rodzaju projektów, pochodzące głównie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a przyznane miastu przez marszałka województwa śląskiego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego
- 5.** 7,93% – 50.101.978,26 zł – dochody jednostek budżetowych miasta – opłaty parkingowe, targowe i cmentarne, mandaty nałożone przez straż miejską oraz m.in. wpłaty za pobyt pensjonariuszy Miejskiego Domu Pomocy Społecznej
- 6.** 7,20% – 45.462.520,82 zł – dotacje celowe z budżetu państwa na zadania z zakresu administracji rządowej, na zasiłki rodzinne, na funkcjonowanie państwowej straży pożarnej oraz dotacje do projektów współfinansowanych też przez Unię Europejską
- 7.** 7,15% – 45.171.333,10 zł – dochody z majątku miasta: sprzedaż majątku, wieczyste użytkowanie, dzierżawa gruntów, lokali użytkowych oraz m.in. straganów na targowisku
- 8.** 3,44% – 21.745.237,46 zł – wpływy z opłat za rejestrację pojazdów i za prawa jazdy, za koncesje na sprzedaż alkoholu i za tzw. korzystanie ze środowiska naturalnego
- 9.** 3,00% – 18.957.888,38 zł – inne dochody – pozostałe dochody własne, m.in. odsetki z lokat
- 10.** 1,05% – 6.695.630,18 zł – dotacje z budżetu innych gmin i powiatów. Na mocy zawartych porozumień inne gminy i powiaty płacą miastu np. za naukę i pobyt swoich mieszkańców w rybnickich ośrodkach i placówkach opiekuńczych. Ponadto umowa z Międzygminnym Związkiem Komunikacyjnym w Jastrzębiu Zdroju w sprawie komunikacji autobusowej
- 11.** 0,25% – 1.606.096,68 zł – inne dotacje – głównie dotacja z Banku Gospodarstwa Krajowego na remont i przebudowę czterech budynków przy ul. Andersa w Rybniku Niedobczycach i urządzenie w nich lokali socjalnych, dotacje z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, m.in. na termomodernizację placówek oświatowych, Fundusz Pracy

## Sesja Rady Miasta – 22 maja

# Absolutorium przy sprzeciwie opozycji

Ten scenariusz powtarza się praktycznie co roku. W czasie majowej sesji, mimo sprzeciwu opozycji, czyli najliczniejszego w radzie miasta klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, rada udzieliła prezydentowi miasta Adamowi Fudalemu absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Za jego udzieleniem głosowali radni koalicyjnych klubów Bloku Samorządowego Rybnik oraz Prawa i Sprawiedliwości, a także radny niezależny Leszek Kuśka (Samorządny Rybnik). Głosowanie zakończyło się więc wynikiem: 14 „za” do 9 „przeciw”.

Sesja rozpoczęła się od małej korekty porządku obrad; na wniosek przewodniczącego rady Andrzeja Wojaczka, wycofano z niego projekt uchwały mówiący o uchyleniu dotychczasowego imienia Szkoły Podstawowej nr 8 w dzielnicy Wielopole i nadaniu jej nowego imienia „Ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych”. Poprawiony porządek sesji przyjęto jednogłośnie.

Pod nieobecność przebywającego na zwolnieniu lekarskim prezydenta Adama Fudalego, o istotnych dla miasta wydarzeniach oraz trwających i planowanych inwestycjach poinformowała radnych jego pierwsza zastępczyni Ewa Ryszka.

Tradycyjnie już radni usłyszeli raport o zaawansowaniu robót trwających na dwóch głównych arteriach, czyli na Żorskiej i Wodziszawskiej. Dowiedzieli się też, że w grudniu ma być gotowa dokumentacja techniczna rybnickiego odcinka drogi regionalnej Pszczyna-Racibórz. Jej posiadanie ułatwi miastu starania o unijne dofinansowanie jej budowy. Usłyszeliśmy również informację o przygotowywanych przetargach na remont ul. Pochylej, na przebudowę przepustów w ciągu ul. Wolnej oraz na przebudowę ulic Jastrzębskiej i Małachowskiego w Boguszowicach.

## Absolutorium

**Zgodnie z treścią ustawy o finansach publicznych, rada miasta jest zobowiązana do podjęcia uchwały w sprawie absolutorium dla prezydenta miasta do 30 czerwca.**

Prace nad sprawozdaniem z wykonania ubiegłorocznego budżetu

tu komisje branżowe rady miasta rozpoczęły w kwietniu, kończąc je skierowaniem stosownych wniosków do komisji rewizyjnej. Członkowie tej ostatniej zapoznali się nie tylko ze sprawozdaniem finansowym miasta za 2012 rok, ale też z raportem o stanie mienia komunalnego oraz opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. 30 kwietnia komisja rewizyjna wystąpiła do rady miasta z wnioskiem o udzielenie prezydentowi miasta absolutorium za miniony rok. Wniosek ten przewodniczący rady przesłał też do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, by ta go zaopiniowała, sprawdzając wcześniej, czy budżet 2012 został wykonany zgodnie z wymogami ustawy o finansach publicznych.

Procedowanie nad projektem uchwały budżetowej odbyło się, jak co roku, według ściśle określonego porządku. Najpierw Bogusław Paszczenko, skarbnik miasta, omówił sam projekt uchwały zatwierdzającej sprawozdanie z wykonania budżetu: ubiegłoroczny budżet zamknął się ostatecznie nadwyżką w wysokości ponad 42 mln 360 tys. zł. Dochody wyniosły nieco ponad 631 mln 983 tys. zł, na co złożyły się dochody bieżące wynoszące prawie 551 mln 755 tys. zł oraz dochody majątkowe w wysokości ponad 80 mln 228 tys. zł. Wydatki budżetu zamknęły się kwotą blisko 589 mln 623 tys. zł; wydatki bieżące wyniosły w sumie prawie 481 mln 750 tys. zł, zaś wydatki majątkowe prawie 107 mln 873 tys. zł. Dochody gromadzone przez oświatowe jednostki budżetowe na osobnych rachunkach wyniosły niespełna 1 mln 473 tys. zł, a wydatki z nich





sfinansowane dały łączną kwotę prawie 1 mln 453 tys. zł.

Szczegółową prezentację obrazującą dochody i wydatki miasta w 2012 roku przedstawiła Ewa Ryszka (skrócone sprawozdanie z wykonania budżetu zamieściliśmy w kwietniowym wydaniu „GR”). Kończąc swoje wystąpienie w imieniu prezydenta Adama Fudalego poprosiła radnych o udzielenie mu absolutorium. Chwilę później Bogusław Paszcenda przedstawił jeszcze informację o stanie mienia komunalnego:

Na koniec ubiegłego roku jednostki budżetowe miasta dysponowały majątkiem o łącznej wartości 1 mld 465 mln 283 tys. zł. W ciągu roku jego wartość wzrosła o ok. 87 mln zł. Udziały miasta w spółkach opiewały na koniec roku na łączną kwotę 593 mln 231 tys., a wzrost wartości udziałów wyniósł 11 mln 106 tys. zł. Roczne dochody miasta z tytułu wykonywania prawa własności i innych praw majątkowych wyniosły 46 mln 892 tys. zł, z czego dochody bieżące budżetu wyniosły 26 mln 324 tys. zł, zaś dochody majątkowe 18 mln 846 tys. zł. Wydzielone dochody oświatowych jednostek budżetowych (przedszkola i szkoły) wyniosły w ubiegłym roku prawie 1 mln 251 tys. zł. Z kolei placówki kultury na wynajmach i dzierżawach zarobiły 470 tys. 353 zł. O kolejne 2 mln 700 tys. zł wzrosł majątek miasta w wyniku ubiegłorocznych decyzji o komunalizacji gruntów, które dotąd nie były własnością miasta.

Po odczytaniu pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach na temat wykonania budżetu, głos zabrał przewodniczący komisji rewizyjnej, radny Leszek Kuśka (Samorządny Rybnik) i omówił jej ustalenia. Stwierdził m.in., że zamiast deficytem zaplanowanym początkowo na kwotę ponad 68 mln zł, miasto zamknęło rok 2012 nadwyżką w wysokości ponad 42 mln zł. Podkreślił też fakt, że nie było potrzeby zaciągania dodatkowych pożyczek na warunkach komercyjnych, mimo że, w uchwale budżetowej założono, że miasto zasili w ten sposób budżet kwotą ok. 84 mln zł. Tymczasem głównym źródłem finansowania rozchodów miasta w 2012 roku były: wolne środki z roku 2011 (prawie 68 mln zł); pożyczki preferencyjne z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodar-

ki Wodnej (prawie 3,4 mln zł); preferencyjne kredyty z Banku Gospodarstwa Krajowego (blisko 95 tys. zł); wreszcie 300 tys. zł ze spłaty pożyczki udzielonej parafii św. Antoniego.

Jak zakomunikował przewodniczący komisji rewizyjnej, podkreśliła ona wysoki 18-procentowy udział wydatków majątkowych w wydatkach budżetowych oraz wysoki poziom nadwyżki operacyjnej (12,7 proc. dochodów bieżących miasta), a także utrzymanie bezpiecznych wskaźników zadłużenia miasta oraz obsługi tego zadłużenia w stosunku do dochodów bieżących Rybnika, co, jak zauważył Leszek Kuśka, jest wyrazem stabilizacji finansowej. Mimo realizowania dużego programu inwestycyjnego, zadłużenie miasta w 2012 roku spadło o 19 mln 700 tys. zł i wynosiło na koniec roku 124 mln 121 tys. zł, z czego ponad 29 mln zł to pożyczki płatnicze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, których nie bierze się pod uwagę obliczając wskaźnik zadłużenia.

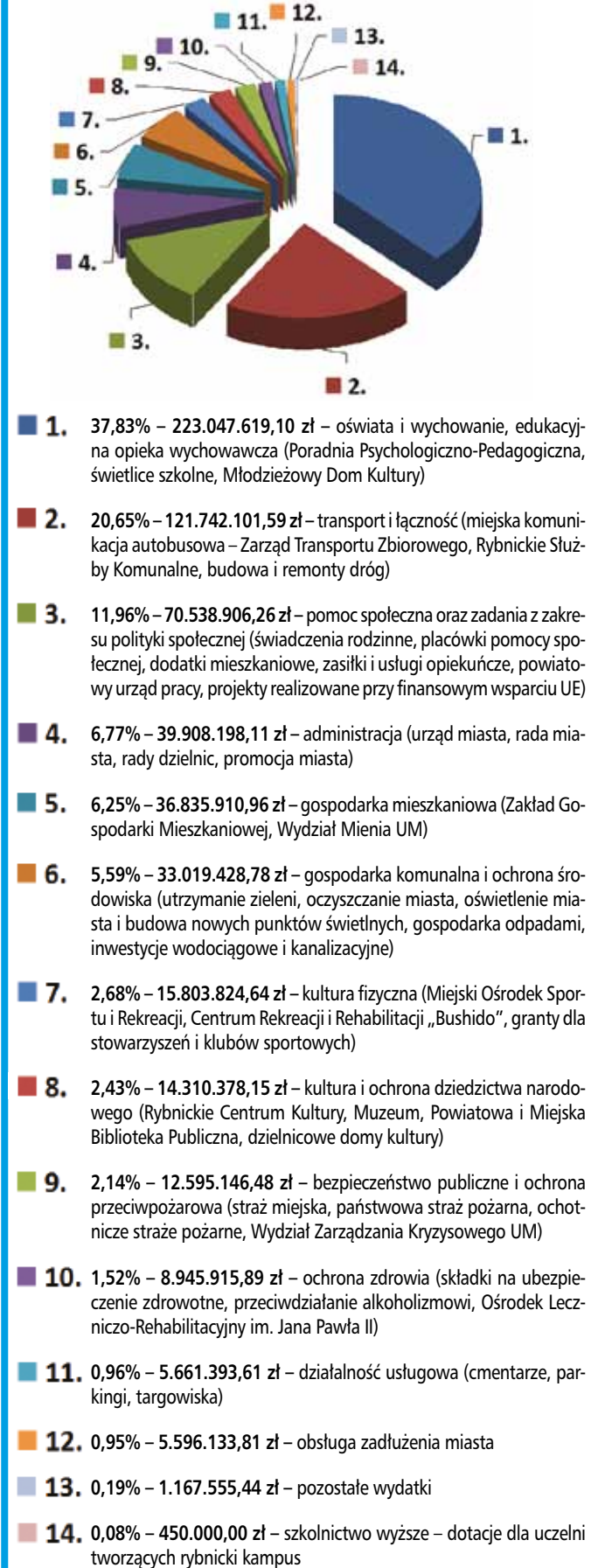
Komisja rewizyjna zajmując stanowisko w sprawie absolutorium, wzięła też pod uwagę wyniki kontroli tzw. zewnętrznych, sprawdzających finanse miasta. W ubiegłym roku przeprowadzili je m.in. kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli, Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, a także Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach. Członkowie komisji rewizyjnej zapoznali się też z wynikami kontroli i audytów wewnętrznych przeprowadzonych przez urzędników z biura audytu i kontroli wewnętrznej samego urzędu miasta.

Na koniec Leszek Kuśka poinformował, że opinie wszystkich komisji branżowych rady miasta na temat wykonania budżetu były pozytywne i nie zawierały żadnych uwag ani wniosków. Sama komisja rewizyjna, obradująca w pełnym składzie, wniosków o udzielenie prezydentowi absolutorium przyjęła 30 kwietnia. Za jego przyjęciem głosowało czterech członków komisji, a jeden wstrzymał się od głosu.

Po odczytaniu przez radnego Kuśkę treści uchwały absolutorijnej przyszła pora na przedstawienie opinii o realizacji budżetu 2012 przez przedstawicieli poszczególnych klubów radnych tworzących rybnicką

cd na stronie 6

## Wydatki budżetu miasta 2012



## Budżetowe ciekawostki 2012

Funkcjonowanie rady miasta i rad dzielnic kosztowało budżet miasta 1 mln 207 tys. 518 zł, zaś funkcjonowanie urzędu miasta 23 mln 350 tys. zł. Z kolei prawie 2 mln 789 tys. zł kosztowało realizowanie przez nasz urząd zadań zleconych przez Urząd Wojewódzki w Katowicach. Niestety, dotacja na ich sfinansowanie wyniosła jedynie niespełna 790 tys. zł. Wychodzi więc na to, że rybnicki magistrat dopłacił do katowickiego urzędu wojewódzkiego, bagatela, prawie 2 mln zł.

Blisko 93 mln 995 tys. zł miasto wydało w ubiegłym roku na drogi. Najwięcej na inwestycje – 69 mln 726 tys. zł; bieżące ich utrzymanie, zwłaszcza zimą, kosztowało w sumie 11 mln 864 tys. zł, zaś remonty dróg i chodników 4 mln 757 tys. Ponad 510 tys. zł wydano na betonowy, służące mieszkańcom poszczególnych dzielnic do budowy dróg bardzo lokalnych systemem gospodarczym.

Prawie 70 mln 539 tys. zł z budżetu miasta przeznaczono na szeroko rozumianą opiekę społeczną. W szczególności wyglądało to tak: świadczenia rodzinne – 25 mln 146 tys. zł; dodatki mieszkaniowe – 4 mln 770 mln zł; rodziny zastępcze – 4 mln 77 tys. Miastołożyło też na utrzymanie schroniska dla bezdomnych mężczyzn w Przegędzy, łącznie 371 tys. 84 zł.

Prawie 4 mln zł wydano na składki ubezpieczeniowe dla mieszkańców zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku. Z kolei na wynagrodzenie dla bezrobotnych wykonujących tzw. prace społecznie użyteczne przeznaczono w ciągu roku 121 tys. 557 zł.

24 mln 96 tys. 716 zł dopłaciło w ubiegłym roku miasto do zadań realizowanych w ramach subwencji oświatowej. W sumie w Rybniku na oświatę wydano 141 mln 755 tys. 380 zł.

33 mln 99 tys. zł kosztowało w ubiegłym roku funkcjonowanie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, tymczasem wpływy z czynszów lokatorów wyniosły blisko 10 mln zł mniej, dokładnie 23 mln 208 tys. 728 zł.

Dofinansowania do służb mundurowych pochłonęły w sumie blisko 1 mln 891 tys. zł. Policji miasto przekazało ponad 248 tys. zł, państwowej straży pożarnej 400 tys. zł, zaś działającym w rybnickich dzielnicach ochotniczym strażom pożarnym ponad 1 mln, 241 tys. zł.

Utrzymanie straży miejskiej kosztowało miasto w 2012 roku 3 mln 81 tys. 520 zł. Tymczasem wpływy z wystawionych przez strażników mandatów wyniosły blisko 1 mln 64 tys. zł.

Wpływy z parkomatów i parkingów miejskich, którymi zarządzają Rybnickie Służby Komunalne wyniosły w ubiegłym roku 3 mln 329 tys. zł.

Koszty funkcjonowania dzielnicowych domów kultury w Boguszowicach, Chwałowicach, Niedobczycach i w Niewiadomiu wyniosły w sumie 3 mln 98 tys. zł.

15 mln 803 tys. 825 zł wydano na kulturę fizyczną i sport. 8 mln 991 tys. zł wynosił budżet Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku, a ośrodek Bushido dysponował budżetem w wysokości 1 mln 101 tys. zł. Na remonty obiektów sportowych wydano ponad 245 tys. zł, a na inwestycje blisko 1 mln 530 tys. zł. Budżety klubów sportowych i stowarzyszeń miasto wsparło grantami (dotacjami) o łącznej wartości 3 mln 92 tys. 410 zł.

cd ze strony 5

radę miasta. Pełną treść klubowych opinii prezentujemy na kolejnych stronach „GR”.

Piotr Kuczera, szef klubu radnych PO, zapowiedział, iż radni tego klubu zagłosują przeciw absolutorium. Głosowanie za absolutorium zapowiedzieli wszyscy pozostali, czyli szefowie klubów BSR-u i PiS-u, odpowiednio Jan Mura i Stanisław Jaszczuk oraz radny niezależny Leszek Kuśka (Samorządny Rybnik).

Jeszcze przed kluczowymi głosowaniami głos zabrała wiceprezydent Ewa Ryszka, która odniosła się do zarzutów, jakie znalazły się w stanowisku klubu radnych PO. — *Bardzo dobrze, że jest opozycja, pod warunkiem, że jej krytyka jest związana z rzeczywistością, a nie jest oderwana od realiów. Gdy słuchałam wypowiedzi radnego Kuczery, miałam wrażenie, że jestem w innym mieście, w mieście, w którym nic się nie dzieje. Budżet miasta to plan na 12 miesięcy. W ciągu tych 12 miesięcy mogą się zdarzyć różne sytuacje, bo życie jest życiem i pisze własne scenariusze. Problemy przy realizacji inwestycji wynikają m.in. z ogólnej sytuacji gospodarczej w naszym kraju. Firmy realizujące inwestycje są w takiej, a nie w innej kondycji. Ileż jest ustaw, które nie są ze sobą kompatybilne, co zmusza nas do podejmowania karkołomnych decyzji. W mieście dzieje się bardzo dużo. Duży jest też udział mieszkańców w sukcesach miasta. Sukcesy powinny cieszyć; dziwię się, że opozycję te sukcesy boją. To bardzo przykre. Bądźcie opozycją konstruktywną. Mówcie co jest złe, ale pokazujcie też, jak ten czy inny problem rozwiązać. Krytykować dla samej krytyki to żadna sztuka* — mówiła głównie do radnych PO Ewa Ryszka.

Najpierw odbyło się głosowanie w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu. Zaraz potem pod głosowanie poddano uchwałę w sprawie absolutorium dla prezydenta miasta. W obu przypadkach 14 radnych głosowało „za”, a dziewięciu „przeciw”. Za udzielenie absolutorium w imieniu nieobecnego Adama Fudalego podziękowała radnym jego pierwsza zastępczyni Ewa Ryszka.

## Korekt budżetu ciąg dalszy

**Również w czasie majowej sesji, na której najczęściej uwagi poświęcono budżetowi roku 2012, radni dokonali korekt w tegorocznym budżecie miasta.** Planowane dochody zwiększono o blisko 562 tys. zł. Planowane wydatki zmniejszono z kolei per saldo o 342 tys. zł. Planowany deficyt budżetowy zmniejszono o blisko 904 tys. zł, czyli do kwoty prawie 111 mln 138 tys. zł. Planowane przychody zmniejszono o blisko 904 tys. zł, to jest do kwoty ponad 129 mln 621 tys. zł. Zmniejszono również limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek oraz emitowanych papierów wartościowych. Po zmianach wynosi on ponad 46 mln 618 tys. zł.

Jeśli chodzi o szczegóły, m.in. o 25 tys. zł (do kwoty ponad 546 tys. zł) zwiększono dotację podmiotową dla Domu Kultury w Niewiadomiu.

Pieniądże te zostaną przeznaczone na zapłacenie rachunków za energię elektryczną, które po wzroście cen prądu są większe niż pierwotnie zakładano. Dochody zwiększono m.in. o kwotę 182 tys. zł. To kwota, która w tym roku zostanie przeznaczona na projekt „Kierunek przedsiębiorczość”. Do końca maja 2015 roku (począwszy od 1 czerwca br.) będzie go realizować Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku, ale liderem całego przedsięwzięcia jest Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach. Łącznie w programie tym weźmie udział 1550 osób, w tym 65 bezrobotnych z Rybnika i z rybnickiego powiatu ziemskiego. Pieniądże na realizację projektu będą pochodzić z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu państwa. W tym roku będą to wspomniane 182 tys. zł, w przyszłym 1 mln 53 tys. zł, a w 2015 roku 60 tys. zł. Skarbnik Bogusław Paszenda, odnosząc się do wcześniejszej dyskusji na temat wykonania budżetu i zarzutu opozycji dotyczącego niedoszacowania w uchwale budżetowej dochodów miasta, zauważył, że wciągane właśnie do budżetu miasta środki z zewnętrznych dotacji, które spożytkuje Powiatowy Urząd Pracy, to jeden z takich „dochodów”, które w rocznym budżecie zwyczajnie nie sposób przewidzieć.

Uchwałę w sprawie zmian w tegorocznym budżecie miasta radni przyjęli jednogłośnie, podobnie jak tę wprowadzającą zmiany do wieloletniej prognozy finansowej miasta, a będącą konsekwencją korekt w uchwale budżetowej.

## Kosmetyczna poprawka

**Zmieniony został statut Ośrodka Lecznico-Rehabilitacyjnego dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo i Umysłowo im. Jana Pawła II w Rybniku.** Wszystko po to, by jeden z paragrafów statutu dostosować do znowelizowanej ustawy o działalności leczniczej. Radni jednogłośnie i bezdyskusyjnie dopełnili obowiązku.

## Raport przyjęty

**14 radnych zagłosowało za przyjęciem raportu z realizacji Strategii Zintegrowanego Rozwoju Miasta za lata 2011-2012.** Jak wyjaśniała Ewa Ryszka, raport sporządzany jest i publikowany co dwa lata, a strategia jest podstawowym dokumentem wyznaczającym główne kierunki rozwoju miasta wraz z celami i działaniami zmierzającymi do ich osiągnięcia. Jest też podstawą do ubiegania się o dofinansowanie zewnętrzne, w tym z funduszy unijnych. — *Tak naprawdę to koncert pobożnych życzeń, które są realizowane, gdy pozwalają na to środki finansowe. To, że jakieś zadanie jest zapisane w strategii nie znaczy, że musi zostać zrealizowane, ale ważne by się w niej znalazło, bo pozwala ubiegać się o środki zewnętrzne na jego realizację* — mówiła wiceprezydent i przypomniała, że miastu często udawało się skorzystać z wielu form dofinansowania tylko dlatego, że konkretne zadania zostały wcześniej umieszczone w strategii. Ewa Ryszka przedstawiła radnym, jak wykonane zostały poszczególne





cele zawarte w strategii 2011-2013, takie jak: tworzenie warunków rozwoju biznesu w mieście, poprawa bezpieczeństwa, czy zapewnienie równych szans dostępu do edukacji i rozwój szkolnictwa, a także podnoszenie jakości życia mieszkańców, m.in. poprzez realizację programu ograniczania niskiej emisji czy rozbudowę sieci kanalizacyjnej w Kłokocinie. Poinformowała też o trwających pracach nad nową strategią zintegrowanego rozwoju miasta na kolejne lata. — *Duża grupa robocza, w skład której wchodzi urzędnicy, przedstawiciele rady miasta, biznesu, kultury, czy sportu, pracująca pod kierownictwem dr Krzysztofa Wrany, ma już za sobą trzy spotkania. Chcemy, by była to strategia wszechstronna. Ma być gotowa we wrześniu* — mówiła Ewa Ryszka. Radni mieli kilka sugestii na temat tego, co powinno się w niej znaleźć. — *Warto zastanowić się nad różnymi scenariuszami finansowania dalszego rozwoju naszego lotniska* — mówił radny Dariusz Laska (PO) w kontekście informacji, z jaką zapoznał się podczas IV posiedzenia Regionalnego Forum Terytorialnego, a jaka przewiduje, że w ramach nowego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 nie będzie możliwości dofinansowania lotnisk lokalnych. Z kolei radna Krystyna Stokłosa (PO) zwróciła uwagę na znaczenie programu ograniczania niskiej emisji, sugerując, by w nowej strategii nie zawęzać się jedynie do osób fizycznych, ale by mogły z niego skorzystać choćby miejskie jednostki. Wiceprezydent tłumaczyła, że grupa pracująca nad strategią poświęca niskiej emisji wiele uwagi, bo to temat niezwykle ważny, szczególnie dla Rybnika. Radna PO sugerowała też, by przewidzieć w strategii kwestię ewentualnego pojawienia się na terenie kampusu nowej uczelni. Z kolei radni PO Monika Krakowczyk-Piotrowska i Bronisław Drabiniok mieli uwagi do raportu z realizacji strategii za lata 2011-2012, szczególnie do braku mieszkań socjalnych. — *Zdajemy sobie sprawę z potrzeb i chcielibyśmy, by było ich więcej, ale podstawowym problemem są niewystarczające środki* — wyjaśniała wiceprezydent. Uchwałę przyjęto przy ośmiu głosach wstrzymujących się.

## Współ w zespół

Radni wyrazili chęć przystąpienia do wspólnego projektu pn. „**Diagnoza potencjału rozwojowego obszaru funkcjonalnego zlokalizowanego wzdłuż autostrady A1 na terenie subregionu zachodniego województwa śląskiego**”. Liderem projektu jest Rybnik, a partnerami: Czerwionka-Leszczyny, Godów, Gorzyce, Jastrzębie-Zdrój, Mszana, Świerklany i Żory. — *Udano się – wszystkie gminy się sprężyły, złożyliśmy wniosek i otrzymaliśmy wspólnie dofinansowanie w wysokości 2,7 mln zł* — mówiła wiceprezydent Ryszka. Projekt, który ma wesprzeć samorządy w zakresie planowania miejskich obszarów funkcjonalnych, finansowany będzie ze środków budżetu państwa, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i wkładu własnego.

Szczegółowe zasady współpracy i udziału finansowego partnerów projektu mają zostać określone w umowie, ale aby ją podpisać radni muszą najpierw przyjąć stosowną uchwałę. W ramach miejskiego obszaru funkcjonalnego mają powstać takie obiekty, które będą w jakiś sposób łączyć sąsiednie gminy z Rybnikiem. 2,7 mln zł gminy będą mogły wydać na dokumentację techniczną takich właśnie inwestycji. Wiceprezydent wyjaśniła, że miasto myśli o terenach zlokalizowanych w Kłokocinie. — *To dobry projekt, dobrze że chcemy do niego przystąpić* — podsumował Piotr Kucze-  
ra (PO), a radni jednogłośnie poparli uchwałę.

## Bez nieruchomości ani rusz

Cztery kolejne uchwały dotyczyły miejskich gruntów i tradycyjnie omówił je wiceprezydent Michał Śmigielski. Pierwszą, w sprawie zbycia w przetargu dwóch lokali (m.in. użytkowego przy ul. 3 Maja 9, na parterze budynku wspólnoty mieszkaniowej), radni przyjęli jednogłośnie i bezdyskusyjnie, podobnie jak uchwałę, w której wyrazili zgodę na wydzierżawienie na okres dziesięciu lat części nieruchomości gminnych zabudowanych pawilonem handlowym przy ul. Reymonta na Smolnej oraz garażem w Boguszowicach przy IV szybie kop. Jankowice. Kolejną uchwałę dotyczyła zgody na nabycie dwóch nieruchomości: jednej z drogą wewnętrzną połączoną z ulicą Małą (dzielnica Północ); drugiej, częściowo zabudowanej murowaną przydrożną kapliczką św. Floriana przy ul. Rudzkiej (dzielnica Orzepowice). Radni przyjęli ją przy jednym głosie wstrzymującym się. Ostatnia z pakietu uchwał gruntowych dotyczyła przyjęcia dwóch darowizn użytkowania wieczystego. Pierwsza nieruchomość zlokalizowana jest przy ul. Lipowej (chodnik przy zatoce autobusowej), a darczyńcą jest przedsiębiorstwo „Pomex”; druga położona przy ul. Łąkowej stanowi przedłużenie tej ulicy. Darczyńcami są współwłaściciele – osoby fizyczne i spółka „Nasz Dom”. Uchwałę radni przyjęli również jednogłośnie.

## Drogi uporządkowane

Zmiany kategorii dróg to temat dwóch kolejnych, przyjętych jednomyślnie uchwał. Najpierw radni pozbawili kategorii drogi gminnej ulicę Budowlanych (pomiędzy rondem Zebrzydowickim a rondem Liévin) i zaliczyli ją do wyższej kategorii dróg powiatowych, bo łączy powiatową ul. Zebrzydowicką z wojewódzką ul. Raciborską. Nie chodzi jednak wyłącznie o unormowanie kategorii dróg w tym rejonie, ale też o możliwość pozyskania środków na modernizację Budowlanych, bo po zmianie przepisów, zdobycie dofinansowania do dróg gminnych jest utrudnione. — *Być może uda się nam zdobyć środki pomocowe na remont tej drogi, bo jest on konieczny* — mówił Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta ds. dróg i kanalizacji. Następnie radni zaliczyli do kategorii dróg gminnych ulicę Na Okrzeszyńcu. — *Teren ten nie był zaliczony do dróg publicznych,*

*co komplikowało sytuację w przypadku remontu, czy rozbudowy tej drogi* — wyjaśnił Koper.

Radni jednogłośnie ustalili też nowy przebieg ul. Powstańców Śl. Dotychczasowa ul. Powstańców zyskała dodatkowy odcinek – taką samą nazwę otrzymała krótka droga dojazdowa, prowadząca od nowego odcinka ul. Chrobrego do hurtowni usytuowanych w sąsiedztwie wiaduktu.

## Skargi na „nie”

Zgodnie z opinią komisji rewizyjnej, radni jednogłośnie postanowili uznać za bezpodstawne dwie skargi. W pierwszej skarżący zarzucił prezydentowi bezprawne działanie w związku z wydaniem decyzji o ustaleniu opłaty planistycznej. Mieszkaniec Orzepowic sprzedał działkę przed upływem ustawowych pięciu lat od zmiany jej przeznaczenia (z terenów zieleni wysokiej na tereny budowlane), co stało się podstawą do wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia tzw. opłaty planistycznej, nadawanej w związku ze wzrostem wartości nieruchomości. Prezydent zlecił więc rzeczoznawcy majątkowemu przygotowanie operatu szacunkowego, mającego ustalić wzrost wartości działki. Wydaną decyzję mieszkaniec Orzepowic zaskarżył do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach, które utrzymało ją w mocy. Jednak skarżący nie wpłacił wymaganej opłaty planistycznej, więc wydział podatków przeprowadził postępowanie egzekucyjne, a skarżący odwoływał się od decyzji prezydenta i SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sąd uchylił decyzję i nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy. W toku postępowania wydano kolejną decyzję, od której skarżący nie odwołał się do II instancji SKO, lecz skierował ją wprost do WSA, ale sąd tę skargę odrzucił. Komisja Rewizyjna stwierdziła więc, że podjęte przez prezydenta działania były zgodne z prawem, a skarga mieszkanka Orzepowic jest bezpodstawna. Szef komisji Leszek Kuśka (SR), przedstawił też drugą ze skarg, tym razem na dyrektora Zarządu Transportu Zbiorowego. Złożył ją pewien mężczyzna, który chciał korzystać z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską na podstawie dokumentu potwierdzającego orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności i zdolność do pracy w warunkach pracy bezpiecznej. W związku z tym nie przysługuje mu prawo do bezpłatnych przejazdów, gdyż nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Regulamin przewozu osób i bagażu szczegółowo określa, które osoby i z jakich ulg mogą korzystać, więc informacje udzielone przez dyrektora ZTZ były prawidłowe, a skarga bezpodstawna.

## Kontrowersje wokół sztuki

Na wstępie ostatniego punktu sesji przewodniczący Andrzej Wojacek przekazał radnym podziękowania od duszpasterza rybnickich studentów ks. Rafała Śpiewaka za wsparcie i pomoc w renowacji Kościółka Akademickiego

cd na stronie 8

**oraz udział przedstawicieli władz miasta w narożeniu z okazji dziesięciolecia rybnickiego ośrodka studenckiego duszpasterstwa.** \* Radny Henryk Ryszka (BSR) poruszył sprawę niszczenia chodników w trakcie zakładania światłowodowej sieci szerokopasmowej, sugerując obecność nadzoru inwestora przy odbiorze tych robót. Pełnomocnik Koper potwierdził, że sieć była zakładana zimą, dlatego prawidłowa odbudowa chodników wraz z odbiorem technicznym następuje dopiero teraz. Radny Ryszka, w kontekście kwoty z budżetu przeznaczonej na uliczne oświetlenie (6 mln zł), pytał również o wymianę lamp ulicznych na oszczędniejsze. Jak odpowiedział Janusz Koper, miasto, gdy tylko to możliwe, lampy wymienia, jednak 80 proc. oświetlenia ulicznego nie jest własnością gminy, ale firmy Tauron. \* Franciszek Kurpanik (PO), ustosunkowując się do udzielonego w trakcie sesji absolutorium dla prezydenta miasta, nie zgodził się z opinią wiceprezydenta Ewy Ryszki, że rybnicka opozycja nie widzi w mieście żadnych pozytywnych. Jak zauważył, radni opozycji krytycznie oceniają natomiast realizację „napompowanego” budżetu i wytykają błędy w prowadzeniu inwestycji, szczególnie drogowych. Radny podjął też polemikę z wiceprzewodniczącym RM Stanisławem Jaszczukiem (PiS), któremu zarzucił wykorzystanie retoryki politycznej w dyskusji dotyczącej problemów samorządu. W odpowiedzi podobny zarzut pod adresem radnych PO padł ze strony radnego Jaszczuka, który poczuł się pomówiony po przeczytaniu wypowiedzi radnego Piotra Kuczery w jednej z lokalnych gazet. Dotyczyła ona remontu stadionu miejskiego, mającego według radnego zdecydowanie polityczny kontekst. Wiceprezydent Ewa Ryszka wróciła do zarzutów radnego Kurpanika o błędy i zaniechania podczas prowadzenia inwestycji, tłumacząc decyzje miasta dotyczące modernizacji ul. Wodzisławskiej. Do dyskusji na ten temat włączył się radny Wojciech Piecha (PiS), przekonując, że w związku z obowiązującą ustawą o zamówieniach publicznych, decyzje nie mogły być inne i podkreślając wagę pozyskiwania środków zewnętrznych na prowadzenie inwestycji, których realizacja wymaga cierpliwości. Radny pytał też o zabezpieczenie dostaw ciepła w sezonie grzewczym 2013-2014, a wiceprezydent Michał Śmiegielski uspokajał, że jest decyzja Kompanii Węglowej o kontynuowaniu dostaw, trwają natomiast rozmowy na temat struktury organizacyjnej i własnościowej ciepłowni między Kompanią Węglową, PEC-em i Jastrzębską Spółką Węglową. \* Radna Krystyna Stokłosa prosiła o uporządkowanie placu manewrowego dworca komunikacji miejskiej. \* Radny Zygmunt Gajda (BSR) z dużą determinacją apelował o zakończenie remontu chodnika przy ul. Generała Okulickiego, który trwa od... siedmiu lat. Zniecierpliwieni mieszkańcy w ostry sposób naciskają na radę dzielnicy, co zniechęca dzielnicowych samorządowców, którzy nie są w stanie wyegzekwować zakończenia tej inwestycji od władz miasta. \* Radny Józef Skrzypiec (BSR) interweniował w imieniu mieszkańców ul.

Gluchej w sprawie zamontowania ławek na przystankach komunikacji miejskiej. \* Szymon Musioł (PO) zainicjował dyskusję o głośnej już rzeźbie stanowiącej wystrój ronda na skrzyżowaniu ulic Żorskiej i Gotartowickiej. Jak się okazuje, wzbudza ona kontrowersje również wśród radnych. Szymon Musioł pytał o koszt rzeźby i procedury podejmowania decyzji o wystrój rond, sugerując, że należało przeprowadzić w tej sprawie konsultacje z mieszkańcami. Z odpowiedzi pełnomocnika Janusza Kopera wynika, że wyboru spośród kilku koncepcji dokonano zespołowo w UM, a zaproponowana przez uznanego współczesnego artystę promocyjna oferta wydawała się nowatorska i interesująca. Koszt wystrój ronda Gotartowickiego nie odbiega od kosztu zagospodarowania innych rondowych wysp. Jak mówił pełnomocnik, o gustach się nie dyskutuje, a fakt, że rzeźba wzbudza emocje i nie zostawia nikogo obojętnym świadczy, że spełnia ona swoją funkcję promocyjną, tym bardziej, że została zauważona na forum ogólnopolskim. Z dalszej dyskusji na ten temat wynika, że do zadeklarowanych przeciwników rzeźby należy radny Benedykt Kołodziejczyk (PO), zaś do zwolenników m.in. radni Jan Mura (BSR) i Dariusz Łaska. Ten ostatni polemikę podsumował przypomnieniem, że wieżę Eiffela też przyjęto z oburzeniem, a dziś jest symbolem Paryża. „Za” jest także Leszek Kuśka, który był już świadkiem uwieczniania się na tle kontrowersyjnej „Ulotności” gości z zagranicy. Henryk Ryszka przypomniał też rondo w Niedobzyczkach koło byłej kopalni Rymer, którego wysepkę ozdobił kołem z szybu wydobywczego – kiedyś krytykowanej, dziś będącej rozpoznawalnym elementem dzielnicy. \* Do sprawy rond nawiązał też radny Andrzej Oświecimski (BSR), sugerując, by jedno z nich nazwać „Karwińskie”, a to w związku z dziesiątą rocznicą kontaktów partnerskich Rybnika z tym czeskim miastem. \* Radny Bronisław Drabiniok złożył pisemną interpelację dotyczącą opłat za bilet komunikacji miejskiej w przypadku przesiadki w ciągu 15 minut. Radny wnosi o zmianę zapisu w taki sposób, by niezawinione przez pasażera opóźnienie autobusu nie miało wpływu na podwyższenie opłaty. Radny nawiązał również do przetargu na firmę odbierającą od 1 lipca śmieci, który w Rybniku wygrało konsorcjum rybnickich firm Eko i Transgór. Ten sam podmiot został wybrany m.in. w gminie Świerklany, a tam według radnego, mieszkańcy będą płacić mniej niż w Rybniku. O wytłumaczenie tej sprawy prosił również radny Jan Mura. Janusz Koper powiedział, że miasto za wywóz 1 tony śmieci zapłaci poniżej 200 zł, co jest dobrą ceną, a koszty zależą również od uwarunkowań w danej gminie. Rybnik jest miastem bardzo rozległym i to też przekłada się na koszty. \* Radny Oświecimski oraz radny Krzysztof Szafraniec prosili o komentarz w związku z niepokojącymi pogłoskami o zniknięciu z nazwy elektrowni słowa „Rybnik” i informacjami związanymi ze wstrzymaną inwestycją na jej terenie. Niestety, wiceprezydent Śmiegielski przyznał, że nie wie nic więcej ponad to, co ukazało się w mediach. Radny Oświecimski upomniał się też o budowę chod-

nika wzdłuż ulicy Wolnej oraz elementy małej architektury w dzielnicy Paruszowiec-Piaski, choćby ławeczki przy piaskownicach dla dzieci, a radny Szafraniec o większy przydział dla Ochojca kostki brukowej na utwardzanie dróg systemem gospodarczym; pytał też o rozstrzygnięcie przetargu na odbiór śmieci i wysokość stawek. \* Do budowy ul. Wodzisławskiej wrócił radny Kołodziejczyk, informując, że wykonawcy kładli asfalt w czasie deszczowej pogody, co jest niezgodne ze specyfikacją. Janusz Koper wyjaśnił radnemu technologiczne zaawansowanie, tłumacząc, kiedy można prace przerwać i „podać” firmie kilka dni bez płacenia kary, a kiedy prace mogą być kontynuowane bez uszczerbku dla jakości. Potwierdził też, że rondo Pod zegarem w Kamieniu będzie remontowane w ramach gwarancji. \* Radny Kurpanik jeszcze raz wrócił do ul. Wodzisławskiej z pytaniem jak długo potrwać utrudnienia związane z kończącą się modernizacją, zauważając, że cykl zielonego światła przy wyjeździe z ul. Nacyńskiej na Wodzisławską jest zbyt krótkie, a Janusz Koper, by „uciąć spekulacje” na temat przetargów”, raz jeszcze tłumaczył procedury i możliwości zapisu w specyfikacji kryteriów i wymogów wobec oferenta. \* Henryk Cebula (PiS) zwrócił uwagę na: dziki śmietnik ujawniony za wyciętym drzewem obok przystanku na ul. Górnośląskiej, niebezpieczne płyty ażurowe spadające ze skarpy w miejscu zjazdu z ul. Janasa w Orzechowej, ul. Wołodzjowskiego rozchodzącą się na tzw. szwie i obłożone studzienki. Drobne drogowe problemy zgłosiło też kilku innych radnych: Piotr Kuczera dziury na ul. Konarskiego, Henryk Frystacki (BSR) niedogodności na ul. Strąkowskiej i wyrwy na ul. Podleśnej, Dariusz Łaska konieczność remontu ul. Powstańców od basenu do ronda i wycięte dziury na Mikołowskiej i drodze od komendy policji w stronę dworca PKP.

(WaT), (S), (r)

## Ostatnia przed wakacjami

**26 czerwca, już po zamknięciu tego wydania GR, w urzędzie miasta miała się odbyć kolejna sesja RM.**

W porządku obrad zaplanowano m.in. przyjęcie programu ochrony środowiska przed hałasem i zatwierdzenie, na okres od sierpnia do lipca przyszłego roku, nowych stawek opłat za wodę i ścieki dla mieszkańców Boguszowic, których obsługuje spółka Hydroinstal oraz taryf za odbiór ścieków na terenie działania spółki Best-Eko. Radni mieli też zdecydować o nadaniu ulicy w Zamysłowie nazwy Józefa Cyrana, o powstaniu dwóch kolejnych zespołów szkolno-przedszkolnych oraz o sposobie wydatkowania dotacji dla rybnickiego ośrodka UŚ, który kończy swą działalność. (S)

**Kolejna sesja ma się odbyć 25 września o 16**



# Opinie o wykonaniu budżetu za rok 2012 ugrupowań zasiadających w Radzie Miasta

## Jan Mura – Blok Samorządowy Rybnik

Przyjmując budżet miasta na 2012 rok w sytuacji niepewności gospodarczej kraju oraz stale pogarszających się warunków, w jakich przyszło działać samorządom, byliśmy świadomi, że będzie to budżet trudny. Wyzwaniem było nie tylko zapewnienie sprawnej realizacji wszystkich podstawowych funkcji, ale także konsekwentne kontynuowanie procesu inwestycyjnego, przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa finansowego i możliwości dalszego rozwoju, jakie stwarzają środki unijne w zbliżającej się perspektywie na lata 2014-2020. Przy tak ambitnych celach nie da się uniknąć trudności i związanych z nimi korekt budżetu, ale generalnie przyjęte założenia udało się zrealizować.



Włodaw Troszka

Zabezpieczenie finansowe wszystkich bieżących potrzeb miasta, których koszty ciągle rosną, wymaga dużego reżimu w zakresie wydatków bieżących. W ubiegłym roku, podobnie jak i w latach wcześniejszych, starano się je w dalszym ciągu racjonalizować i ograniczyć do niezbędnego minimum. Jednocześnie skutecznie zabiegano o pozyskanie bezwrotnych środków zewnętrznych, zarówno z budżetu państwa, ze środków UE, jak i innych instytucji (WFOŚiGW czy Bank Gospodarstwa Krajowego). W efekcie tych działań w 2012 roku wpłynęło do budżetu na realizację zadań bieżących 10 mln zł i zadań inwestycyjnych -53 mln zł, tj. łącznie 63 mln zł, co stanowi 10% dochodów ogółem.

Pozyskane środki umożliwiają utrzymanie wysokiego poziomu wydatków inwestycyjnych. W 2012 roku wyniosły one 108 mln zł (18% wydatków ogółem). Zakończono m.in. instalację sieci tablic elektronicznej informacji pasażerskiej, budowę III kwatery składowiska odpadów komunalnych, termomodernizację budynków ZSB oraz ZS2 czy inwestycje drogowe: m.in. przebudowę ulic Raciborskiej i Podmiejskiej oraz budowę łącznika ul. Ktoczów z Małachowskiego, na które Miasto pozyskało w 2011 roku dotację z budżetu państwa. Kontynuowano inne ważne zadania, takie jak miejską sieć szerokopasmową czy przebudowę budynków mieszkalnych przy ul. Gen. Andersa na lokale socjalne, a także realizowano wiele projektów miękkich, głównie z zakresu oświaty. Chociaż nie wszystko udało się zrealizować – z różnych przyczyn – w pierwotnie założonym terminie, z niczego nie zrezygnowano. Wprost przeciw-

nie, trwały przygotowania do realizacji kolejnych ważnych projektów: budowy drogi Racibórz – Pszczyna, przebudowy ul. Rudzkiej i wielu innych.

Pomimo realizacji tak kosztownych zadań udało się wygenerować nadwyżkę budżetową (42 mln zł), a co również bardzo istotne – wysoką nadwyżkę operacyjną (70 mln zł). Pozwoliło to na obniżenie zadłużenia w stosunku do 2011 roku o niecałe 20 mln zł i realizowanie kolejnego założenia – przygotowywanie miasta do absorpcji środków unijnych w następnej perspektywie finansowej. Wskaźniki zadłużenia wynoszą 25% poziomu maksymalnego. Miasto spełnia także nowe wymogi ustawy o finansach publicznych, która będzie obowiązywać od przyszłego roku. Należy jednak mieć świadomość, że utrzymanie tak dobrych wyników w kolejnych latach będzie bardzo trudne i wymagało będzie prowadzenia racjonalnej polityki finansowej, w szczególności poprzez zaplanowanie nadwyżki operacyjnej.

Wykonanie budżetu w 2012 roku w pełni uzasadnia poparcie Bloku Samorządowego Rybnik dla udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta.

## Piotr Kuczera – Platforma Obywatelska

Rada Miasta co roku na tzw. sesji absolutorijnej ma możliwość oceny wykonania budżetu i innych planów finansowych oraz sposobu zarządzania majątkiem naszego miasta przez prezydenta.

W czasie sesji absolutorijnej radni zadają pytanie prezydentowi miasta – jak wykonał planowany budżet oraz jakie mogą być przyczyny ewentualnych różnic pomiędzy stanem planowanym a rzeczywistym? Fachowcy twierdzą że: „Jednym z istotnych elementów zarządzania finansami w jednostkach samorządu terytorialnego jest konfrontacja założeń w planie finansowym (budżecie) z ich realizacją, której odzwierciedleniem jest wykonanie dochodów i przychodów oraz dokonywanie wydatków i rozchodów z budżetu” (*Pismo Samorządu Terytorialnego Wspólnota nr 7/1117 z 30 marca 2013 r.*).

W listopadzie 2011 r. w projekcie uchwały budżetowej na 2012 r. pokazano dochody miasta na poziomie 601 mln zł, ostatecznie po kilku poprawkach w trakcie sesji budżetowej ustalono je na poziomie 612 mln zł. W trakcie roku dochody sięgnęły poziomu prawie 630 mln zł, by ostatecznie zbliżyć się do poziomu prawie



Włodaw Troszka

632 mln zł. Zatem władza wykonawcza uzyskała ok. 20 mln dodatkowych środków. Świadczy to o niedoszacowaniu dochodów przez prezydenta.

Wydatki początkowo kształtowały się na poziomie 662 mln zł, by po wprowadzonych zmianach na sesji budżetowej uchwalić wydatki w kwocie 680 mln zł. W trakcie roku nie zrealizowano wydatków inwestycyjnych na kwotę 52 mln zł. Budżet nie zanotował deficytu, który planowano na poziomie 68 mln zł, co więcej, zanotowano nadwyżkę na poziomie 42 mln zł. Te podstawowe dane przytaczamy po to, by zapytać: czy prezydent prowadzi świadomą politykę oszczędności, czy też szafuje z początkiem roku hasłem „budżetu inwestycyjnego”, by w trakcie roku zrezygnować z wielu zapowiadanych inwestycji i ogłaszać oszczędności, których głównym celem jest walka z ujemnym saldem na koncie miasta? Stąd pytanie czy prezydent planuje źle, czy planuje za dużo, a może planuje po prostu sprytnie – tak, by dwa razy do roku wprowadzać w błąd mieszkańców Rybnika? Na każdym etapie roku budżetowego mamy zadowalającą odpowiedź dla wrocławskiej opinii publicznej. Raz są to inwestycje, raz walka z szalejącym deficytem. Jak na tym tle wyglądają same inwestycje? Najczęściej blado – są przesuwane, wykreślane lub realizowane z dużym opóźnieniem. A oto najważniejsze przykłady: ul. Pod Lasem – nie zrealizowano, ul. Wodzisławska – spektakularne opóźnienie i kłopoty dla mieszkańców i przedsiębiorców prowadzących w tym miejscu swoje firmy, ul. Żorska – spektakularne opóźnienie i podobna sytuacja, budowa zadania targowiska miejskiego – nie zrealizowano, modernizacja kąpieliska Ruda – nie zrealizowano, rozbudowa budynku Urzędu Miasta – wycofano się z pomysłu (po co go wpisywano w ogóle do budżetu?), ul. Niepodległości nie została w ostatnim swoim odcinku wyremontowana, ul. Wielopolska – nie zrealizowano, ul. Prosta – nie zrealizowano.

Sądźmy, że remont ulic Wodzisławskiej i Żorskiej, jeszcze długo będą się odbijały czkawką władzom miasta, podobnie mieszkańcom, których działalność gospodarcza, ale i normalne życie zostały sparaliżowane przeprowadzonym remontem. Ironią losu jest fakt, że w momencie, gdy do połowy dobiega kolejny rok budżetowy, ulica Wodzisławska nadal jest w remoncie. Z tych bolesnych lekcji trzeba wyciągnąć wnioski – nie zawsze tanio znaczy dobrze. Prezydent miasta ma możliwości sprawdzenia oferty przetargowej pod kątem podejrzenia niskiej ceny i unieważnienia przetargu. Dlaczego tego nie zrobił przy najmniej w przypadku ul. Wodzisławskiej, szczególnie, że posiadał wiedzę o kondycji firmy, która złożyła ofertę z najniższą ceną? Słuszne były pretensje mieszkańców skierowane do prezydenta i wspierającej go koalicji PiS i BSR.



Potężnym problemem naszego miasta staje się planowanie przestrzenne – tak długo wszyscy czekamy na plany zagospodarowania, nie jest jasna strategia rozwoju sportu. Pan Prezydent lubi porównywać budżet miejski do domowego. Mówi, że podobnie się planuje, uzgadnia i przeprowadza inwestycje. Nasza „rybnicka rodzina” otrzymała ciekawą propozycję inwestycji na początku roku (i tylko dlatego radni Platformy Obywatelskiej poparli uchwałę budżetową), w trakcie roku dało się odczuć, że obietnice nie będą realizowane, remonty się przeciągną. Sygnalizowaliśmy to w swoich wypowiedziach wielokrotnie.

Uchwalając budżet na 2012 rok w naszym oświadczeniu pisaliśmy: „Cieszy fakt, że przedstawiony projekt budżetu jest projektem urealnionym i zauważamy możliwość realizacji przedstawionych planów. Pragniemy wyrazić w tym miejscu nadzieję, iż w czasie przyszłorocznych poprawek wprowadzanych do dziś uchwalanego budżetu Prezydent Miasta Rybnika Adam Fudali będzie unikał praktyki przesuwania zaplanowanych inwestycji na kolejne lata – źle by się stało, gdyby budżet na 2012 rok, stał się budżetem nie realizowanych i przesuwanych „od zawsze” zadań. Liczymy na konsekwencję we wprowadzaniu planów w życie! Przecież mamy właśnie w 2012 roku zamiar zrealizować od lat obiecywane i do dzisiaj nie skończone inwestycje!”

Wykonanie budżetu za 2012 r. pokazało, że ten budżet był, niestety, budżetem niezrealizowanych obietnic, co więcej, nie zrealizowano o czasie, większości tych najważniejszych, kluczowych dla rozwoju Rybnika!

Klub radnych Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciw udzieleniu absolutorium za 2012 rok.

### **Stanisław Jaszczuk – Prawo i Sprawiedliwość**

Zaplanowany w grudniu 2011 roku budżet Miasta Rybnika na rok 2012 był naszymi uchwałami wielokrotnie modyfikowany, co świadczy o tym jak dynamiczną strukturą są finanse miasta. Stąd wynika trudność w zaplanowaniu co do złotych wszystkich dochodów i wydatków. Cieszy nas, że w wyniku tych zmian zaplanowany dochód w kwocie: 612,5 mln zł został przekroczony ponad 19 mln zł i ostatecznie wyniósł: blisko 632 mln zł, a zaplanowany deficyt w wysokości na ponad 68 mln zł został zamieniony w nadwyżkę budżetową na kwotę ponad 42 mln zł. Tak wysoce, dodatni wynik finansowy budżetu miasta wynika zarówno ze zwiększenia dochodów, jak i z przesunięcia w realizacji niektórych zadań z powodów niezależnych od miasta. Z jednej stro-



Wacław Troszka

ny jest potwierdzeniem rozwagi w wydawaniu pieniędzy w obecnych, trudnych czasach, z drugiej zaś pozwala na kumulację własnych środków na nowe rozdanie dotacji unijnych w perspektywie lat 2014-2020. To nie jest przypadek, ale efekt wieloletniej przemyślanej polityki rozwoju naszego miasta.

Słuszność takiej polityki potwierdza opublikowany na początku lipca ubiegłego roku, przez jedną z najbardziej prestiżowych agencji ratingowych FITCH RATINGS, długoterminowy rating Rybnika. Perspektywa ratingu jest określona jako stabilna, na poziomie A+(pol). Oznacza to dobre wyniki budżetowe na poziomie operacyjnym, bardzo dobre zarządzanie strategiczne i finansowe, które wraz z wysokimi dochodami majątkowymi oraz znacznymi wolnymi środkami, zapewniają Rybnikowi wysoką zdolność finansowania inwestycji. Nadwyżka operacyjna wyniosła ponad 70 mln zł (11,1% dochodów ogółem), a na inwestycje przeznaczyliśmy ponad 18% wydatków. Tym samym ubiegłoroczny budżet nadal zachował charakter proinwestycyjny, a bezrobocie w Rybniku jest zdecydowanie niższe niż średnie w regionie.

Na koniec krótka dygresja. Samorząd nadal traktowany jest przez premiera Donalda Tuska po macoszemu. Świadczyć mogą o tym kolejne zadania nakładane na barki samorządowców bez odpowiedniego wsparcia finansowego. Szczególnie źle odbieramy brak jakiegokolwiek reakcji na inicjatywę obywatelską pod hasłem „Stawka większa niż 8 mld”, pod którą osobiście zbiegaliśmy podpisy, a której celem było przywrócenie równowagi w finansach samorządowych. Co otrzymują Polacy w zamian? Otóż obdarzeni jesteśmy olbrzymią niekompetencją i bez troską o publiczne pieniądze urzędników Platformy Obywatelskiej.

Niech ilustracją tego będzie chociażby ministerstwo zarządzane przez panią Joannę Muchę. Jak to się dzieje, że lekką ręką wydane zostało z budżetu ministerstwa ponad 5 mln zł na dofinansowanie koncertu Madonny, której to występy, jak się okazuje, w całym świecie, za wyjątkiem Polski, przynoszą dochody jej organizatorom. A jak mamy rozumieć umowy z szefami spółki „PL.2012+” zarządzającej Stadionem Narodowym? Żalonym zabiegiem wydaje się, że po EURO do nazwy spółki dodano plus skoro według biznesplanu Stadion Narodowy przyniesie w 2013 r. minus i to aż 21 mln zł. Bulwersującym jest fakt, że szefowie spółki podzielił się ćwierćmilionową nagrodą już wtedy, gdy stadion będzie miał deficyt w wysokości „zaledwie” 20 mln zł. Jeśli strata wyniesie „tylko” 16 mln zł, dostaną do podziału aż 750 tys. zł! Gdyby taką zasadę w wynagradzaniu zastosować w Rybniku, to włodarze naszego miasta za ubiegłoroczną nadwyżkę budżetową zostaliby multimilionerami!

Reasumując, mając na uwadze dodatni wynik budżetu, biorąc pod uwagę pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej z wykonania budżetu oraz wyniki głosowania w Komisjach,

Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu i udzieleniem absolutorium dla Prezydenta Miasta Rybnika za 2012 r.

Na zakończenie tradycyjnie składamy podziękowanie Panu Prezydentowi, jego Zastępcom, Panu Pełnomocnikowi, Panu Skarbnikowi, Pani Sekretarz, oraz wszystkim pozostałym pracownikom Urzędu Miasta i podległych jednostek za wkład pracy w realizację zadań związanych z realizacją budżetu w roku 2012.

### **Leszek Kuśka – Samorządny Rybnik**

Przed wydaniem opinii o wykonaniu budżetu za 2012 rok dokonałem analizy dokumentów zawierających dane, na podstawie których stwierdzam, że większość zaplanowanych do realizacji zadań zostało wykonanych, a niektóre są jeszcze



Wacław Troszka

w jej trakcie. Planowane wydatki budżetowe ogółem zostały wykonane w 93,67%, a dochody przekroczyły planowane 100%. Miasto dopłaciło ze środków własnych między innymi do zadań oświatowych ponad 24 miliony zł. Na wydatki inwestycyjne z budżetu miasta przeznaczono około 108 milionów zł. Struktura poniesionych wydatków przedstawia się następująco: oświata i wychowanie – 36,12%, transport i łączność – 20,65%, pomoc społeczna i zadania polityki społecznej – 11,96%, administracja publiczna – 6,77%, gospodarka mieszkaniowa – 6,25%, gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 5,6%, kultura fizyczna – 2,68%. i inne. Budżet zamknął się nadwyżką tj. wynikiem lepszym od zakładanego w planie po zmianach o 42 miliony zł.

Jak wynika z przeanalizowanych danych sytuacja Miasta w ubiegłym roku tak jak i w latach poprzednich jest stabilna. Podkreślić należy, że wszystkie przeprowadzone badania, opinie, ratingi i kontrole finansowe były dla Miasta pozytywne. Prezydent realizując budżet w 2012 roku czynił starania, aby wynik operacyjny i zadłużenie utrzymać na bezpiecznym poziomie oraz dbał o to, aby posiadać wolne środki tak, aby w następnych latach mieć możliwość wykorzystania dotacji unijnych (lata 2014-2020). Podsumowując: w ubiegłym roku, pomimo kryzysu, podejmowane przez Prezydenta decyzje sprawiły, że utrzymany został dalszy rozwój Naszego Miasta i zachowano płynność finansową.

Będę głosował za udzieleniem absolutorium dla Prezydenta Miasta Rybnika.

**Redakcja nie ingerowała w formę ani w treść opinii.**





## Prezydent Fudali wraca do zdrowia

**Tegorocznymi Dniami Rybnika nie mógł się, niestety, cieszyć gospodarz naszego miasta, prezydent Adam Fudali, który w tym czasie przebywał w szpitalu.**

Przeszedł tam pomyślnie i bez komplikacji dwa planowe zabiegi chirurgiczne. W okresie rekonwalescencji pojawił się jednak kryzys i konieczne okazało się wprowadzenie go w stan śpiączki farmakologicznej. W trzecim tygodniu czerwca kryzys na szczęście minął i pacjent został wybudzony. Jak informuje jego zastępca Michał Śmigieński, stan zdrowia prezydenta Adama Fudalego poprawia się z dnia

na dzień. Niemniej ze względu na duże osłabienie organizmu i zagrożenie infekcjami obecnie może go odwiedzać tylko najbliższa rodzina.

W sobotę 22 czerwca w bazylice św. Antoniego o jego powrót do zdrowia modlili się współpracownicy, pracownicy magistratu i innych miejskich jednostek, a także najbliżsi, znajomi, mieszkańcy Rybnika. Mszy zamówionej przez pracowników urzędu miasta przewodniczył były dziekan ks. Franciszek Skórkiewicz, a koncelebrowało ją wraz z nim siedmiu innych księży, w większości proboszczów rybnickich parafii. (WaT)

## Wodociąg dla inwestorów

**Jeszcze w 2007 roku, w ramach drugiego etapu uzbrojenia terenów znajdujących się w Specjalnej Strefie Ekonomicznej przy ul. Podmiejskiej wybudowano sieć wodociągową o długości 2 184 m oraz sieć kanalizacji sanitarnej liczącą prawie 779 m.**

Zainstalowano tam również m.in. 21 hydrantów pożarowych. Nowy wodociąg połączył istniejące sieci należące do elektrowni Rybnik (EDF Polska) oraz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku. Cel tej inwestycji był oczywisty – pojawienie się w specjalnej strefie nowych inwestorów i powstanie nowych miejsc pracy, a w konsekwencji wzrost wpływów do budżetu miasta. Wszystkie te założenia są zgodne z celami Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013, zakładającego m.in. wzmocnienie atrakcyjności inwestycyjnej regionu, w ramach którego Rybnik otrzymał 1,1 mln zł dofinansowania na wspomnianą wodociągowo-kanalizacyjną inwestycję w strefie. Koszt całego przedsięwzięcia wyniósł blisko 1,8 mln zł. (WaT)

## Mieli je wyłączyć, a będą modernizować

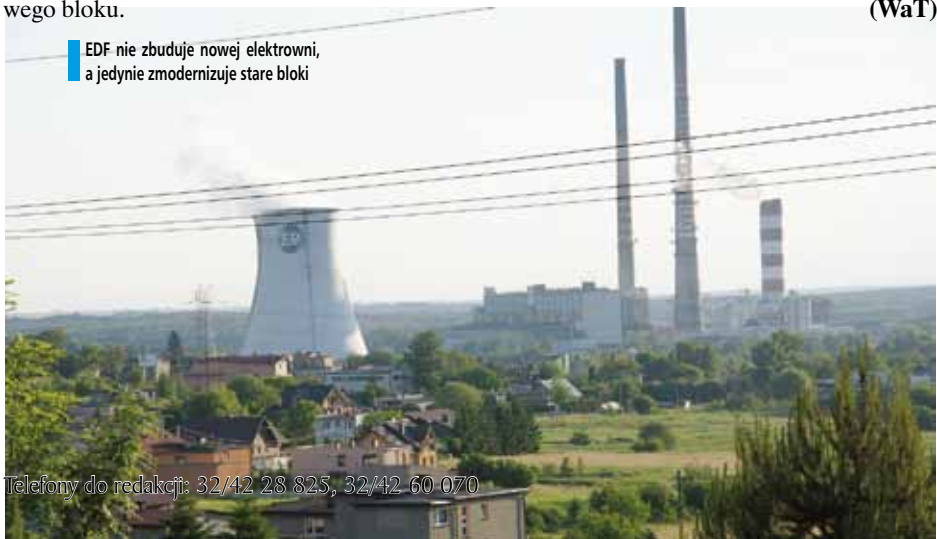
**4 czerwca przedstawiciele francuskiego koncernu EDF, który jest właścicielem elektrowni Rybnik zapowiedzieli, że zamiast budować nowy blok w Rybniku będą modernizować cztery najstarsze z ośmiu bloków naszej elektrowni. Według wcześniejszych planów to właśnie te cztery bloki miały zostać wyłączone z użytku po wybudowaniu elektrowni Ruda.**

Jak oświadczył w czasie telekonferencji Gerard Roth, prezes EDF ds. Europy Kontynentalnej, nie pojawiły się przesłanki, które uzasadniałyby ekonomicznie budowę elektrowni Ruda. Zwrócił też uwagę, że w polskiej energetyce firmy na ogół wycofują się z nowych inwestycji. Powodem jest m.in. wyraźny spadek cen energii elektrycznej.

W modernizację starych bloków EDF zainwestuje ok. 300 mln euro, co ma wydłużyć ich żywotność o 15 lat, liczonych od dnia zakończenia modernizacji, czyli do roku 2030 (budowa nowego bloku miała kosztować 1,8 mld euro). Modernizacja pozwoli na utrzymanie przez rybnicką elektrownię mocy 1800 megawatów i na utrzymanie istniejących miejsc pracy.

Wszystko wskazuje na to, że modernizujący stare bloki EDF będzie mógł tylko w części skorzystać z ulg podatkowych, uchwalonych przez radę miasta, by zachęcić EDF do budowy nowego bloku. (WaT)

EDF nie zbuduje nowej elektrowni, a jedynie zmodernizuje stare bloki



## Miasto w skrócie

● W czasie trzydniowych, 20. Rybnickich Dni Promocji Zdrowia, w siedzibie NZOZ „Puls-Med” na osiedlu Nowiny wykonano ponad półtora tysiąca różnego rodzaju badań i konsultacji. Największym zainteresowaniem cieszyły się badania poziomu cukru we krwi oraz pomiary ciśnienia. Prawie 70 kobiet zdecydowało się na profilaktyczne badania piersi. — *To jedno z największych wydarzeń promujących zdrowie — mówi o dniach Lidia Lazar, wicedyrektorka Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rybniku, placówki współorganizującej imprezę. — Uczestniczymy w przedsięwzięciu od dziesięciu lat i cieszymy się, że tym razem to my jesteśmy gospodarzami, bo dzięki temu wszyscy chętni mogą skorzystać z szerszej oferty badań i porad specjalistów — dodaje Sylwia Figura, dyrektorka NZOZ „Puls-Med.”*

● — *Wolontariat naszej babci zatacza coraz szersze kręgi. Sama jest oddaną wolontariuszką, ale przyprowadza do nas również swoje były uczennice, które na co dzień wykonują bardzo różne zawody — mówi Elżbieta Piotrowska ze stowarzyszenia Oligos, które z okazji 80. urodzin Małgorzaty Gruczelak, rybnickiej Wolontariuszki Roku 2012, przygotowało przyjęcie – niespodziankę. 17 czerwca w ogrodzie Środowiskowego Domu Samopomocy na solenizantkę, która od ponad dwóch lat współpracuje z Oligosem czekał m.in. podopieczni i wolontariusze stowarzyszenia. Nie zabrakło tortu na 80 osób, wybuchowych świeczek, życzeń zdrowia i łez wzruszenia. — Podczas jednej z zabaw terapeuci opowiadali o naszych 35 podopiecznych, a pani Małgosia miała zgadnąć o kogo chodzi. Zrobiła to bezbłędnie — dodaje Elżbieta Piotrowska. Stowarzyszenie Oligos rusza z nowym projektem „Zobaczyć nie widząc”, który ma pokazać wolontariuszom, z jakimi problemami zmagają się osoby niewidome i niedowidzące. — Wakacje to znakomity czas, by sprawdzić się w roli wolontariusza. Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy — zachęca Elżbieta Piotrowska.*

● *Wojskowa Komenda Uzupełnień w Rybniku, Centrum Edukacji i Rozwoju Dziecka „Kolorowo” i Przedszkole w Jankowicach zorganizowały piknik rodzinny pod hasłem „Wojsko w Jankowicach”. Dzieci bawiły się wspólnie z żołnierzami z WKU, członkami grupy rekonstrukcyjnej ASG Dragon Team Rybnik i ratownikami medycznymi z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku. — Uczucie patriotyzmu, szacunku do munduru i symboli narodowych, nie jest jedynym celem tej imprezy, najważniejsza była radość dzieciaków — podsumowuje ppłk Andrzej Sygulski, Wojskowy Komendant Uzupełnień w Rybniku.*

● *Bernard Kufieta (65 l.) został nowym przewodniczącym Rady Dzielnicy Zamysłów, która od lutego, gdy z pełnienia tej funkcji zrezygnował Michał Wojaczek, funkcjonowała bez przewodniczącego. Wybory odbyły się 21 maja, drugim kandydatem na szefa rady była Ewa Cichecka z zarządu dzielnicy, na którą głosowało dwóch członków rady; sześciu pozostałych, biorących udział w głosowaniu poparło Bernarda Kufietę.*



## Miasto w skrócie

- 6 czerwca w rybnickim ośrodku zamiejscowym Sądu Okręgowego w Gliwicach odbyła się pierwsza i na razie ostatnia rozprawa w bezprecedensowym procesie, który skarbowi państwa wytoczył rybniczanie Zdzisław Kuczma (59 l.), były komendant rybnickiej policji. Domagał się on od Ministerstwa Środowiska podjęcia działań, których efektem byłoby dopuszczenie do sprzedaży jedynie pieców i kotłów z odpowiednimi certyfikatami, czyli w praktyce wyeliminowanie z rynku tak popularnego, bo taniego opatu jak muł czy flot. Kuczma domagał się też 10 tys. zł zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, czyli prawa do życia w czystym środowisku. Sąd oddalił powództwo w całości. Jak uzasadnił sędzia Artur Żymelka, nie ma przepisów, które pozwalałyby powodowi na formułowanie opisanych wyżej żądań pod adresem Ministerstwa Środowiska. Z kolei prawo do życia w czystym środowisku nie jest traktowane, jako dobro osobiste. — *Nie można więc mówić o naruszeniu dóbr osobistych, a jedynie o zaniechaniu legislacyjnym* — argumentował sędzia. Zdzisław Kuczma zapowiada apelację. Co ciekawe, jako materiał dowodowy dostarczył sądowi m.in. film, na którym zarejestrował jak ciemny i gęsty dym wydobywa się z kominy rybnickiego Sanepidu.
- 7 czerwca, w środku nocy, ok. 1.12 wielu rybniczanie odczuło małe trzęsienie ziemi. Wyraźnie odczuwalny ruch budynków był efektem tzw. wysokoenergetycznego wstrząsu górotworu (3,1 stopni w skali Richtera), do którego doszło w rejonie jednej ze ścian 1100 m pod ziemią w kopalni Rydułtowy-Anna. Mieszkańcy Rydułtów do kopalnianych wstrząsów zdążyli się już przyzwyczaić, ale dla wielu mieszkańców naszego miasta była to nowość. W kopalni odebrano siedem zgłoszeń z terenu Rybnika w sprawie powstałych szkód, ale tylko w dwóch przypadkach kopalniani eksperci stwierdzili faktyczne uszkodzenia o kosmetycznym, jak powiedziano nam w kopalni, charakterze.
- W sobotę 22 czerwca na stadionie piłkarskim w Chwałowicach odbył się wielki festyn z okazji 110-lecia kopalni Chwałowice. Jego muzyczną gwiazdą była braterska kapela Golec uOrkiestra, która dała wspaniały koncert. Na festynie bawiło się blisko siedem tysięcy osób.
- Od 1 lipca Zarząd Transportu Zbiorowego wprowadza zmiany w połączeniach autobusowych z Rybnicką Kuźnią (dzielnica obok elektrowni). Zmieni się rozkład jazdy i trasy linii 11 i 40, a autobusy linii 12 i 41 będą w wakacje kursować tylko w dni robocze i soboty. Na wniosek Kuźni Raciborskiej współfinansującej połączenia Rybnika z Rudami, z początkiem lipca zmieni się również rozkład jazdy autobusów linii 43 i 44. Kilka kursów wypadnie, a kilka zostanie skróconych. Więcej informacji o wszystkich tych zmianach na stronie ZTZ ([www.ztz.rybnik.pl](http://www.ztz.rybnik.pl)). Jak co roku, na lipiec i sierpień zawieszono wszystkie kursy szkolne („s” i „z” w rozkładach jazdy).

## Drzewka na baterie

**W czasie dorocznej, trzydniowej zbiórki zużytych baterii i tonerów z drukarek w magistracie zebrano 32.746 rozładowanych baterii (482 kg) oraz 469 wyeksploatowanych tonerów (72 kg).**

348 mieszkańców, którzy przynieśli je do urzędu otrzymało w zamian talony na odbiór 2.574 sadzonek sosny pospolitej, ufundowanych przez Nadleśnictwo Rybnik. W jego gospodarstwie szkółkarskim przy ul. Wielopolskiej (Paruszowiec-Piaski) sadzonki trzeba odebrać do końca lipca. Dla porównania, przed rokiem zebrano niespełna 13 tys. baterii i 253 zużyte tonery. (WaT)

## Socjalne z wygodami

**Jeszcze w kwietniu zakończył się remont i przebudowa dwóch wiekowych fami- loków nr 40, 42 przy ul. Gen. Andersa w dzielnicy Niedobczyce.**

To finał blisko dwuletniej inwestycji, w czasie której zmodernizowano cztery stare budynki, a z 21 mieszkań, które w nich były, stworzono 24 względnie komfortowe lokale socjalne z łazienkami i aneksami kuchennymi. Ich powierzchnia waha się od 21 do 38 m kw. W każdym lokalu jest piec żeliwny (na węgiel); w łazience ubikacja, umywalka, brodzik i bojler elektryczny, a w aneksie kuchennym kuchenka gazowa na butlę.

Zakres prac był bardzo szeroki: wyremontowano dachy, wybudowano nowe kominy spalinowe i wentylacyjne, ocieplono od wewnątrz ściany i stropy, które dodatkowo zaimpregnowano. Wstawiono nowe drzwi oraz okna i położono nowe tynki we wnętrzu budynków. Nowe są również podłogi, wykładziny, a także instalacje elektryczne oraz wodno-kanalizacyjne. Budowlańcy wyremontowali również klatki schodowe i piwnice.

Remont i modernizację pierwszego budynku rozpoczęto w październiku 2011 roku. Prace w czwartym i ostatnim zakończyły się na początku kwietnia. Koszt całkowity wyniósł ponad 2 mln 676 tys. zł, ale miasto, a właściwie Zakład Gospodarki Mieszkaniowej wydał znacznie mniej, bo blisko 803 tys. zł wyniosło dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego, uzyskane w ramach tzw. funduszu dopłat.

Większość lokali socjalnych jest już zamieszkała. W połowie czerwca wolne były już tylko cztery ostatnie. Ich lokatorzy otrzymali wpraw-

dzie stosowne przydziały, ale z różnych względów ociągali się z przeprowadzką. Wszyscy lokatorzy płacą tu czynsz w wysokości 1,70 zł miesięcznie za metr, do czego trzeba jeszcze dodać opłaty za media.

Do lokali socjalnych trafiają na ogół lokatorzy eksmitowani wyrokami sądowymi z mieszkań spółdzielczych za zaległości czynszowe. Jeśli miasto nie zapewni im lokalu socjalnego, spółdzielnie mieszkaniowe mogą dochodzić na drodze sądowej, należnego im w świetle prawa, odszkodowania od miasta za jego niezapewnienie. Jego wysokość jest zazwyczaj równoważnością spółdzielczego czynszu, którego w czasie oczekiwania na lokal socjalny nie zapłacili spółdzielni, czekający na eksmisję lokatorzy. W 2012 roku miasto wypłaciło czterem spółdzielniom mieszkaniowym odszkodowania o łącznej wartości 106 tys. zł. Najniższe jednostkowe odszkodowanie wyniosło prawie 9 tys. zł, a najwyższe 38 tys. zł. Najwyższe, jak dotąd, odszkodowanie za niezapewnienie lokalu socjalnego magistrat wypłacił w 2011 roku i wynosiło ono blisko 115 tys. zł. Od tamtego czasu miasto zawiera ze spółdzielniami mieszkaniowymi umowy, które określają kwotę odszkodowania. W roku 2011 zawarto trzy takie umowy, w 2012 cztery, zaś w tym roku na razie dwie (kolejne dwie sprawy w toku).

(WaT)

Wiekowe kopalniane familoki zostały gruntownie zmodernizowane. Teraz mieszka się tu skromnie, ale wygodnie







## Miasto w skrócie

Kolejne wielofunkcyjne boiska powstały na terenie trzech rybnickich szkół. Z nowoczesnych kompleksów korzystają już uczniowie Zespołu Szkół nr 2 (II LO im. A.F. Modrzewskiego) w dzielnicy Północ, Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 34 na Smolnej oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Orzepowicach.

# Energia... na boisko!

Popołudniami i w dni wolne od zajęć obiekty są dostępne również dla pozostałych mieszkańców i tętnią życiem. — *Macie wspaniałe boisko, mam więc nadzieję, że będziecie szkołą, która pochwali się najlepszymi wynikami sportowymi. Wierzę, że będziecie najzdrowszym pokoleniem, które z chęcią uprawia sport. Jeśli wasza energia pójdzie na boisko, możemy być spokojni o waszą przyszłość* — mówiła wiceprezydent Joanna Kryszczyńska, oficjalnie otwierając boisko przy SP nr 34. Nowoczesny kompleks o sztucznej nawierzchni (62m x 30m) już tętni życiem, a można tu zagrać w piłkę nożną i ręczną, siatkówkę oraz koszykówkę. Jest też bezpieczna bieżnia pokryta poliuretanową pianką. Obiekt zrealizowała firma Bako Sport z Dąbrowy Górniczej, która w ramach projektu wykonała również drenaż z podłączeniem do kanalizacji, zamontowała sprzęt sportowy, piłkochwyty i elementy małej architektury oraz wyremontowała fragment ogrodzenia. Koszt wszystkich prac wyniósł niemal 653 tysiące złotych.

Mniej kosztowne, bo mniejsze, za to długo oczekiwane boisko wielofunkcyjne powstało na terenie ZS nr 2 w dzielnicy Północ. — *To niezwykle cenna, choć nietypowa pomoc dydaktyczna. Dzisiaj mogą powiedzieć, że nasza szkoła rozwija nie tylko zdolności umysłowe i artystyczne, ale również sportowe. Do tej pory z powodu braku odpowiedniej infrastruktury możliwości uprawiania sportu przez naszych uczniów były*

*mocno ograniczone. A przecież sport uczy odpowiedzialności, wytrwałości i pozwala poznać jedną z ważniejszych prawd życiowych, że sukces nie przychodzi łatwo* — mówiła podczas uroczystego otwarcia Maria Malinowska, dyrektor placówki.

Na pokrytym sztuczną murawą boisku można grać w piłkę nożną, ręczną, siatkówkę i koszykówkę. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Program z Gdańska, które za prawie 270 tysięcy złotych wybudowało obiekt, wykonało również betonową palisadę i zamontowało sprzęt sportowy oraz piłkochwyty. — *W szkole uczy się ponad 600 osób, więc będzie miał kto tu biegać i skakać. Po zajęciach szkoła i boisko są zamykane, ale jeśli ktoś wtedy będzie chciał z kompleksu skorzystać, na pewno go udostępniemy. Mam jeszcze jedno marzenie – nowa sala gimnastyczna. Wierzę, że za kilka lat się spełni* — dodała Maria Malinowska.

Z nowego boiska cieszą się również uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Orzepowicach. Na otwartym pod koniec czerwca obiekcie o wymiarach 44x24 m, mogą grać



W meczu inauguracyjnym nauczyciele pokonali uczniów Zespołu Szkół nr 2

Zdjęcia: Dominika Ingram-Nowaczyk

w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę. Nowoczesny kompleks kosztował ponad 255 tysięcy złotych.

(D)

Uczniowie Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 34 przecięli wstęgę wspólnie z wiceprezydent Joanną Kryszczyńską oraz dyrektorką placówki Beatą Mielczarek



● Od początku czerwca pięć masztów na fotoradary przy rybnickich drogach stoi owiniętych czarną folią. Straż miejska nie może z nich korzystać, bo oto weszły w życie przepisy, według których przy drogach mogą stać tylko fotoradary, a nie podobne maszty, w których tylko czasem taki fotoradar pracuje. To kolejna odłona polskiej tragifarsy fotoradarowej. Ale argumenty są nie do obalenia. Na przykład na ul. Gliwickiej, na górze w Wielopolu, tuż obok szkoły podstawowej maszt na radar stać nie może, bo przecież jakiś pirat drogowy mógłby poczuć się bardzo niekomfortowo nie wiedząc, czy to co właśnie minął to był maszt z fotoradarem czy może bez. I to wszystko dzieje się w kraju, w którym po każdym tzw. długim weekendzie, ze względu na ilość śmiertelnych ofiar wypadków samochodowych można by ogłaszać żałobę narodową. Zgroza!

● 22 czerwca jubileusz stulecia istnienia świętowała Szkoła Podstawowa nr 32 z Orzepowic, funkcjonująca dziś w ramach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7. — *To było miejsce wyjątkowe i pełne tradycji, ale nasza nowa szkoła też może taką się stać* — mówiła dyrektor placówki Mirella Krakowczyk w trakcie uroczystości w byłej już siedzibie szkoły, przy ul. Łącznej, którą rok temu zamieniono na większą, po dawnym „Medyku”. Uczniowie ZSP nr 7 przygotowali program artystyczny, w którym udowodnili, że placówka nie bez kozery nosi imię Alfreda Szklarskiego, autora książek o podróżach. Wzruszający był też walc pokoleń, w którym uczniowie zatańczyli z dawnymi i obecnymi nauczycielami placówki. Po uroczystej akademii społeczność ZS-P nr 7 wraz z gośćmi, w kolorowym korowodzie, przemaszowała do budynku przy ul. Borki, gdzie otwarto boisko i plac zabaw. Po południu dyrekcja szkoły i Rada Dzielnicy Orzepowice zaprosiły mieszkańców na festyn rodzinny.

● 16 czerwca tuż po odpustowej sumie w bazylice św. Antoniego, w szkole muzycznej odbyła się intronizacja nowego króla kurkowego miasta Rybnika. Został nim Marek Harczuk, który 26 maja zwyciężył w królewskim turnieju strzeleckim, który odbył się na strzelnicy rybnickiego bractwa w Jejkowicach. Drugie miejsce zajął tam Piotr Kurek, a trzecie Adolf Siemaszkiewicz.

● Korzystny dla miasta wyrok ogłosiła Krajowa Izba Odwoławcza przy Urzędzie Zamówień Publicznych, która rozpatrzyła odwołanie jednej z firm biorących udział w przetargu na modernizację kąpieliska Ruda. Ostatecznie zgodnie z wcześniejszą decyzją komisji przetargowej umowę podpisano z rybnickim Erbudem, który stworzył konsorcjum ze spółką Berndorf Baderbau z Jaworza. Roboty na Rudzie miały ruszyć z początkiem lipca. Gruntowna modernizacja kąpieliska ma kosztować prawie 39 mln zł.

● W połowie lipca ma się ukazać monografia kolejnych dwóch sąsiadujących ze sobą rybnickich dzielnic – Popielowa i Radziejowa. Liczącą prawie 500 stron publikację opracowało rybnickie Muzeum, które wspólnie z radami tych dzielnic już planuje spotkania promujące to wydawnictwo.

15 maja Aniela Wlizło, jako pierwsza kobieta objęła stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku Orzepowicach. Jej kadencja ma trwać ponad sześć lat i rozpoczyna się w czasie, gdy szpital boryka się z poważnymi problemami finansowymi.

## Nowy dyrektor, stare problemy

Zdążyła już Pani zapoznać się z sytuacją szpitala i z jego największymi bolączkami?

Mam za sobą rozmowy w urzędzie marszałkowskim, negocjacje warunków ugody przed sądowej dotyczącej nadwykoniań za 2012 rok z Narodowym Funduszem Zdrowia, re negocjacje kontraktów, spotkania ze związkowcami i z kadrą kierowniczą. Wierzę, że porozumiem się z załogą i wspólnie znajdziemy sposób na poprawę trudnej sytuacji szpitala. Chcę powołać specjalny zespół z udziałem przedstawicieli związków, który wskaże drogi wyjścia z kryzysu i obszary gdzie można poprawić efektywność pracy, zwiększyć przychody, zaoszczędzić pieniądze i znaleźć możliwości rozwoju. Zespół będzie złożony z osób, które znają szpital lepiej ode mnie. Nie chcę wywoływać konfliktów, ale wspólnie z załogą pokonywać trudności.

Współpraca Pani poprzednika ze związkami zawodowymi nie układała się najlepiej...

Mam nadzieję, że uda nam się ustalić jasne zasady współpracy. Spotkałam się już z przedstawicielami wszystkich działających tu organizacji związkowych. Są otwarte na współpracę i, póki co, nie widzę z ich strony wrogości.

Sytuacja finansowa szpitala jest wciąż trudna?

Jest bardzo trudna. Mamy ponad 27 milionów zobowiązań wymagalnych, do tego każdego miesiąca dochodzi strata finansowa w kwocie miliona złotych. Mam jednak nadzieję, że uda nam się częściowo spłacić wierzytelności ze środków urzędu marszałkowskiego na pokrycie niedoboru finansowego oraz z pieniędzy, które otrzymamy na podstawie ugody zawartej z NFZ, bo udało nam się uzyskać pokaźną kwotę za świadczenia wykonane w ubiegłym roku ponad limit określony w kontrakcie oraz w trybie nagłym (w przypadkach zagrożenia życia). Chciałabym porozumieć się z wierzycielami i rozłożyć nasze długi na raty tak, by ich spłata nie zaburzała bieżącej działalności szpitala. To jest moim priorytetem. Mam nadzieję, że wkrótce szpital będzie funkcjonował bardziej płynnie.

Senator Bolesław Piecha, były dyrektor tego

szpitala, powiedział, że stojący w szpitalnym garażu motocykl ratowniczy jest jednym z największych węzłów gordyjskich do rozwiązania w rybnickiej lecznicy. Tych węzłów jest z pewnością więcej?

Ten motocykl nie jest największym problemem szpitala. Palącą kwestią jest remont szpitalnych budynków przy braku odpowiednich funduszy. Czeka nas gruntowna modernizacja instalacji wodnej, a to będzie nas kosztować ponad 2 mln 200 tys. zł. Jest szansa na dotację z urzędu marszałkowskiego na remont fragmentu tej sieci. Problemem jest również przestarzały sprzęt medyczny. Lekarze pracują na urządzeniach liczących 13 lat, a nawet starszych, jak w przypadku diagnostyki obrazowej, a zakupy sprzętu to wielomilionowe wydatki. W tej chwili próbujemy pozyskać pieniądze z funduszy norweskich na zakup urządzeń do wczesnego wykrywania nowotworów. Nie wiem, czy to się uda, bo pula środków nie jest imponująca, a chętnych jest wielu. Postaram się wykorzystać wszystkie możliwe źródła finansowania, by pozyskać pieniądze na wymianę szpitalnego sprzętu.

Poprzedni dyrektor podjął kilka niepopularnych decyzji, m.in. by zdyscyplinować pracowników, głównie lekarzy, zakupił system ewidencji czasu pracy. Jak Pani ocenia te działania?

Nie chcę oceniać mojego poprzednika, ale wiele z podjętych przez Jerzego Kasprzaka kroków przyniosło pozytywne efekty. Elektroniczny system ewidencji czasu pracy nie został jeszcze wprowadzony. Uruchomimy go, jeśli uda nam się poprawić jego słabe punkty. Nie wykluczam też kolejnych redukcji zatrudnienia, bo są obszary, w których będą one konieczne. Świątną decyzją mojego poprzednika było poddanie szpitala akredytacji przez ministerstwo zdrowia. To certyfikat jakości, który podwyższa wartość punktową ofert składanych NFZ przez szpital. Po wstępnej, pozytywnej ocenie jest szansa, że otrzymamy go jeszcze przed negocjacją kolejnego kontraktu z funduszem zdrowia. Jerzy Kasprzak wezwał też fundusz zdrowia

do zawarcia wspomnianej wcześniej ugody w sprawie nadwykoniań. Na jej mocy szpital otrzyma jednak tylko część należnych mu pieniędzy.

Niedawno zarząd województwa zdecydował o przejściu rybnickiego zespołu ratownictwa medycznego przez Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach. Co to oznacza dla rybniczank i naszych ratowników?

Zabezpieczenie ratunkowe będzie takie samo, zmieni się jedynie instytucja nadzorująca pracę zespołów ratowników. 64 osoby, w tym ratownicy i dyspozytorzy, zmienią pracodawcę. Główna centrala systemu ratowniczego będzie zlokalizowana w Jastrzębiu, natomiast rybnickie karetki będą nadal stacjonować w Orzepowicach.

Mają też powstać nowe przyszpitalne poradnie specjalistyczne?...

Otwarcie nowych poradni to szansa na zwiększenie kontraktu z funduszem zdrowia. Najpóźniej do końca września chcielibyśmy zatem uruchomić poradnie: ginekologiczno-położniczą, neurologiczną, laryngologiczną, endokrynologiczną i gastroenterologiczną. Na tej ostatniej bardzo mi zależy, bo będzie w niej można wykonywać zabiegi w trybie ambulatoryjnym, co odciążą szpitalne oddziały i pozwoli na otrzymanie dodatkowych środków z NFZ. Powstanie też dzienny ośrodek rehabilitacji kardiologicznej. W planach mamy również otwarcie pododdziału rehabilitacji neurologicznej oraz poradni genetycznej, ale trwają wyliczenia, czy to się szpitalowi opłaci.

Rozmawiała Dominika Ingram-Nowaczyk



Dyrektor Aniela Wlizło wierzy, że uda jej się wyprowadzić rybnicki szpital na prostą

## Apteki wciąż na zmianę

Apteki nadal będą prowadziły nocne i świąteczne dyżury na zmianę (co noc inna placówka). Mimo wysiłków ze strony urzędu miasta, nie udało się namówić farmaceutów, by jedna apteka pełniła dyżur na okrągło. W czasie majowej sesji radni uchwalili więc kolejny harmonogram nocnych dyżurów aptek.

Jedna apteka dyżurująca na okrągło – takie rozwiązanie byłoby optymalne; niestety, mimo kolejnej próby, nie udało się dojść do porozumienia. — W urzędzie odbyło się spotkanie z właścicielami 12 aptek z centrum miasta. Jednak zdania nie zmienili i mieszkańcy nadal,

w razie potrzeby, będą musieli dojeżdżać nocą do aptek w różnych dzielnicach – w Ochojcu, Boguszowicach, czy Niewiadomiu, co bywa kłopotliwe — mówiła wiceprezydent Ewa Ryszka. We wcześniej takiego problemu nie było, bo stałe nocne dyżury prowadziła w mieście apteka przy ul. Raciborskiej 3. Jednak ponad rok temu zrezygnowała, a aptekarze wciąż nie doszli w tej sprawie do porozumienia. Dlatego w czasie majowej sesji absolutoryjnej, rada miasta po raz kolejny musiała uchwalić harmonogram rotacyjnych dyżurów rybnickich aptek. Wiceprezydent nie kryła rozczarowania, że nie udało się również namówić farmaceu-

tów z apteki mieszczącej się w największej poradni przy ul. Byłych Więźniów Politycznych, jednej z trzech, w której od 1 czerwca lekarze udzielają pomocy również w nocy, weekendy i święta. — Pacjenci mieliby więc okazję wykupić leki na miejscu — mówiła Ewa Ryszka. Radny Szymon Musioł zwrócił też uwagę na problem braku lekarstw, nawet tych podstawowych, w czasie takich właśnie aptekarskich dyżurów. — W niedzielę jeździłem dwie i pół godziny, by kupić podstawowy lek dla mojego dziecka i nigdzie nie mogłem go znaleźć — żalił się radny. Wiceprezydent wyjaśniała, że problem nie jest nowy, ale leki powinny być na stanie aptek, bo to obowiązek farmaceutów. (S)

Harmonogram dyżurów aptek na wakacyjne miesiące na str. 51.





## ↑ Drogowiec rybnicki

Ulice Żorska i Wodzisławska są ukończone i przejezdne, a protokoły odbioru robót podpisane.

↑ Podpisanie protokołu odbioru budowy, jakie miało miejsce 29 maja zakończyło modernizację ul. Żorskiej. Wykonawca, konsorcjum firm Dromet-HAK Construction prawie zmieścił się w terminie, bo kary umowne naliczono tylko za dwa dni opóźnienia. Do zrobienia zostały poprawki gwarancyjne i jeżeli nie zostaną usunięte w terminie, kary ponownie będą naliczane. Nie jest jeszcze gotowy wystrój rond, choć górująca nad wysepką ronda na skrzyżowaniu z ul. Gotartowicką głośna już „Ulotność” przykuwa uwagę kierowców; rondo przy ul. Sygnały, na którym już zainstalowano „promocyjne” szczupaki, zostanie wysadzone niebieskimi kwiatami imitującymi wodę. Zieleń pokryła już rondo przy ul. Ligockiej, ale jeszcze nie wszystkie elementy zostały tam umieszczone.

↑ Gorzej (dla tej samej firmy) jest na Wodzisławskiej; tam okres naliczania kar był dłuższy, bo protokół podpisano dopiero 21 czerwca. — *Część prac jest realizowana w ramach gwarancyjnych poprawek (osadzenia pokryw studzienek kanalizacyjnych) i te karze nie podlegają, jednak opóźnienia istnieją i bez sankcji się nie obejdzie. Wiemy, że firma chce się odwołać do sądu o zmniejszenie kar umownych, więc wszystkie będzie jasne dopiero po ostatecznym rozliczeniu tej inwestycji* – mówi Janusz Koper, pełnomocnik ds. dróg i gospodarki komunalnej. Badania laboratoryjne struktury drogi, zarówno te przeprowadzone przez samego wykonawcę, jak i na zlecenie miasta (kilkadziesiąt odwiertów na całej długości drogi) wykazały, że i jakość asfaltu jest dobra i grubości kruszywa zgodna z projektem. Nośność drogi jest nawet wyższa niż zakładają normy. Generalnie – nie było łatwo i momentami szło jak po grudzie, ale teraz już możemy się cie-

żyć z porządnej arterii. Malkontenci powiedzą, że modernizacja ul. Wodzisławskiej nie zlikwidowała korków i będą mieli rację – to może zrobić tylko budowa drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna.

⚠ Nim to jednak nastąpi, miasto będzie realizować mniejsze inwestycje drogowe. Lada dzień wykonawcy wejdą na ul. Prosta i Wielopolską. Ta ostatnia będzie zamknięta na ok. cztery miesiące. — *Zdecydowaliśmy się na zamknięcie drogi, by remont trwał jak najkrócej* – mówi Janusz Koper.

⚠ Nowy odcinek Prostej, którego budowa wnet się rozpocznie, zastąpi najbardziej zdevastowany przez szkody górnicze zapadnięty fragment ulicy. Miejsce to zostanie poddane rekultywacji, a fachowcy z branży górniczej twierdzą, że terenu, gdzie zostanie poprowadzony nowy ślad, szkody górnicze nie dotkną.

⚠ Trwają przygotowania do przetargu na remont ul. Pod Lasem, a także na ukończenie modernizacji ul. Niepodległości. Na tej ostatniej oprócz wymiany nawierzchni, którą pokrywa jeszcze granitowa kostka, będzie budowany od nowa most. Dlatego zakończenie prac zaplanowano tam na rok 2014.

⚠ Przeciagają się uzgodnienia, głównie z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, związane z planowanym remontem ul. Rudzkiej, nie ma więc pozwolenia na budowę, jakie wydaje wojewoda. Mimo więc tego, że miasto posiada fundusze na część tej inwestycji, nie można jej rozpocząć.

⚠ Nie ma szczęścia ul. Bieli w Kamieniu – remont tej drogi „wyleciał” z grafika robót na ten rok, a firma, która rozpoczęła remont mostu na tej ulicy splajtowała, zeszła z budowy i trzeba będzie rozpiścić nowy przetarg. (R)

Z początkiem lipca w Rybniku, podobnie jak w całej Polsce, rozpocznie się rewolucja śmieciowa.

## Startujemy z segregacją!

Zacznie obowiązywać nowy system – mieszkańcy będą płacić miastu opłatę śmieciową, za co ich śmieci staną się własnością i problemem miasta. W przypadku budynków jedno- i kilkurodzinnych nie będzie już relacji klient-usługodawca łączącej mieszkańców z firmami wywozującymi śmieci, co również może mieć swoje konsekwencje. Dla tych ostatnich zleceniodawcą będzie teraz miasto. Kolejną nowością to powszechny, ustawowy obowiązek segregowania śmieci, którego egzekwowanie zwłaszcza w przypadku bloków i osiedli, będzie bardzo trudne.

Wszystkie osoby, które złożyły w urzędzie miasta tzw. deklaracje śmieciowe albo już dostały, albo otrzymają w najbliższych dniach harmonogram wywozu śmieci z ich posesji od lipca do końca bieżącego roku. My harmonogramy wywozu śmieci dla całego Rybnika na pierwsze dwa miesiące nowych śmieciowych porządków publikujemy na stronach 27-30. Wraz z harmonogramem mieszkańcy otrzymają też numer indywidualnego konta bankowego, na które będą musieli wpłacać opłatę śmieciową. Magistrat zachęca do jej regulowania w sposób bezgotówkowy, najlepiej przez internet, ale jeśli ktoś chce koniecznie zapłacić ją gotówką np. w kasie urzędu miasta, to powinien zabrać ze sobą wspomniane urzędowe pismo, w którym obok numeru indywidualnego konta jest również jego kod paskowy, ponieważ to znacznie przyspieszy dokonanie płatności. Termin wpłaty pierwszej kwartalnej opłaty wyznaczono na 20 września, ale należności można też płacić w miesięcznych ratach.

Śmieci zmieszane będą wywożone z posesji prywatnych dwa razy w miesiącu, odpady zielone (od maja do końca listopada) co dwa tygodnie, a pozostałe odpady zbierane selektywnie jeden raz w miesiącu. Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” kolorowe worki do selektywnej zbiórki odpadów można już było kupić w kilkunastu rybnickich sklepach, nie wspominając o firmach wywozujących śmieci, tj. Eko i Transgórże. Ich cenę będzie regulował rynek, władze miasta apelują jednak, by kupując worki zwracać uwagę nie tylko na ich cenę, ale i jakość, bo muszą być one odpowiednio wytrzymałe. W terminie odbioru odpadów kubły i zawiązane worki powinniśmy wystawić jeśli nie przed bramą naszej posesji, to przynajmniej zaraz za nią.

Wszelkie informacje o nowym sposobie gospodarowania odpadami oraz harmonogramy wywozu odpadów można znaleźć na stronie internetowej [www.segreguj.rybnik.eu](http://www.segreguj.rybnik.eu). Z pytaniami i wątpliwościami można też dzwonić pod numer: 32/43 92 046. — *Bardzo liczymy na obywatelską postawę naszych mieszkańców. Wierzę, że nowy system będzie funkcjonować, ale gdyby pojawiły się jakieś niedociągnięcia, proszę o wyrozumiałość. Apeluję też, by od samego początku solidnie i z sercem podejść do selektywnej zbiórki odpadów* – mówi Grzegorz Nowak, naczelnik magistrackiego wydziału gospodarki komunalnej. (WaT)



„Promocyjne” szczupaki na rondzie u zbiegu Żorskiej z ul. Sygnały

Widaw Torzka





Wacław Troszka

6 czerwca w sali im. W. Webera w magistracie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Rady Przyjaciół Harcerstwa działającej przy Komendzie Hufca Ziemi Rybnickiej. Po zakończeniu kolejnej pięcioletniej kadencji z przewodniczenia radzie zrezygnował ks. Franciszek Skórkiewicz, były dziekan i proboszcz parafii św. Jadwigi na Nowinach. Przewodniczącym rady przyjaciół był od roku 2000. Na swego następcę namaścił swego dawnego wikarego ks. Marka Bernackiego (budowniczy nowego kościoła na skraju Nowin), który w głosowaniu uzyskał jednomyślne poparcie pozostałych członków rady, wśród których są m.in. przedstawiciele władz Rybnika, rybnickiego powiatu ziemskiego, samorządowcy z sąsiednich gmin, byli harcerze i dyrektorzy placówek kultury. Ks. Franciszek Skórkiewicz dziękował za życzliwą współpracę przebiegającą zawsze w isticie rodzinnej atmosferze. W kolejnym głosowaniu uzupełniono też skład zarządu rady przyjaciół. Dotychczasowego jej sekretarza, druha Jana Bochenka, który od ubiegłego roku jest komendantem rybnickiego hufca, zastąpiła w niej Katarzyna Wawowny, sekretarz powiatu rybnickiego. Zadaniem Rady Przyjaciół Harcerstwa jest generalnie wspieranie na różne sposoby działalności hufca m.in. poprzez pomoc merytoryczną przy załatwianiu różnorodnych formalności i pomoc w gromadzeniu niezbędnych funduszy na finansowanie działalności statutowej rybnickiego hufca.

21 maja w holu budynku Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej na terenie kampusu akademickiego przy ul. Rudzkiej odsłonięto płaskorzeźbę poświęconą pamięci zmarłego we wrześniu 2008 roku Tadeusza Sopickiego, dyrektora, a potem prezesa elektrowni Rybnik. Był on jednym z głównych inicjatorów, ale też współtwórców kampusu. Jako szef zakładu należącego wtedy jeszcze do skarbu państwa, wspierał wiele nie tylko miejskich inicjatyw i przedsięwzięć. Budynek, którego ścianę zdobi płaskorzeźba był pierwszym z poszpitalnych obiektów (dawna pralnia), który zaadaptowano na potrzeby uczelni wyższej. Autorem niejednoznacznej w swej wymowie płaskorzeźby jest związany z krakowską akademią sztuk pięknych artysta rzeźbiarz prof. Krzysztof Nitsch. — *On był człowiekiem niezwykłym, chodził swoimi ścieżkami, wszystkich zarażał swoimi pomysłami. Tę jego energię, starałem się zawrzeć w tej kompozycji* — mówił o swoim dziele. Inicjatorami upamiętnienia zasług Tadeusza Sopickiego byli jego przyjaciele z Wydziału Mechaniczno-Energetycznego Politechniki Śl., którego był absolwentem, a który również wspierał. W uroczystości odsłonięcia płaskorzeźby wzięli udział m.in. rektor Politechniki Śl. prof. Andrzej Karbownik, następca Sopickiego, były prezes elektrowni Rybnik Jerzy Chachuła, wiceprezydenci Rybnika Joanna Kryszczyńska i Michał Śmigieński oraz najbliżsi Tadeusza Sopickiego z jego żoną Grażyną Sopicką (na zdjęciu z prof. Krzysztofem Nitschem) na czele.



Wacław Troszka

7 czerwca w siedzibie Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości Jan Olbrycht (na zdjęciu z posłem Markiem Krząkałą – po lewej), poseł do Parlamentu Europejskiego spotkał się z samorządowcami z Rybnika i regionu. Opowiadał o polityce spójności i nieuchwalonym jeszcze europejskim budżecie na lata 2014-2020. Przedstawiciele urzędów miast i gmin usłyszeli o procedurach związanych z planowaniem unijnych finansów oraz o tym, jak czytać dokumenty europejskie na podstawie których w kolejnych siedmiu latach będą wydawane pieniądze wspólnoty. — *Samorządowcy powinni poznać mechanizmy i etapy tworzenia budżetu, bo jest to ściśle związane ze sposobem udzielania unijnych dotacji* — zaznaczył Jan Olbrycht. Mówił również o kontrowersjach pojawiających się podczas prac nad europejskim budżetem. — *Być może w lipcu zapadnie ostateczna decyzja w sprawie kwot, jakie otrzymają poszczególne kraje członkowskie. Nie ma póki co rozporządzeń przyczyniających na co te pieniądze będą wydawane, choć wiadomo, że w porównaniu z poprzednim planem wielkich różnic nie będzie. Ważne jest, by polskie samorządy były świadomym partnerem w rozmowach z rządem i wiedziały, co kryje się w przepisach, na podstawie których będą korzystać z unijnej kasy* — wyjaśniał europoseł.



Dominika Ilgram-Nowaczyk

6 czerwca w magistracie przedstawiciele urzędu miasta spotkali się z członkami rad dzielnic, by przedstawić im założenia i tryb pracy nad budżetem obywatelskim, w ramach którego w 2014 roku część budżetu miasta (2 mln zł) miała by zostać przeznaczona na realizowanie pomysłów mieszkańców poszczególnych dzielnic. W ramach wchodziły inwestycje, ale i działania związane z pomocą społeczną czy integracją mieszkańców. Do 16 sierpnia mieszkańcy mają czas na składanie propozycji projektów (wniossek może złożyć grupa przynajmniej 15 mieszkańców danej dzielnicy). Do 10 września propozycje mieszkańców zweryfikują wydziały urzędu miasta, które sprawdzą np. czy planowane inwestycje są zgodne z planem zagospodarowania. Ostateczną listę projektów i przedsięwzięć, która zostanie potem poddana głosowaniu w dzielnicach ustali 11-osobowy zespół opiniujący, którego przewodniczącym będzie prezydent miasta. Kwoty, które otrzymują poszczególne dzielnice będą uzależnione od ilości mieszkańców, prezydent Adam Fudali swoim rozporządzeniem podzielił już dzielnice na pięć grup: 1. (po 40 tys. zł) Chwałęcice, Golejów, Grabownia, Kłokocin, Meksyk, Ochojec, Radziejów, Stodoły, Wielopole; 2. (po 70 tys. zł) Gotartowice, Kamień, Ligota-Ligocka Kuźnia, Niewiadom, Orzepowice, Paruszowice-Piaski, Popielów, Rybnicka Kuźnia, Zamysłów, Zebrzydowice; 3. (po 90 tys. zł) Boguszowice Stare, Chwałowice, Rybnik-Północ, Smolna, Śródmieście; 4. (po 140 tys. zł) Boguszowice-Osiedle, Niedobczyce; 5. (210 tys. zł) Maroko-Nowiny.



Wacław Troszka



W ramach obchodów 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej 23 czerwca w stacji 6. Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej nad wodami Zalewu Rybnickiego odbył się żeglarski piknik rodzinny, na który wybrało się blisko 400 osób. Jednym z punktów bogatego programu była defilada wodna w wykonaniu rybnickich wodniaków, którzy zaprezentowali w ten sposób swoją flotę. Przy kei można też było zobaczyć Wielkiego Trenera, drewniany jacht, który zimą podarował im Piotr Stenka z Gdańska. Dzień wcześniej na terenie stacji odbyły się całodniowe manewry techniczno-obronne, w których wzięło udział 120 harcerzy z rybnickiego hufca. Wkrótce wodniacy rozpoczynają akcję letnią. W lipcu 25 starszych wodniaków weźmie udział w rejsie mazurskim połączonym z możliwością zdobycia uprawnień sternika jachtowego. W tym samym czasie 25 młodszych wodniaków ze szkół podstawowych będzie uczestniczyć na kanadyjkach w spływie rzeką Drawą na Pojezierzu Drawskim. Z kolei na sierpień zaplanowano 10-dniowy rejs po Bałtyku, w którym weźmie udział 15 najbardziej doświadczonych druhow popularnej „szóstki”.



Wacław Troška



Sabina Horcela-Pisula

Jak dawniej strzelało się z łuku i kuszy? Czy łatwo szły się obuwie i dęło w róg? Odpowiedź na te i inne pytania poznali uczestnicy festynu, jaki odbył się 26 maja w parku za domem kultury w Chwałowicach. Tajniki życia obozowego i metody walki rycerzy średniowiecznych zdradzili członkowie Bractwa Rycerskiego Ziemi Rybnickiej. Jednak festyn miał też bardziej współczesny wymiar, bo w parku bawiły się też rybnickie i żorskie rodziny zastępcze. Hasłem imprezy było „Świętujemy razem, bo w rodzinie jest najlepiej”, a w programie znalazły się gry i zabawy dla dzieci, koncert muzyki latynoamerykańskiej i zabawa taneczna. Organizatorami festynu były: Stowarzyszenie Zastępczego Rodzicielstwa „My Dzieciom”, Dom Kultury w Chwałowicach i tamtejsza rada dzielnicy, Stowarzyszenie „Liczy się Rodzina” z Żor, rybnicki Ośrodek Rodzinnej Pieczy Zastępczej i Ośrodek Pomocy Społecznej. Z kolei 2 czerwca w parku Kozie Góry, rada dzielnicy Meksyk zorganizowała festyn z okazji Dnia Dziecka. Atrakcji nie brakowało: przejażdżki konne i motocyklowe, zabawy na dmuchanej zjeżdżalni i występy zespołu Przygoda. Każde dziecko wróciło z plenerowej imprezy z podarunkiem ufundowanym przez sponsorów.

8 czerwca na terenie zabytkowej kopalni Ignacy w Niewiadomiu odbyła się kolejna odsłona Industriady, czyli święta śląskiego szlaku zabytków techniki. Ci wszyscy, którzy wzięli w niej udział mogli wejść na wieżę widokową i zwiedzić kopalniany kompleks, którego jedną z największych atrakcji są olbrzymie maszyny parowe z początków XX wieku, napędzające kiedyś maszyny wyciągowe kopalnianych szybów. Na miejscu można było również wziąć udział w miniwarsztatach naukowych poświęconych energii i jej odnawialnym źródłom. Na miejscu nie zabrakło oczywiście atrakcji kulinarnej i wieńczącej popołudnie części rozrywkowej, której gwiazdą był Grzegorz Stasiak.



Wacław Troška



Wacław Troška

20 czerwca w ośrodku sportów wodnych i rekreacji w Stodołach pod patronatem prezydenta Rybnika Adama Fudalego odbyły się 13. Regionalne Regaty Żeglarskie Olimpiad Specjalnych zorganizowane przez Promyk, rybnicką sekcję terenową OS Śląskie. Towarzystwo im również siódme regionalne regaty kajakowe oraz, jak co roku, wielki integracyjny festyn przygotowany przez Specjalny Zespół Szkolno-Przedszkolny, czyli popularną Szkołę Życia. Staraniem nauczycieli dla uczniów rybnickich szkół oraz dla podopiecznych innych placówek szkolnictwa specjalnego z Rybnika i Regionu przygotowano wiele atrakcji, wśród których były różnego rodzaju konkursy, a także przejażdżki bryczką, rowerami czy rejsy statkiem Konrad po wodach zalewu. W samych regatach w dwóch grupach sprawnościowych rywalizowało osiem załóg reprezentujących kluby olimpiad specjalnych z całego Śląska. Tworzyli je pospółnie niepełnosprawni intelektualnie i wolontariusze. W Stodołach, jak co roku pojawili się również strażacy; w skwarny dzień zimna woda z ich sikawki okazała się jedną z największych atrakcji integracyjnego festynu.



## Po doświadczenie do Niemiec

18 maja wróciła z Niemiec młodzież Zespołu Szkół Budowlanych. To efekt projektu unijnego Leonardo da Vinci pn. „Nowoczesna praktyka rybnickich uczniów”. Celem projektu było poznanie niemieckich firm i technologii stosowanych w tamtejszym



budownictwie, nabycie nowych umiejętności i uzyskanie perspektyw na podjęcie pracy zawodowej również poza granicami kraju. Staż w Niemczech trwał trzy tygodnie. Zajęcia praktyczne odbywały się w ośrodku szkolenia zawodowego w Chemnitz-Einsiedel oraz w firmie budowlanej Grummt. Uczniowie wykonywali m.in. roboty betoniarские, zbrojarskie, murarskie, tynkarskie, izolacyjne, okładzinowe i termoizolacyjne, a także zwiedzali. — Praktyka zawodowa rozwijała nie tylko umiejętności zawodowe, czy językowe, ale miała również wpływ na rozwój kulturowy uczniów i ich otwartość na świat — podsumowuje Grażyna Budziarska, koordynator projektu.

## Rybniczanki w Sejmie

Emilia Tomaszewska i Wiktoria Magiera, uczennice Gimnazjum nr 4 z Rybnickiej Kuźni jako jedyne przedstawicielki naszego miasta wzięły udział w 19. posiedzeniu Sejmu Dzieci i Młodzieży. Ma on propagować parlamentaryzm wśród uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Uczestniczyło w nim 460 młodych posłów z całej Polski, najlepszych organizatorów szkolnych debat na temat ekorozwoju. Rybniczanki Emilia i Wiktoria przygotowały w swojej szkole debatę „Lokalny ekorozwój” i w nagrodę pojechały do Warszawy. 31 maja brały udział w seminariach, a 1 czerwca w spotkaniach klubów poselskich i uroczystych obradach sejmiku. W ich trakcie młodzi ludzie podjęli uchwałę w sprawie lokalnego ekorozwoju.

## Tuwimania w roku Tuwima

I Międzyszkolny Konkurs „Po polsku i po angielsku” Tuwimania 2013 odbył się 20 maja w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7 w Orzepowicach. W konkursie, zorganizowanym dla uczczenia patrona roku 2013 Juliana Tuwima, wzięło udział 27 drugo- i trzecioklasistów z Rybnika i okolic. Uczniowie najpierw musieli zapoznać się z wybranymi wierszami poety, a podczas konkursu wykonać zadania w języku polskim i angielskim. Zwycięska drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 16 (ZSP 6), w składzie Patrycja Vogel, Patrycja Drąszczyk i Adam Araszczuk, zdobyła maksymalną liczbę punktów. Oceniano też stroje uczestników, nawiązujące oczywiście do twórczości Tuwima. Pierwsze miejsce zajęła Maria Zimoń z SP 21, przebrana za Panią Słowikową.

## Spotkanie z Socratesem

W Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach od 18 do 23 maja gościł partnerzy projektu Socrates Comenius – Bułgarzy, Słowacy, Hiszpanie, Włosi, Francuzi i przedstawiciele Martyniki – zamorskiego departamentu Francji na Morzu Karaibskim. Goście zwiedzili Ustroń, Pszczynę, Wieliczkę, Kraków oraz oczywiście Rybnik. Projekt „Jour par Jour”, czyli „Dzień za dniem”, dotyczy życia codziennego młodzieży, realizuje wspólnie osiem szkół partnerskich. 20 maja uczestników powitali chlebem i solą dyrektor szkoły Krzysztof Zaik i uczniowie w strojach śląskich, następnie goście

obejrżeli program artystyczny na temat zainteresowań rybnickiej młodzieży, a potem zwiedzili zabytkową kopalnię Ignacy. W czasie pobytu zobaczyli też rybnickie muzeum, a w urzędzie miasta spotkali się z wiceprezydent Joanną Kryszczyżyn. Goście opowiadali o swoich wrażeniach, o potrawach kuchni śląskiej oraz o zaskakującej ilości zieleni i polskiej gościnności. Koordynatorem projektu jest nauczycielka języka francuskiego w G nr 7 Marzena Kuś.

## Całe miasto czyta dzieciom

W roku Juliana Tuwima utwory jego autorstwa: „Słoń Trąbalski”, „Zosia Samosia”, czy „Pan Maluskiewicz i wieloryb”, usłyszało 600 dzieci. Czytanie Tuwima w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, zorganizowała Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Rybniku. Placówka zaprosiła do Teatru Ziemi Rybnickiej uczniów szkół podstawowych z Rybnika i Jejkowic, podopiecznych rybnickiej Placówki Wsparcia Dniemnego oraz gości, którzy z aktorskim zacięciem starali się zaprezentować wiersze Juliana Tuwima. Poseł Marek Krząkała przeczytał popularną „Rzepkę”, prezydent telewizyjny Adam Giza „Lokomotywę”, Małgorzata Kmieciak-Boczkowska z Radia 90 – „Ptasie radio”, a rzecznik rybnickiej straży pożarnej Bogusław Łabędźki wierszyk o Grzesiu, który szedł przez wieś. — *Podobało się? Taaaaaak!* — chóralnie odpowiadały dzieciaki. Nic dziwnego, bo oprócz wierszyków, uczniowie obejrżeli też film o przygodach Rybka z Rybnika.

## Upamiętniają przeszłość

Gimnazjaliści z Boguszowic: Szymon Działosz, Adam Nosel, Dawid Lysień i Bartek Płowcy, pod okiem nauczycielek Gabrieli Chraob i Izabeli Zaleskiej, zajęli pierwsze miejsce w 10. edycji ogólnopolskiego konkursu „Pamięć dla przyszłości”, zorganizowanego przez Żydowski Instytut Historyczny, Muzeum Historii Żydów Polskich i Stowarzyszenie „Dzieci holocaustu”. Temat konkursu brzmiał: „Poszukiwanie i upamiętnianie śladów obecności Żydów w przestrzeni lokalnej”, a uczniowie Gimnazjum nr 5 zostali nagrodzeni za pracę na temat historii cmentarza żydowskiego w Rybniku. Doceniono m.in. przygotowaną przez nich instalację artystyczno-przestrzenną, którą mieli okazję zobaczyć również uczestnicy akcji „Przewodnik czeka... w Rybniku”. Finał konkursu odbył się w Warszawie, w Muzeum Historii Żydów Polskich, 7 czerwca.

## O przedsiębiorczości w Rybniku

Od 4 do 7 czerwca Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych był gospodarzem wizyty przedstawicieli szkół partnerskich w ramach projektu „Przedsiębiorczość – obywatel



le, pracownicy i nowe inicjatywy” z programu Leonardo da Vinci. W gronie 22 osób byli przedstawiciele średnich szkół zawodowych z Hiszpanii, Portugalii oraz Irlandii Północnej i tamtejszej Ballymena Business Centre (odpowiednik naszego inkubatora przedsiębiorczości). Goście zwiedzili Rybnik, spotkali się z Joanną Kryszczyżyn, zastępczynią prezydenta miasta, a w ZSE-U, pod kierunkiem koordynatorów projektu Joanny Nowak i Wojciecha Wilkonia, omówili zasady dalszej współpracy.

## Młodzi bajkopisarze

— *Osiołek jest bardzo pozytywną postacią i budzi sympatię* — mówi Hania Poloczek z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Ochojcu. Nic dziwnego, że został bohaterem bajki, którą uczennica napisała na konkurs „Dzieci dzieciom bajki piszą”, zorganizowany przez Społeczną Szkołę Podstawową. Jurorki: Gabriela Kozaczko, Alina Broda i Anna Zniszczoł przeczytały 40 konkursowych bajek autorstwa uczniów z dziewięciu szkół z Rybnika i Jejkowic. — *Nie spodziewałam się, że dzieci napiszą tyle profilaktycznych bajek, w których poruszały najróżniejsze tematy – od poważnych, jak samotność, czy uzależnienie od komputera, po dość błahe, jak mycie zębów, czy bałagan w pokoju* — mówi Anna Zniszczoł, pomysłodawczyni konkursu, którego uczestnicy mieli napisać opowieści o walce z nalogami, czy słabościami swoich bohaterów. 11 najlepszych wydano w książce „Dzieci dzieciom bajki piszą”, a ilustracje do niej wykonał uczniowie SSP. Oni też przygotowali inscenizację trzech najlepszych bajek, które pokazano 10 czerwca w czasie uroczystości wręczenia nagród młodym bajkopisarzom w SSP. Bezapelacyjnie zwyciężyła Hanna Poloczek, 12-latką ze szkoły w Ochojcu, autorka rymowanej bajki „O osłej wytrzymałości”. — *Pisanie to moje hobby. Często jednak piszę prozą, choć takie rymowane bajki powstają łatwiej* — mówi zwyciężczyni i zdobywczyni tabletu. Drugie miejsce zajęła Zuzanna Pakura z SP nr 15 za bajkę „Ktoś”, a trzecie – Maja Kuchta, uczennica SP nr 34, autorka „Mam przyjaciela”.

## Leśne podchody

Jeszcze w maju w okolicy leśniczówki w Kłokocinie odbył się 12. Konkurs Matematyczno-Przyrodniczy „Leśne Podchody”, zorganizowany przez nauczycieli matematyki i przyrody ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Boguszowicach (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6). W plenerowej rywalizacji wzięło udział 17 trzyosobowych drużyn złożonych z szóstoklasistów. Każda miała do zaliczenia dziesięć stanowisk, na których musiała odpowiedzieć na pytania bądź rozwiązać zadania to z przyrody, to z matematyki. Głównym bohaterem zadań tekstowych z matematyki był leśniczy. Drużyny musiały też rozpoznać przedstawione na ilustracjach tropy zwierząt, roślin i ptaków występujących w polskich lasach.

Zwycięzili podopieczni Renaty Nikel, czyli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 5 z dzielnicy Rybnik Północ: Antoni Fritz, Piotr Magiera i Paweł Mańka. Drugie miejsce zajęła drużyna SP nr 11, a trzecie SP nr 3.

## Nauczyciele zagrali dla uczniów

Zgodnie z kilkuletnią już tradycją, z okazji Dnia Dziecka nauczyciele Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, czyli Szkoły Życia wystawili dla swoich uczniów kolejne przedstawienie teatralne. Tym razem była to efektywna i zabawna adaptacja baśni o księżniczce na ziarnku grochu. Obok pedagogów gościnnie i to nie po raz pierwszy, przed uczniowską publicznością wystąpił ks. Grzegorz Wrótniak, wikary z parafii św. Jadwigi na Nowinach, który wcielił się w postać króla. Z trudnego zadania zaadaptowania znanej baśni znakomicie wywiązała się Monika Karkowska-Kościcka, która sama zagrała klauna. Tradycyjnie, bajkę obejrzały także dzieci z zaprzyjaźnionych ze Szkołą Życia przedszkoli nr 10 i 42, klasa pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz podopieczni usytuowanego przy tej samej ul. Hibnera, Ośrodka Rehabilitacyjnego im. Jana Pawła II.







Najzdolniejsi rybnicki uczniowie odebrali medale i dyplomy, a ich nauczyciele podziękowania

## Najlepsi z najlepszych



Silina Horzela-Piskula

Stypendium może otrzymać tylko jeden, najlepszy uczeń z każdej rybnickiej szkoły. Tytuł prymusa przyznawany jest za wyjątkowe osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe. 25 czerwca w szkole muzycznej wiceprezydent Joanna Kryszczyńska wręczyła rybnickim stypendystom dyplomy, a prymusom – medale.

Przyznano 60 jednorazowych stypendiów (dla uczniów szkół podstawowych – 400 zł, gimnazjów – 600 zł i szkół ponadgimnazjalnych – 800 zł) oraz

131 medali i tytułów prymusa dla laureatów konkursów i olimpiad w kategoriach nauka, sport i kultura. W gronie wyróżnionych jest 11 podwójnych laureatów, którzy zostali zarówno stypendystami prezydenta miasta, jak i rybnickimi prymusami. Wśród nich są m.in. Sebastian Skulski z SP nr 2, który uzyskał maksymalną liczbę 40 pkt. ze sprawdzianu po szóstej klasie, Julia Czwortek (SP nr 12), podwójna laureatka konkursów interdyscyplinarnych, gimnazjalista z G nr 17 – Mateusz Winny, laureat kon-

kursów przedmiotowych z chemii, fizyki i matematyki, czy Henryk Boldys z „Mechanika”, laureat olimpiady „Euroelektra”, olimpiady wiedzy elektrycznej i elektronicznej oraz finalista olimpiady wiedzy technicznej. W trakcie uroczystości w szkole muzycznej medale odebrali nie tylko uczniowie rybnickich szkół, ale też wychowankowie Młodzieżowego Domu Kultury, zespołu Przygoda i szkoły muzycznej. **Nazwiska wszystkich laureatów na stronie [www.edukacja.rybnik.pl](http://www.edukacja.rybnik.pl)** (S)

## Zdały egzamin

Średni wynik ubiegłorocznego sprawdzianu po szkole podstawowej dawał absolwentom rybnickich podstawówek dopiero dziesiąte miejsce w województwie. Tegoroczny zapewnił awans na trzecie miejsce. — *Bardzo się cieszę. To z pewnością również efekt fakultetów „prezydenckich”* — komentuje wiceprezydent Joanna Kryszczyńska.

W naszym mieście do sprawdzianu po podstawówce przystąpiło 1208 uczniów. Średni wynik w Rybniku to 24,76 pkt. na 40 możliwych (w województwie – 23,55 pkt.). Sprawdzian szóstoklasiści pisali 4 kwietnia, a oceniano ich umiejętności i wiedzę

z zakresu czytania, pisania, rozumowania, korzystania z informacji i wykorzystywania wiedzy w praktyce. Najlepiej z tymi zadaniami poradzili sobie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 z dzielnicy Północ (średnia w szkole – 29,7 pkt.). Bardzo dobrze spisali się również szóstoklasiści ze SP nr 16 (28,9 pkt.) i Społecznej Szkoły Podstawowej (28,6 pkt.); słabiej – SP nr 18 (19,8 pkt.), SP nr 22 (21,4 pkt.) i SP nr 34 (22,2 pkt.). Gigantyczną pracę wykonała SP nr 1, której uczniowie w ubiegłorocznym sprawdzianie z wynikiem 19,8 pkt. byli w końcówce rybnickich szkół, by w tegorocznym uzyskać 26 pkt. W województwie śląskim rybnickich szóstoklasiści wypredzili tylko uczniowie z Częstochowy (25,06 pkt.)

i Bielska Białej (25,45 pkt.). Najslabiej sprawdzian napisali uczniowie z Rudy Śląskiej (22,12 pkt.) i Świętochłowic (22,14 pkt.). Wiceprezydent Joanna Kryszczyńska mówi, że dobre miejsce rybnickich uczniów to również efekt wprowadzenia do szkół dodatkowych godzin tzw. fakultetów prezydenckich i realizowania projektów wspieranych funduszami Unii Europejskiej. Dodatkowe godziny miały podnieść skuteczność nauczania, głównie w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych i znajomości języków obcych. Fakultety prezydenckie zostały wprowadzone we wrześniu 2011 r. i najwyraźniej zdały egzamin, podobnie, jak uczniowie rybnickich podstawówek i ich nauczyciele. (S)

## Chiński? Dlaczego nie!

— *Taki uczeń zdarza się nauczycielowi tylko raz* — mówi o Patryku Górczyńskim romanistka II LO im. Frycza-Modrzewskiego Maria Dziedzic. Patryk, tegoroczny maturzysta, zdobył w marcu II miejsce w finale 34. Olimpiady Języka Francuskiego w Poznaniu, jest też laureatem szkolnego wyróżnienia dla najwybitniejszych absolwentów. To oskarowej wielkości statuetka przedstawiająca patrona szkoły A.F. Modrzewskiego.

Patryk jest poukładanym, zorganizowanym i bardzo praktycznie myślącym młodym człowiekiem, który humanistyczny talent wspiera ogromną pracą i systematycznością. — *Bez tego nie ma postępów w nauce języków obcych* — mówi. Te cechy okazały się też przydatne ze względów logistycznych, Patryk mieszka bowiem w Kończycach Małych, skąd bliżej do Cieszyna niż do Rybnika. Dojazd do szkoły autobusem w obie strony, z prze-

cuskiego uczył się od trzeciej klasy szkoły podstawowej w Kończycach. — *Niektórzy nawet się dziwili, że w małej miejscowości była taka możliwość* — mówi Patryk, który wykorzystał ją do końca. Zdziwienie budzi też fakt, że taki poziom językowy osiągnął bez „korków”. Kiedy Patryk trafił pod skrzydła Marii Dziedzic, nauczycielka zorientowała się od razu, że „odstaje” on *in plus* od reszty i trzeba wobec niego zastosować indywidualny tok na-

uczenia. — *Dodatkowo czas pracy równoważy niezwykle satysfakcja z postępów ucznia, a w przypadku Patryka satysfakcja była ogromna* — zdradza romanistka. Patryk sam przygotowywał tematy, przynosił materiały i zdarzało się, że nauczycielka i uczeń uczyli się nawzajem. Jak mówi Maria Dziedzic, Patryk, dobrze ukierunkowany przez nauczyciela, osiągnął sukcesy w każdej dziedzinie, bo potrafi się skupić na



Włodzisław Troszka

postawionym zadaniu. Choćby przygotowania do podróży, które uwielbia – sam wyszukuje optymalne loty, opracowuje trasę i zwiedza. Nie jest typem kujona – lubiany w klasie (na 25 dziewcząt był jednym z trzech męskich rodzyneków) angażuje się społecznie, m.in. zorganizował od A do Z wycieczkę klasy do Trójmiasta. Jeśli muzyka, to francuska i raczej nie w guście rówieśników – Patryk ze względów językowych lubi słuchać Edith Piaf, Mireille Mathieu, Garou czy współczesną ZAZ.

Jeszcze przed tegorocznym olimpijskim sukcesem aplikował do kilku francuskich uczelni na kierunki lingwistyczne i, w momencie naszej rozmowy, lada dzień spodziewał się pierwszych ofert. Z rzadką w tym wieku dojrzałością rozważa wszystkie aspekty studiowania, również ten ekonomiczny. Wie, że w części może liczyć na rodziców (ma dwóch starszych braci, najstarszy właśnie „obronił się” na prawie), ale zdaje sobie sprawę, że być może będzie musiał podjąć pracę. Paryż uważa za zbyt drogi, w Strasburgu nie ma kierunku, który by go interesował, na razie najbliższy jest mu Université d’Aix-Marseille, uczelnia w Marsylii z filią w pięknym prowansalskim mieście Aix-en-Provence, gdzie mógłby studiować dwa języki orientalne, w tym chiński, oraz angielski. Patryk myśli, że byłaby to dobra podstawa do zawodu, o którym myśli – tłumacza. Mając na uwadze dojrzałość Patryka, jego umiejętności i determinację – świat stoi przed nim otworem... (r)

# Gimnazjaliści już wiedzą

W kwietniu uczniowie ostatnich, trzecich klas gimnazjów napisali egzamin końcowy, który składał się z części humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej oraz językowej. Rybniczanie spisali się średnio; najlepsi byli uczniowie z Bielska-Białej, najłabsi – z Siemianowic Śląskich. Wyniki tego egzaminu decydują o dużej mierze o możliwości dostania się do dobrej szkoły ponadgimnazjalnej.

Do egzaminu z języka polskiego w Rybniku przystąpiło 1442 uczniów. Średni ich wynik to 61,75% możliwych do zdobycia punktów (średnia wojewódzka – 62,36%), z historii i wiedzy o społeczeństwie – 56,88% (57,79%). W części humanistycznej rybniczanie spisali się więc poniżej średniej wojewódzkiej. Nieco lepiej poszło naszym gimnazjalistom z matematyki – średnia 47,94% (średnia wojewódzka – 47,07%), ale słabiej z przedmiotów przyrodniczych – 57,91% (58,52%). Najwięcej, 1384 rybnickich gimnazjalistów, zdało język angielski na poziomie podstawowym. Język niemiecki na tym samym poziomie pisało 48, a francuski – siedmioro. (S)



Dominika Ingram-Nowaczyk

## Ostatnia przed wakacjami

W czerwcu, na ostatniej przed wakacjami sesji obradowali radni Młodzieżowej Rady Miasta. Na spotkaniu w magistracie podsumowali mijającą kadencję (rok szkolny) i pożegnali swych najstarszych kolegów.

Członkiem MRM towarzyszyli: wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn, Kazimierz Salamon, wiceprzewodniczący rady miasta, radni Henryk Ryszka i Franciszek Kurpanik, Katarzyna Korba z wydziału edukacji oraz przedstawiciele młodzieżowej rady z Gliwic. Młodzi radni zaprezentowali działania, jakie zrealizowali w minionej kadencji. — *Od lat naszą sztandarową akcją jest „Czapka św. Mikołaja”.* Zorganizowaliśmy też konkurs fotograficzny „Rybnik oczami młodych”, imprezę z okazji dnia dziecka dla podopiecznych Ośrodka Wsparcia Dziennego na Nowinach, a także koncerty charytatywne dla naszej koleżanki Sybii, która ucierpiała w poważnym wypadku — mówi Aleksandra Witoszek, która w radzie działa od prawie trzech lat, a przez ostatni rok była jej przewodniczącą. Bardzo ceni sobie czas, jaki poświęciła na samorządową aktywność. — *Zobaczyłam jak funkcjonuje samorząd, uczestniczyłam w ważnych dla miasta spotkaniach, wiele dowiedziałam się o wolontariacie, wspólnie z kolegami brałismsy udział w tworzeniu strategii Rybnika. Ta działalność miała wpływ na wybór mojej dalszej drogi życiowej — planuję studia z zakresu gospodarki przestrzennej o specjalności zarządzanie mia-*

stem na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie — przyznaje.

Członkowie młodzieżowej rady opowiadali o przedsięwzięciach, w których brali udział: Śląskiej Akademii Młodych Liderów zorganizowanej w Brennej i Katowicach w ramach szóstej edycji Europejskiego Tygodnia Młodzi oraz projekcie Korba, mającym rozwijać umiejętności i kompetencje młodych. — *Te projekty mają nauczyć was odpowiedzialności za was samych i za miejsce, w którym żyjecie, bo ciągle brakuje nam osób, które w sposób komunikatywny i inteligentny zgłaszają i rozwiązują problemy społeczności lokalnej* — mówiła wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn. Zachecała też do składania propozycji, które mogłyby zostać zrealizowane w ramach budżetu obywatelskiego: — *Co w waszych dzielnicach chcielibyście zmienić? Czego oczekujecie, jakie macie marzenia?* — pytała, a radni mówili o konieczności ułatwienia uczniom spoza miasta i z odległych dzielnic dojazdu do rybnickich szkół, wyremontowania parków, inwestycji w kolejne place zabaw i tereny sportowe... Pożegnali też ośmiu najstarszych członków młodzieżowej rady, którzy po wakacjach rozpoczynają studia. (D)

W czasie rozpoczynających się wakacji Uniwersytet Śląski wyprowadzi się z rybnickiego kampusu. — *Decyzja o zakończeniu działalności Ośrodka Dydaktycznego UŚ w Rybniku była trudna, ale odpowiedzialna — ocenia rektor UŚ, prof. Wiesław Banyś. — Została podjęta z wielkim żalem — napisał w liście do prezydenta miasta, informując, iż zdecydowały głównie względy demograficzne.*

## Uniwersytet Śląski opuszcza Rybnik

— *Analizowaliśmy dane demograficzne regionu rybnickiego — do roku 2020 systematycznie będzie tu spadać liczba młodych ludzi w wieku 18, 19 lat. Dopiero ok. roku 2023 sytuacja zacznie się poprawiać. Gdybyśmy mieli stworzyć samodzielny wydział, musiałoby na nim studiować ok. 1000 osób, a jak to zrobić w sytuacji niżu demograficznego? Oferta musiałaby być tak atrakcyjna, by na studia do Rybnika przyjeżdżali też studenci z innych, dużych miast. Nie dziwnym się zatem, że koncepcja takiego wydziału nie powstała* — mówił prof. Ryszard Koziółek, prorektor ds. kształcenia i studentów, który 5 czerwca spotkał się w Rybniku ze studentami UŚ. Przeproszał za zaistniałą sytuację i przyznał, że wolałby, by ośrodek był stopniowo wygaszany. W głosowaniu senatu uczelni zwyciężył jednak najbardziej radykalny wariant, więc do 30 września UŚ wyprowadzi się z rybnickiego kampusu. — *Przez wiele lat mogliśmy sobie pozwolić na finansowanie rybnickiego ośrodka. Chcieli-*

śmy tu być, bo to dobre środowisko i świątyni kampus. Jednak od jakiegoś czasu nie jesteśmy już w stanie tego robić — mówi prof. Koziółek. — *Liczyliśmy na to, że jednak uda się pokonać impas, bo chcieliśmy, by UŚ został w mieście* — komentowała decyzję władz uczelni wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn.

UŚ chce zminimalizować niedogodności związane z przymusową „przeprowadzką” rybnickich studentów na macierzystą uczelnię. Prorektor zapowiedział, że studenci mają zapewnione kontynuowanie studiów w Katowicach w ramach wybranej wcześniej specjalności oraz w tych samych grupach studenckich, nawet jeżeli są one nieliczne. Ale mogą też zmienić specjalizację. Osoby w szczególnej sytuacji losowej, którym przeniesienie poważnie skomplikuje życie, będą mogły ubiegać się o indywidualną organizację studiów, dzięki czemu unikną codziennych wypraw do Katowic. — *Możecie liczyć na preferencyjne warunki, bo w związku z zaistniałą sytuacją nie mamy dobrego samopoczucia* — mówił prorektor o „karcie przetargowej”, jaką mogą wykorzystać studenci likwidowanego ośrodka.

— *Żeby dotrzeć na ósmą na zajęcia do Katowic musimy jechać pociągiem z Rybnika o 5.34.*

PKP wciąż likwiduje połączenia — zauważyła jedna ze studentek. Prorektor zapewnił więc, że uczelnia będzie w tej sprawie apelować do przewoźnika. Zachęcał też do korzystania z akademików, ale studenci odpowiadali, że wybrali studia w Rybniku również dlatego, że nie było ich stać na takie mieszkania. — *Żniżka na akademik plus stypendium socjalne pozwala zredukować koszty niemalże do zera. Poza tym możemy wam zaproponować zniżki w akademikach ze względu na niezawinioną przez was sytuację* — zapewniał Koziółek. Nie mógł jednak obiecać, że już teraz uda się dla nich stworzyć taki plan zajęć, że wykłady i ćwiczenia z całego tygodnia odbywały się w ciągu dwóch, trzech dni. Harmonogramy zajęć będą ustalone dopiero we wrześniu. Studenci są rozgoryczeni całą sytuacją. Mielili za złe, że nie przyjechał do nich sam rektor, że do spotkania dochodził tak późno, a o likwidacji ośrodka dowiedzieli się z mediów. Oczekiwali też pismem potwierdzenia wszystkich deklaracji. — *Mam nadzieję, że spotkamy się w lepszych czasach; może nie w lepszym miejscu, jeżeli idzie o warunki studiowania, ale takim, które też ma swoje walory. Wierzę, że niektórzy dostrzegą w nim swoją szansę* — mówił prorektor Koziółek.

W piśmie z 3 czerwca prof. Banyś zwrócił się do władz miasta z prośbą, by część pieniędzy zaplanowanych dla rybnickiego ośrodka UŚ, zostało przekazanych na wsparcie finansowe, w sposób bezpośredni lub pośredni, studentów dojeżdżających do Katowic. Tematem dotacji dla UŚ na czerwcowej sesji miała się zająć rada miasta. Do sprawy wrócimy w sierpniowym wydaniu „GR”.

Sabina Horzela-Piskula

Liczba studentów w Ośrodku Dydaktycznym UŚ w Rybniku (dane na 26 kwietnia):

Na I roku studiów stacjonarnych studiuje 118 osób (na filologii polskiej – 44, socjologii – 30, historii – 25, politologii – 19), na II roku – 114 osób (na filologii polskiej – 44, socjologii – 30, historii – 20, politologii – 20), a na III – 144 osób (na filologii polskiej – 42, filozofii – 12, socjologii – 41, historii – 17, politologii – 32)

\* Na studiach niestacjonarnych na kierunku socjologia studiuje 43 osoby (II rok – jedna osoba, III rok – 42 osoby).



Studenci mają zapewnione kontynuowanie studiów w Katowicach w ramach wybranej wcześniej specjalności oraz w tych samych grupach studenckich, ale nie kryją rozgoryczenia

Sabina Horzela-Piskula



# Św. Antoni patron zagubionego człowieka

W niedzielę 16 czerwca wspominaliśmy patrona naszego miasta św. Antoniego Padewskiego. W bazylice pod jego wezwaniem odbył się w tym dniu doroczny odpust, co do ilości tradycyjnych bud i straganów jeden z największych w regionie. Homilię w czasie odpustowej sumy wygłosił ks. dr Jan Grzesica, twórca Fundacji Pomocy Dzieciom i Seniorom „Wioska Serca im. Jana Pawła II”. Przypominał on, że św. Antoni jest patronem ludzi, którzy czegoś szukają i nie chodzi tylko o rzeczy błahe. — *Dziś człowiek często gubi samego siebie, gubi swoją tożsamość, zapomina kim jest, zapomina, że jest dzieckiem bożym. Gubi siebie ponieważ zgubił Boga. Człowiek jeszcze nigdy nie był tak potężny. Zdobycze cywilizacji są naprawdę wielkie i trzeba się z tego cieszyć. Bóg coraz mniej*

*nam imponuje. Człowiek zamyka się w tym swoim świetle; zamyka się również na Boga. W ten sposób tracimy podstawowe wartości, które do człowieka są przypisane. Człowiek traci też podstawowy wektor życia moralnego, traci swoje sumienie* — mówił kaznodzieja.

Po sumie parafianie, przedstawiciele władz miasta i odpustowi goście wyruszyli z historyczną figurą „Antoniczka”, stojącą przez cały rok w ołtarzu głównym rybnickiej bazyliki, na tradycyjną procesję ulicami miasta.



16 czerwca ulicami miasta przeszła tradycyjna procesja z figurą św. Antoniego Padewskiego, patrona Rybnika

Po południu, po odpustowych niesporach w sąsiedztwie domu parafialnego odbyła się biesiada śląska „U Antoniczka”.

(WaT)

„Rybnik dycko je na czasie, mo guliki, przebiyro hasie” – to miejskie hasło promujące segregację śmieci było tematem przewodnim turnieju dzielnic, który rozegrano na rybnickim rynku. Rywalizowały tam reprezentacje ośmiu rybnickich dzielnic, wyłonionych w drodze losowania. Drużyny pozostałych wystąpią w czasie dwóch kolejnych edycji turnieju. Ekologia, ale i nie tak znów rzadkie zachowania niemające z nią nic wspólnego, okazały się bardzo inspirującym tematem, zaś rolę muzy przynoszącej natchnienie można zapewne przypisać zbliżającej się śmieciowej rewolucji z ustawowo obowiązującą segregacją odpadów. I tak, oglądaliśmy fabularyzowane opowieści z udziałem greckich bogów, jak w przypadku najwyższej ocenionej w tej konkurencji dzielnicy Północ i słuchaliśmy zabawnych rozmów śmieci ze starego kubła, które w obliczu rychłej segregacji nijak nie chciały się ze sobą rozstawać, jak przedstawili to mieszkańcy Ochojca. Projektantka z Kłokocina zaprezentowała suknię wieczorową wykonaną z odpadów, a przedstawiciele Niedobczyce edukacyjną łapkę, a właściwie łapę na odpady. Owe 5-minutowe prezentacje były jednak tylko jedną z konkurencji. Dzielnice przygotowały też instalacje z plastikowych butelek, czyli PET-ów, a oceniała je m.in. czeska artystka, która wymyśliła „PETart” Renata Filipova. Bar-

## Zielona wyspa z Kamienia

dziej literackim wyzwaniem było ułożenie tekstu piosenki propagującej segregowanie odpadów. Na koniec rozegrano konkurencję komunalno-sportową – rzut odpadem. Reprezentanci dzielnic rzucając różnymi odpadami musieli najpierw wybrać pojemnik odpowiedniego koloru, a potem jeszcze do niego trafić.

Główne trofeum – szklaną statuetkę zdobyła ostatecznie reprezentacja Kamienia. Na drugim miejscu uplasowała się dzielnica Północ, a na trzecim Kłokocin. — *W naszym domu była eko-baza, a nasze podwórko wyglądało jak sortownia odpadów. Spisali się mieszkańcy Kamienia, przynosząc w umówione miejsce plastikowe butelki i inne potrzebne nam odpady. Pracowały jeszcze trzy inne rodziny w pełnych składach – Pawlasowie, Jarugowie i Cieślakowie; codziennie przychodziło po 12 osób i pracowaliśmy do późnej nocy. Pomagali też członkowie rady dzielnicy i kilka innych osób. Z nakrętek i puszek stworzyliśmy herb Kamienia, który na pewno będziemy jeszcze wykorzystywać, a palmą z naszej zielonej wyspy powitamy w sierpniu idących na Jasną Górę pielgrzymów; zbudujemy*

*dla nich oazę i jak co roku będziemy ich częstować wodą* – mówiła po odebraniu statuetki za zwycięstwo Małgorzata Piaskowy, która razem z mężem i dwiema córkami stanowiła tron reprezentacji Kamienia.

Tegoroczny turniej dzielnic z racji tematyki konkurencji dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

(WaT)



Przedstawiciele dzielnicy Rybnik-Północ, by przekonać mieszkańców do dbania o środowisko naturalne wskrzesili nawet greckich bogów. Trud tego przedsięwzięcia najlepiej oddał Szyfryz toczący wielką kulę z napisem ekologia

## Klasyfikacja generalna turnieju dzielnic:

1. Kamień 185 pkt; 2. Rybnik-Północ 181; 3. Kłokocin 162; 4. Niewiadom 142; 5. Niedobczyce 139; 6. Śródmieście 134; 7. Ochojec 131; 8. Zamysłów 124

Konkurencje:

prezentacja – 1. Rybnik-Północ 50; 2. Niedobczyce 44; 3. Kamień 41;

instalacje z PET-ów (PetArt) – 1. Kamień 47; 2. Kłokocin 43; 3. Rybnik-Północ 42;

tekst piosenki – 1. Kamień 50; 2. Rybnik-Północ 48; 3. Kłokocin 43;

rzut odpadem – 1. Śródmieście i Zamysłów po 7; 3. Kamień, Niewiadom i Ochojec po 5.



Barwne korowód  
przeszedł ulicami  
miasta

## Dziecięca wyobraźnia

Trzygłowy smok i gigantyczny Widelec, a do tego urocze Koźlątko i groźne Wilki to tylko niektórzy uczestnicy barwnej parady dziecięcych grup teatralnych, która 13 czerwca przeszła spod Teatru Ziemi Rybnickiej na rynek. Korowód ten zakończył Rybnicki Dziecięcy Festiwal Teatralny „Przestrzeń Wyobraźni”. Po raz pierwszy zorganizowały go Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne IZART, Młodzieżowy Dom Kultury i Rybnickie Centrum Kultury. Nic dziwnego, przecież w Rybniku nie brakuje dziecięcych teatrów, by wymienić choćby Pacynki, Teatr Tańca Domino, Fik-Mik, czy Suflerek. W dwudniowym festiwalu wzięło udział 13 dziecięcych teatrów, m.in. z Borucina, Bielska-Białej, Rudy Śląskiej, Świerklan czy Piotrkowa Trybunalskiego. Pierwsze miejsce zajął Teatr Flug z Kędzierzyna Koźła, nagrodzony za spektakl „Złota Rybka”, drugie – Teatr WW z Tychów za „Wylizanki ciotki Irenki”, a trzecie rybnicki Teatr Baj ze Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, za opowieść o zielonej krainie. — *To prawdziwa frajda móc przebywać z nimi i dzielić tę atmosferę wspólnej, wesołej zabawy. Zależało nam właśnie na takiej integracji* — mówi Zofia Paszenda, reżyserka i współorganizatorka imprezy, patrząc na ponad setkę dzieci bawiących się w teatr na rybnickim rynku, pod okiem innej bardzo aktywnej reżyserki Izabeli Karwot, która prowadzi aż pięć dziecięcych grup teatralnych. (S)

## Twardowska w wersji 60 plus

„Jedzą, piją, lulki palą” i... grają. 15 czerwca na rynkowej scenie członkowie Teatru na Pięterku 60+ wystawili inscenizację „Pani Twardowskiej”. Dziesięcioro aktorów-amatorów jest na co dzień słuchaczami rybnickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nad „Panią Twardowską” pracowali od listopada, pod okiem Jerzego Frelicha, reżysera sztuki. — *To farsa, która powstała na podstawie znanej ballady Adama Mickiewicza. Niektóre kwestie aktorów zostały wydłużone, kilka postaci ożywiłmy, a niektóre dodaliśmy, jak Grajka czy Herolda. Wszystko po to, żeby całość inscenizacji ubarwić, nie zmieniając charakteru utworu* — opowiada reżyser. Premiera, w wersji z greckimi maskami, odbyła się w czasie styczniowego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w rybnickim kampusie. Teatr na Pięterku 60+ ćwiczy na scenie Domu Kultury w Chwałowicach, a kostiumy użycza im folklorystyczny zespół Przygoda. Grupa aktorów-amatorów już myśli o kolejnej sztuce. (S)

## Burmistrz też człowiek

— *To nie byli zwykli urzędnicy – każdy z nich był ciekawą osobowością. Mieli swoje grzeszki, pasje i fobie. Niektórzy byli na bakier z prawem, inni wykazywali wyjątkową nadpobudliwość, jeszcze inni niezwykle ospali* — mówił Piotr Polak, przewodnik PTTK podczas ósmego spaceru w ramach akcji „Przewodnik czeka ... w Rybniku”, zorganizowanego tym razem w czasie Dni Rybnika. Ponad 80 osób w niedzielę 16 czerwca, wysłuchało opowieści o pięciu rybnickich burmistrzach sprawujących władzę na przełomie XIX i XX wieku. Trzy grupy spacerowiczów zwiedziły też najbardziej reprezentacyjną salę urzędu miasta, noszącą imię Władysława Webera, jednego z bur-



Spacerowicze z zainteresowaniem oglądali wystawę poświęconą burmistrzowi Weberowi

dziej zasłużonych włodarzy Rybnika, o której opowiadał Jacek Reclik, naczelnik wydziału administracyjnego UM.

Burmistrz Weber każdy dzień rozpoczynał od obchodu miasta. — *Jego charakterystyczny melonik i laseczkę można było dostrzec już o szóstej rano. Był otwarty, potrafił współpracować z wieloma środowiskami. Dbał o inwestycje, edukację oraz o zielen w mieście. Z Poznania sprowadził rododendrony odporne na mrozy, a z dolnego biegu Wisły delikatny piasek, by mieszkańcy mogli wygodnie opałać się na kąpielisku Ruda* — mówili przewodnicy. Działalności burmistrza Webera poświęcona była wystawa, którą w magistracie zaprezentowali uczniowie boguszowickiego Gimnazjum nr 5.

Jedną z ciekawszych postaci był Antoni Żelazko, który przyczynił się do gwałtownego rozwoju Rybnika. — *Bardzo dbał o mieszkańców, ale musiał też utrzymywać stacjonujące tu wojska napoleońskie. Prowadził, używając współczesnej terminologii, tzw. kreatywną księgowość. W ten sposób spłacił długi miasta, które już z czystym kontem mogło pozwolić sobie na inwestycje. Poleciał wyburkować rynek i wprowadził oświetlenie lampowe. Był zwolennikiem kultu św. Antoniego i osobiście nadzorował budowę kapliczki, która stała tam, gdzie dziś znajduje się wejście do bazyliki* — mówił Piotr Polak. Niezwykle barwną osobowością był Robert Fuks. Za jego rządów powstały m.in.: miejska gazownia, budynek starostwa, szpital Juliusz, rzeźnia, zapewniająca mieszkańcom dostawy świeżego mięsa, a także miejska łaźnia przy ul. 3 Maja. — *Reformator, ale też człowiek niezwykle stanowczy i porywczy. Za jego czasów powstał szpital psychiatryczny. Miał klasyczne ADHD, nie mógł usiedzieć w miejscu. Gdy w czasie pożaru dowodził akcją gaśniczą, poparzył się, bo zamiast nadzorować akcję z daleka, z wiadrem w ręku stanął na pierwszej linii ognia. Wkrótce powołał ochotniczą straż pożarną w Rybniku* — opowiadał Piotr Polak. (D)



Teatr na Pięterku  
60+ w pełnej krasie





# Zakopiański power

— *Nie śpiewać z nimi to grzech!* — mówiły fanki zespołu Zakopower, zachwycone występem gwiazdy niedzielnego koncertu w kampusie, który wieńczył tegoroczne Dni Rybnika. Zakopower z powodzeniem łączy żywiołową muzykę Podhala z dynamicznymi, rockowymi brzmieniami. Muzycy zagrali swoje największe przeboje, a także utwory, które już przed laty zapisały się w historii polskiej piosenki: słynną „Oblawę” Jacka Kaczmarskiego oraz „W dzikie wino zaplątani” Marka Grechuty. — *Grabo nam się bardzo dobrze, publiczność była niezwykle otwarta, świetnie reagowała. To miłe, kiedy my dajemy energię, a ludzie ją oddają. Wtedy widzimy, że to, co robimy ma sens* — powiedział nam po koncercie Sebastian Karpień – Bulecka, który nie tylko śpiewa, ale jest również współautorem tekstów i, mimo że nie zna nut, znakomicie gra na skrzypcach. Wokalista, który niedawno udzielił wsparcia edukacyjnemu projektowi „Czyste Tatry” zachęcał rybniczaniek planujących wakacje w jego rodzinnych stronach, do dbania o środowisko: — *Przyroda jest wielkim darem. Każdy, kto był w Tatrach, wie jak są majestatyczne i piękne, więc nie zaśmiecajmy ich. Dbajmy o góry, bo bez takich miejsc nasze życie byłoby dużo uboższe* — mówił. Na koncert w kampusie sprzedano ponad cztery tysiące biletów. (D)



Dominika Ingram-Nowaczyk

Górska energia i niebanalne teksty to niewątpliwie atuty zespołu Zakopower



Wacław Trzaska

# Poranek z przysmakami

— *Wszystko jest świeże, smaczne i swojskie* — zapraszały do degustacji swoich wyrobów członkinie kół gospodyń wiejskich z regionu. 13 czerwca w czasie „Poranku z folklorem” serwowały chleb ze smalcem, kanapki, bułeczki z masłem czosnkowym, pyszne ciasta i ciasteczka oraz nalewki. Smakowałyki przygotowały również rodzime KGW: z Gotartowic, Ligoty, Kłokocina, Zebrzydowic i Boguszowic. Panie udowodniły, że nie tylko dobrze radzą sobie w kuchni, ale też na rynkowej scenie, wykonując skecze, piosenki i scenki kabaretowe. Publiczność, bawił też gawędziarz Alojzy Krawczyk. (S)



Sabina Horeba-Pajula

Cygański taniec w wykonaniu KGW z Pstrąnej



Wacław Trzaska



Mocne i ciężkie brzmienie oraz śląskie teksty piosenek zespołu Oberschleisen spodobały się nie tylko młodzieżowej publiczności



Wacław Trzaska

# Ślonzoki z piekła rodem

Zespołu reprezentującego tak ciężkie, muzyczne brzmienie jeszcze na Dniach Rybnika nie było. Ale Oberschleisen to grupa wyjątkowa. Nie dość że łączą heavy metal ze śpiewanymi po śląsku tekstami piosenek, to jeszcze bierze na warsztat „pieśniczki”, które 30 lat temu można było usłyszeć w telewizyjnym, śląskim koncercie życzeń. — *Tęgo, co oni robią dla naszej śląskiej godki, nie da się przecenić* — zachwycał się rybniczaniek w średnim wieku. No cóż, gdy chłopcy, które wyglądają, jakby przed chwilą wrócili z piekła, śpiewają o matczynej miłości, domu rodzinnym, a nawet o prząsniczkach, to trudno pozostać obojętnym. (WaT)



Wacław Trzaska

# Papieski rajd

331 rowerzystów wzięło udział w tegorocznej, ósmej edycji Rybnickiego Rajdu Rowerowego im. Jana Pawła II. Krótko po odpustowej procesji złożyli oni kwiaty pod pomnikiem polskiego papieża i wyruszyli z placu kościelnego „Antoniczka” na trasę prowadzącą do ośrodka w Kamieniu. Metą rajdu był akademicki kampus przy ul. Rudzkiej, gdzie odbywał się finałowy koncert Dni Rybnika. (WaT)



# W kolejce po kołocz

24 blachy kołocza z serem upiekli piekarze z 12 rybnickich piekarni i cukierni, którzy 14 czerwca wzięli udział w konkursie na „Rybnicki konsek kołocza”. — *Wszystko zależy od jakości sera. Do mojego kołocza użyłem aż trzech gatunków, ale jakich nie zdradzę* — mówi Henryk Pierchała z piekarni „Pierchała”. Ta słodka tajemnica przyniosła mu zwycięstwo w konkursie i statuetkę przypominającą „konsek kołocza”, autorstwa Zbigniewa Mury, którą laureatowi wręczył wiceprezydent miasta Michał Śmigieński. Najlepszy kołocz wybrali sami mieszkańcy, którzy musieli stać w długiej kolejce, by skosztować wszystkich konkursowych wypieków. Zagłosowało ok. 300 osób, choć degustujących było znacznie więcej. Zwycięzca otrzymał 58 głosów; piekarnia i ciastkarnia Emilii Kristof z 47 głosami zajęła drugie miejsce, a piekarnia Amalii Pośpiech – trzecie (32 głosy). — *Podczas ubiegłorocznego konkursu wygrał nasz chleb z żurawiną. Cieszę się tym bardziej, bo konkurencja była duża, a kołocz jest przecież domeną cukierników, a nie piekarzy* — mówi Henryk Pierchała. Prywatnie bardzo lubi kołocz z serem, ale w jego piekarni można też kupić smakowite kołoczki z jabłkiem, śliwką, a nawet rabarbarem. Konkursowi towarzyszyły Rybnickie Mistrzostwa Szkół Cukierniczych i Piekarskich z udziałem czterech placówek, których uczniowie upiekli m.in. tort w kształcie gitary czy chleby z rybnickimi motywami. Nasze miasto reprezentował Ochotniczy Hufiec Pracy i Zasadnicza Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej, a zwyciężyły uczennice Małej Akademii Mistrzostwa Zawodowego z Jastrzębia. — *Zrobiliśmy abstrakcyjną figurę z pół kilograma karmelu* — opowiadają Małgosia i Teresa. Oba konkursy zorganizował Cech Rzemioł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Rybniku. (S)



Najlepszy kołocz wybrali sami mieszkańcy, którzy musieli stać w długiej kolejce, by skosztować wszystkich konkursowych wypieków



Już tradycyjnie Dniom Rybnika towarzyszył śląski jarmark z mocno międzynarodowym asortymentem



Uczestnicy jarmarku mieli okazję ulepić proste naczynia

## Jarmark muzealny

Jak uszyć sakiewkę czy upleść ozdobny pasek pokazali w rybnickim muzeum członkowie grupy rekonstrukcyjnej Kram Rudych z Katowic, którzy specjalizują się w prezentacji wczesnośredniowiecznych rzemioł. Uczestnicy kolejnej edycji jarmarku muzealnego, który odbył się 15 czerwca, obserwowali jak dawniej tkano na krosnach, wykonywano nakrycia głowy z filcu, farbowano naturalnymi barwnikami czy lepiono naczynia. — *Kiedy samodzielnie upierze się i uprzedzie owcze runo, a potem spróbuje z niego coś utkać, zaczyna się rozumieć, ile pracy w tamtych czasach kosztowało wykonanie ubrań dla całej rodziny. Albo przygotowanie mąki na podplotyki – mielenie ziarna na żarnach, to dopiero była ciężka praca* — opowiadają członkowie grupy. Chętnych do poznania tajników średniowiecznego życia nie brakowało. (S)

## Regaty zamiast dioksyn

Jedną z nowości tegorocznych Dni Rybnika były rozegrane na wodach Zalewu Rybnickiego w ośrodku Koga-Kotwica regaty na tratwach z plastikowych butelek. Kilka lat temu wymyślił je dla swoich uczniów Jan Krajczok, polonista z IV LO, który zwracał uwagę, że spalanie popularnych PET-ów to zanieczyszczanie powietrza, którym oddychamy dioksynami w czystej postaci. Teraz ogólniak z Chwałowic zaprosił do rywalizacji wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z Rybnika. Każda ze szkół musiała najpierw zebrać regulaminowe 250 plastikowych butelek, potem przy użyciu siatki ogrodzeniowej zbudować z nich tratwę i wreszcie wystawić dwóch wioślarzy. Przy głośnym dopingiu pozostałych uczniów rywalizowano na kilkudziesięciometrowym dystansie. Po wyścigach eliminacyjnych w finale spotkały się trzy osady. Jako pierwsi do kei dopłynęli uczniowie „Mechanika”, czyli Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych – Seweryn Dolnik i Jarosław Unruh. Drugie miejsce zajęli uczniowie Zespołu Szkół Technicznych, a trzecie osada „Budowlanki”.

Druga konkurencja miała już zdecydowanie ekologiczny charakter. Po rozebraniu tratw na butelki pierwsze, uczniowie musieli w jak najkrótszym czasie pozbawić je nakrętek, a potem zgnieść i wrzucić do worków na odpady. Najszybciej z zadaniem uporała się drużyna V LO z Zespołu Szkół nr 3, druga była „Budowlanka”, a trzecie miejsce ex aequo zajęły I i IV LO. Do utylizacji wyekspediowano znad zalewu w sumie 2,5 tys. plastikowych butelek. (WaT)





# Złota Lira dla blaszanej orkiestry

Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych „Złota Lira”, najstarsza impreza organizowana w ramach Dni Rybnika, w tym roku odbyła się już po raz 22. Wzięło w niej udział 14 orkiestr z Czech, Niemiec, Francji, Włoch, Litwy, Węgier, Rumunii i Polski, ale tylko połowa z nich wzięła udział w konkursie, którego stawką był Puchar Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz efektowna statuetka „Złotej Liry”. Najbardziej widowiskowa część festiwalu, jego inauguracja odbyła się już tradycyjnie w piątkowe popołudnie na rybnickim rynku, gdzie połączone orkiestry dęte razem, pod wspólną batutą zagrały m.in. hejnał festiwalu. Z dłuższym programem wystąpiła na rynku orkiestra marszowa z włoskiego Miglianico oraz orkiestra reprezentacyjna euroregionu Silesia, stworzona przez muzyków grających na co dzień w miejskich orkiestrach Rybnika i czeskiej Ostrawy.

Przesłuchania konkursowe przed siedmiuosobowym jury, któremu przewodniczył Alojzy Kopoczek, odbyły się już w Teatrze Ziemi Rybnickiej, podobnie jak sobotni koncert galowy Złotej Liry. Grand Prix jurorzy przyznali litewskiej orkiestrze dętej Sklepućini z miasta Panavezys prowadzonej przez Vilmantasa Vapsva (86 pkt), która w swoim instrumentarium miała wyłącznie dęte blaszane (bez dętych drewnianych). Dwa kolejne miejsca zdobyły: Krakowska Orkiestra Staromiejska (78 pkt), prowadzona przez Wiesława Olejniczaka, który otrzymał od jury wyróżnienie dla najlepszego dyrygenta festiwalu oraz młodzieżowa orkiestra z rumuńskiego Kezdivarshely.

— *Ton rywalizacji nadawały dwie najlepsze orkiestry tegorocznego festiwalu – Litwini i Krakowska Orkiestra Staromiejska. Bardzo się cieszymy, że orkiestry w ogóle biorą udział w tym konkursie, bo przygotowanie się do niego wymaga wiele pracy. A najważniejsze, że Rybnik wciąż kultywuje tradycje orkiestr dętych* — powiedział nam Alojzy Kopoczek, przewodniczący jury.

Swoją osobny festiwal miały również mażoretki; w dwóch kategoriach wiekowych wystąpiło łącznie 19 zespołów z Czech, Słowacji, Rumunii, Węgier, Włoch i Polski. Gran Prix zdobyła formacja Zygzak z Czer-

## Zabawki z odzysku

**Czy instrument muzyczny można zrobić samodzielnie? Uczestnicy warsztatów w ekologicznej wiosce dziecięcej, która powstała w parku nad Nacyną, wiedzą już, że tak.** Dzięki pomysłowości pracowników Domu Kultury w Boguszowicach, dzieci miały również okazję do wykonania samochodu z plastikowych butelek i zakrętek, czy stworka Wiesia z gazet i kartonu, a małe modnisie wróciły z kampusu z koralami zrobionymi ze sreberek po czekoladzie. Dla miłośników zabaw ru-



Basen z minilódkami był atrakcją miasteczka na kampusie



Marszowa orkiestra z włoskiego Miglianico, której towarzyszył dziewczęcy zespół flagowy, jako jedna z nielicznych zaprezentowała zgromadzonej na rynku publiczności swój pełny program, na który złożyła się m.in. muzyka z filmu „Piraci z Karaibów”



Dyrygent litewskiej orkiestry Vilmantas Vapsva z głównym trofeum rybnickiej Złotej Liry i córką Amandą, która za grę na kornecie otrzymała jedno z wyróżnień indywidualnych

wionki-Leszczyn, a pierwsze miejsce w starszej grupie zajęła rybnicka formacja Astra z Domu Kultury w Niedobczycach, prowadzona przez Monikę Góralczyk. (WaT)

chowych, harcerze z Boguszowicz przygotowali wymyślny tor przeszkód. Przez wioskę przewinęło się ok. 300 dzieci, a każdy kto wziął udział we wszystkich warsztatach plastycznych i konkurencjach sprawnościowych otrzymał w nagrodę koszulkę Dni Rybnika. Jednak największą frajdę sprawiło dzieciom ułożenie na kampusie tuż obok wioski, miasteczko dmuchańców. Udostępnione za darmo miękkie w dotyku zamki i zjeżdżalnie oraz łódki i wodne kule okazały się prawdziwym hitem tegorocznych dni miasta. Doskonale bawiły się tam całe rodziny. (S)



W ekologicznej wiosce dziecięcej można było samodzielnie wykonać instrumenty muzyczne z butelek i koralce ze sreberek po czekoladzie





## Partnerskie jubileusze

**Tegoroczne Dni Rybnika świętowaliśmy w iście międzynarodowym towarzystwie, a to za sprawą gości z naszych miast partnerskich i zaprzyjaźnionych, z których aż cztery obchodziły okrągłe rocznice kontaktów z naszym miastem.** To nie przypadek, że 30. rocznica nawiązania partnerskiej współpracy Rybnika z bawarską gminą Eurasburg oraz leżącym na południu Francji Mazamet przypadła w tym samym czasie. Oba partnerstwa są efektem realizacji tej samej idei i mają to samo źródło: chęć niesienia pomocy Polakom w trudnych dla nas początkach lat 80. Inicjatorami współpracy z Eurasburgiem była wówczas Rosemarie Tröscher, dziś przewodnicząca stowarzyszenia Niemiecko-Polska Wymiana Młodzieży i Kultury, która wybrała Rybnik jako miejsce pomocy charytatywnej ze strony niewielkiej społeczności Eurasburga i okolic. Jacques Beaulieu z Mazamet, jako ówczesny dyrektor tamtejszej katolickiej szkoły, szukał podobnej placówki w Polsce, której można by pomóc. I znalazł – rybnicką szkołę sióstr urszulanek. Takie były początki.

Z biegiem czasu charakter współpracy się zmieniał. Mazamet w 1993 r. stało się formalnym miastem partnerskim Rybnika, i, podobnie jak wcześniej Eurasburg, podpisało umowę o współpracy ze Stowarzyszeniem Współpracy Międzynarodowej Rybnik-Europa. Idea pozostała ta sama – zbliżenie społeczeństw, by, jak za Willi Brandtem powtórzyła kiedyś Rosie, granice stały się mostami.

W Eurasburgu przez wiele lat wypoczywały dzieci z Rybnika, dziś kontakty mają głównie charakter kulturalny i edukacyjny. Podczas wielokrotnych pobytów w Eurasburgu członkowie Stowarzyszenia Rybnik-Europa uczyli się u przyjaciół języka niemieckiego i bawili na Oktoberfestie w pobliskim Monachium. Przez wiele lat w urokliwym Mazamet wiedzę uzupełniali uczniowie szkoły urszulanek, a kontakty w zakresie edukacji poszerzono o współpracę Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Rybniku ze szkołą hotelarską w Mazamet. Najważniejsze są jednak nawiązane osobiste przyjaźnie, bo to one świadczą o bliskości narodów.

Skromniejszą, bo dziesiątą rocznicę współpracy z Rybnikiem obchodziły grecka Larissa

i irlandzkie Newtownabbey. Kontakty z Larissą rozpoczęły się od udziału greckiej orkiestry dętej w festiwalu Złota Lira i dotąd zachowały kulturalny charakter dzięki współpracy szkół muzycznych i szkolnych orkiestr z obu miast. Partnerstwo z irlandzkim Newtownabbey nawiązane zostało dzięki przyjacielom z Dorsten. Rybnik skorzystał przede wszystkim z bogatej wiedzy irlandzkich specjalistów od pozyskiwania środków unijnych i w dziedzinie wspierania małych i średnich przedsiębiorstw.

Historię i dzień dzisiejszy partnerstw, głównie z Eurasburgiem i Mazamet, pokazała

gościom ciepłych słów, wiceprezydent Ewa Ryszka wręczyła delegacjom specjalne pamiątkowe statuetki. Uroczystość uświetnił występ męskiego chóru z Larissy, który wśród kilkunastu pieśni wykonał również kompozycje dobrze znanego w całej Europie Mikisa Theodorakisa. W drugiej części greckim chórzystom towarzyszyły panie z rodzimych chórów: Auto-graph i Dominanta (przygotowane przez Joannę Glenc) oraz szkolna orkiestra, wykonując greckie utwory w stylu operetki wiedeńskiej. Rybnickie chórzystki zachwyciły gości nie tylko muzykalnością, ale i świetnym językiem grec-



Statuetki z rąk wiceprezydent Ewy Ryszki odebrali: burmistrz Michael Bromberger i Rosemarie Tröscher z Eurasburga, wicemercer Philippe Bancal i Jacques Beaulieu z Mazamet, burmistrz Larissy Konstantinos Tzanakoulis i Christos Sideropoulos, przedstawiciel regionu Tesalia oraz zastępca burmistrza Newtownabbey Alderman Fraser Agnew

okolicznościowa ekspozycja w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, przygotowana przez Stowarzyszenie Współpracy Międzynarodowej Rybnik-Europa. Było ono również organizatorem międzynarodowej debaty na temat społeczeństwa obywatelskiego w Europie. Ale dyskusja dotknęła również innych tematów związanych z członkostwem w Unii Europejskiej: roli organizacji pozarządowych w integrowaniu europejskich społeczeństw oraz problemów gospodarczych w dobie kryzysu, w tym ochrony własnych interesów i pogodzenia ich z międzynarodową współpracą. Dyskusję prowadzili Arkadiusz Skowron ze Stowarzyszenia Rybnik-Europa oraz Piotr Masłowski z Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych.

Wyrazem podziękowania za współpracę i serdeczność dla obchodzących jubileusze miast partnerskich była uroczystość w szkole muzycznej Szafranków, na której, nie szczędząc

kim, co zaowocowało zaproszeniem do Larissy.

W czasie Dni Rybnika zaprezentowały się też artystyczne grupy z pozostałych miast: zespoły The Moekicks oraz Big-Band z Dorsten, Melting Pot z Mazamet oraz East Antrim Traditional Music School i Bentra Irisch School of Dancing z Newtownabbey.

Oprócz wymienionych „jubilatów”, wśród gości Dni Rybnika byli przedstawiciele pozostałych miast partnerskich: Dorsten w Niemczech, Karwiny w Czechach, Topolczan na Słowacji, Rejonu Wileńskiego i ukraińskiego Baru. Uczestniczyli oni we wszystkich atrakcjach święta miasta, a Niemcy z Dorsten wybrali się również na wycieczkę na Górę św. Anny. Sobotni wieczór wielu z gości spędziło na zorganizowanej przez Stowarzyszenie Rybnik-Europa biesiadzie, która była przykładem prawdziwej, oddolnej międzynarodowej integracji. (r)

Sponsor główny:



Sponsor zloty:



Sponsorzy:



Partner:



Patronat medialny:







# Harmonogramy wywozu odpadów komunalnych na terenie Miasta Rybnika w roku 2013

## Mieszkańcy Rybnika!

Przekazujemy Państwu harmonogramy wywozu odpadów komunalnych. Jednocześnie informujemy, że wywóz odpadów zmieszanych będzie odbywał się dwa razy w miesiącu. Opróżnione zostaną tylko pojemniki, które będą wystawione przed posesję lub, jeśli to niemożliwe, bezpośrednio przy otwartej bramie, furtce, itp. Pojemniki należy wystawić do godziny 06:00 rano w dniu wywozu lub dnia poprzedniego. Zabrane zostaną tylko odpady znajdujące się w pojemnikach lub workach.

Dzielnica	ulice	lipiec			sierpień		
		odpady			odpady		
		Zmie-	S+Z	Z	Zmie-	S+Z	Z
<b>Boguszowice Osiedle</b>	Astronautów, Czwartaków, J.Rostka, E.Drobneho, J.Śniadeckiego, J.Lompy, W.Kuboszka, J.Elsnera, Kadetów, P.Pościecha, M.Grażyńskiego, Os.Południe, Patriotów, Pierwszej Brygady, Rajska od nr 74 parz. i 43 niep., W.Bogusławskiego, Żurawia, Pl.Pokoju, Pl.Żołnierza, Os.Wazów, Węglowa	11 25	10	23	8 22	12	27
<b>Boguszowice Stare</b>	Armii Ludowej, A.Krzywoń, Błękitna, Braci Nałazków, Cedrowa, Cyprysowa, Grabowa, Gronowa, Jasna, Jastrzębska, Jemiolowa, Jesienna, Kłokocińska, K.K.Baczyńskiego, L.Kruczkowskiego, Mokra, Nowomiejska, O.Kolberga, Przejazdowa, Rajska do nr 72 parz. i 41 niep., Sołtysowo, Spacerowa, Strażacka, Sztolniowa, S.Szeptyckiego, S.Małachowskiego, Św.Wawrzyńca, Urocza, Zadumy, Ziemska, X.Dunikowskiego	8 22	8	22	9 26	9	26
<b>Chwałęcice</b>	Bat.Chłopskich, B.Czecha, Dworska, Grodzka, Gzelska, H.Marusarzówny, J.Dobosza, J.Sadowskiego, Karłowa, Legionów, Łabędzia, Pniowska, Rudzka 237-371 niep. i 226-384 parz., Wiosenna, Żagłowa	4 18	4	18	7 22	7	22
<b>Golejów</b>	A.Gierymskiego, Dożynkowa, Gliwicka od 179 niep. i od 210 parz., Książenicka, Lisia, Magnolii, Morwowa, Okrężna, Podgórna, Podhalańska, Północna, Pszenna, Sienna, Turystyczna, Wieżowa, Wiosny Ludów, Wiślana, Wypoczynkowa, Za wiaduktem	2 16	18	3	6 20	16	7
<b>Gotartowice</b>	Bagnista, Buchalików, Fabryczna, Gotartowicka, Jutrzenki, Niska, Samotna, Sygnały, Szybocowa, Zapłocie, Zgodna, Ziołowa	8 22	12	22	12 26	9	26
<b>Grabownia</b>	Jarzębinowa, K.E.N, Skowronków, W.Poloczka	1 15	19	3	5 19	30	7
<b>Kamień</b>	A.Bożka, A.Szewczyka, Falista, Gminna, Hotelowa, Jodłowa, J.Pojdy, Leszczyńska, Makowa, Miła, M.Dudka, Poremby, P.Hanaka, Robotnicza, Sądziecka, W.Sikorskiego, Tylna, T.Bieli, T.Boy-Zeleńskiego, T.Brzozy, Willowa, Walecznych, W.Sikorskiego, Z.Nałkowskiej	3 17	3	17	6 21	6	21
<b>Kłokocin</b>	Bracka, Chłodna, Dębowa, Gospodarcza, Komunalna, Poligonowa, Rybna, Rycerska, Skośna, Włociańska, Żniwna	9 23	26	8	13 27	23	12
<b>Ligota-Ligocka Kuźnia 1</b>	Brzezińska, Ciasna, H.Sienkiewicza, K.Miarki od 31 niep. i od 32 parz., K.Ogrodowskiego od 29 niep. i od 52 parz., Ligocka, Os.Różane, Partyzantów, Pogodna, Przyjaźni, Prosta od 133, Studzienna od 49 niep. i 44 parz., S.Żeromskiego do 59 niep. i od 62 parz., T.Rejtana, Wąska, Wolna od 54 parz. i od 71 niep., W.Wróbiewskiego, Zakątek, Zbożowa od 9 niep. i od 10 parz., Zuchów, Żorska	10 24	11	22	14 28	14	26
<b>Ligota-Ligocka Kuźnia 2</b>	Boguszowicka, Brzeziny Miejskie, I.Łukasiewicza, Jaśminowa, Pochyła, Spokojna	11 25	11	22	8 22	14	26
<b>Maroko-Nowiny 1</b>	Budowlanych, Floriańska, J.Kotuczka, Orzepowicka, Os. Krakusa, Wandy, Wawelska, W.Broniewskiego	8 22	15	29	5 19	16	30

S - odpady segregowane (worki), Z - odpady zielone (worki brązowe)

Dzielnica	ulice	lipiec			sierpień		
		Zmie- szane	S+Z	Z	Zmie- szane	S+Z	Z
<b>Maroko -Nowiny 2</b>	B.Kominka, Hibnera 68-72, J.Bema, J.Wieczorka, Obr. Rybnika, Św.Józefa 35-73 niep. i 52- 82 parz.	15 29	15	29	12 26	16	30
<b>Maroko -Nowiny 3</b>	Bukowa, Mahoniowa, Platanowa, Topolowa, Wierzbowa, Żołędziowa do nr 75 niepa. i do nr 42 parz.	3 17	15	29	7 21	16	30
<b>Maroko -Nowiny 4</b>	Chabrowa, Dąbrówki	9 23	15	29	13 27	16	30
<b>Maroko -Nowiny 5</b>	Grunwaldzka, Z.Czarnego, Żytnia	4 18	4	17	1 16	1	21
<b>Maroko -Nowiny 6</b>	A.Zgrzebnioka, Brzozowa, Daleka, F.Pilarczyka, Gajowa, Głucha, Graniczna, Janke-Waltera, J.Kawalca, J.Tuwima, Komuny Paryskiej, K.Pułaskiego, K.Winklera, Mieszka I, Popieła, Piownik, P.Cierpioła, P.Ściegiennego, Raciborska 138-188, S.Wyspiańskiego, W.Hibnera do nr 62, Stalmacha, S.Moniuszki, S.Wyspiańskiego, Św.Józefa 2-42, Św.Józefa 11-29, Zielona, Zebrzydowicka od 2-128b od 17-125, 9 Maja	5 19	4	17	2 16	1	21
<b>Meksyk</b>	Beskidzka, Bieszczadzka, Brzeziny Miejskie, Chwałowicka, F.Chopina, Harcerska, J.Chełmońskiego, J.Dąbrowskiego, J.Lelewela, J.Wyglendy, J.Kowalczyka, Kolejowa, K.Makuszyńskiego, N.Sobika, Parkowa, Pod Hałdą, Prosta do 131, Sudecka, S.Drzymały, S.Żeromskiego od nr 64 parz. i 61 niep., Świerkłańska, T.Chałubińskiego, W.Mażewskiego, Zacisze, Żołnierzy Września	9 23	9	23	12 27	12	27
<b>Ochojec</b>	Bartników, B.Kuglera, Chwałęcicka, Cystersów, Głogowa, Gontowa, Ibmirowa, Jałowcowa, Kalinowa, Krajobrazowa, Laurowa, Łowiecka, Łukowa, Milenijna, Młynek, Oliwkowa, Pilchowicka, Pruszczyny, Rybnicka, Św. Huberta, Uczniowska, Wiklinowa, Wilcza, Wodnika	1 15	25	3	5 19	29	7
<b>Orzepowice</b>	Borki, Borowa, Bratków, Chryzantem, Długa, Dzkiej Róży, Energetyków, Goździków, Góreckiego, Konwalii, Liliowa, Łączna, Pelargonii, Piastowska, Piwonii, Rudzka 127-237 niep. i 130-224 parz., Słonecznikowa, Storczyków, Św.Józefa od 79 niep. i od 86 parz., Tulipanów, Żołędziowa od 100, Żołędziowa od 83	4 18	4	18	7 22	7	22
<b>Paruszowiec -Piaski 1</b>	H.Groborza, Krucza, Mikołowska od nr 76 parz. i od nr 59 niep., Orla, Przemysłowa, Ptasia, Sadowa, Sosnowa, Stawowa, Wronia, Za Torem	3 17	11	24	7 21	13	28
<b>Paruszowiec -Piaski 2</b>	Cicha, J.Słowackiego, Kosmonautów, Kosynierów, K.Miarki do nr 29 niep. i do nr 30 parz., K.Ogrodowskiego do 50 parz. i do nr 27 niep., M.Konopnickiej, Radosna, Słoneczna, Stara, Studzienna do nr 47 niep. i do nr 42 parz., Wolna do nr 69 niep. i do nr 52 parz., Zbożowa do nr 8, Żelazna	10 24	12	24	14 28	14	28
<b>Popielów</b>	A.Puszkina, G.Zapolskiej, I.Daszyńskiego, J.Ch. Paska, J.Dzierżonia, J.Woronicza, J.Zamojskiego, F.Nowowiejskiego, Lokalna, L.Rózyckiego, L.Staffa, Markłowiecka, Niepodległości, S.Konarskiego, S.Worcella, U.Niemcewicza, Wodzisławska, Źródłana, Żwirowa	11 25	11	25	14 29	14	29
<b>Radziejów</b>	A.Dygasińskiego, Kręta, J.Kossaka, J.Rericha, L.Okulickiego do 160 parz. i do 179 niep., Popielowska, Składowa, Spółdzielcza, Szyb Marcin, Średnia, Trzech Krzyży	11 25	11	25	14 29	14	29
<b>Rybnik Północ 1</b>	E.Orzeszkowej, J.Długosza, L.Solskiego, Mariańska, Mikołowska do nr 57 niep. i do nr 74 parz., Piasta, Sybiraków, Św. Antoniego, Wyzwolenia, Zajezdna	8 22	2	18	12 26	2	22
<b>Rybnik Północ 2</b>	A.Asnyka, A.Fredry, J.Kusocińskiego, J.Poniatowskiego, Karłowicza, Marynarska, M.Gogola, M.Różańskiego, P.Kolonki, Widok, W.Jagieliły, Żużłowa, 26 Marca	1 15	1	15	2 19	2	19

S - odpady segregowane (worki), Z - odpady zielone (worki brązowe)





Dzielnica	ulice	lipiec			sierpień		
		Zmie- szane	S+Z	Z	Zmie- szane	S+Z	Z
<b>Rybnik Północ 3</b>	Astrów, A.Modrzewskiego, E.Plater, F.Chrószcza, Jaskółcza, J.Kasprowicza, J.Korcza, J.Kotucza (od Gliwickiej do Nacyny), L.Janiego, Mała, Myśliwska, Nadbrzeźna, Niemodlińska, Obwiednia Płn. Olszowa, Opalowa, Pck, Pod Wałem, Pszczela, Różana, Rudzka, Sikorek, Strzelecka, Szczygłów, Wierzbowa, Wodna, Wspólna, W. Larysza, W.Webera, Zagrodniki, Zajęcza	2 16	2	16	5 20	5	20
<b>Rybnicka Kuźnia</b>	Ekonomiczna, Golejowska, Ks.K.Szwedy, Kuźnicka, Lipowa od 24 parz. i od 47 niep., Mglista, Nad Zalewem, Podmiejska, Rybacka, Strefowa, Św. Maksymiliana	10 24	2	18	14 28	2	22
<b>Smolna 1</b>	Krzyżowa, Łąkowa, Poprzeczna, Raciborska do nr 82 parz. i do nr 75 niep., Sławików, Smolna, Szczęść Boże, Szkolna, W.S.Reymonta, Wodzislawska	2 16	3	19	6 20	5	23
<b>Smolna 2</b>	Gwarków, Hallera od nr 20 parz. i od nr 25 niep., J.Kilińskiego, J.Popiełuszki, Lektorska, Łanowa, Obwiednia Pol., Raciborska od nr 86 parz. do nr 114 i od nr 87 niep. do 111, Rolnicza, Św.Jadwigi, Targowa, Wiejska, Zamysłowska	9 23	4	19	13 27	6	23
<b>Stodoły</b>	Cisowa, E.Szramka, Jaworowa, Lechicka, Polan, Rudzka od 373 niep. i od 386 parz. , Stalowa, Szeroka, S.Czarnieckiego, Zwonowicka	4 18	4	18	7 22	7	22
<b>Śródmieście 1</b>	A.Mickiewicza, B.Chrobrego, Dworcowa, Dworek, Gliwicka do nr 45 nieparzyste i do nr 72 parzyste, J. i F.Białych, J.Piłsudskiego, J.Szafranka, Nad Potokiem, S.Vallier, Wysoka, 3 Maja	4 18	1	18	8 22	1	22
<b>Śródmieście 2</b>	A.Staiera, Hutnicza, H.Wieniawskiego, J.Chalotta, J.I.Kraszewskiego, Łony, Plac Wolności, Raciborska 2-4, Stroma, S.Staszica, Tęczowa, T.Kościuszki, W.Łokietka	11 25	1	18	16 29	1	22
<b>Śródmieście 3</b>	A.Grottgera, Był. Więźniów Pol., Cegielniana, Cmentarna, Dróżka prof. Libury, F.Brudnioka, F.Rybnickiego, J.Hallera do nr 12, Jankowicka, J.Kochanowskiego, J.Ligonia, J.Matejki, J.Sobieskiego, Klasztorna, Kościelna, Krótka, K.Damrota, Miejska, Młyńska, M.Basisty, M.C.Skłodowskiej, M.Reja, Na górze, Ogródki, Pl.Kościelny, Poczta, Pl. Armii Krajowej, Pl.Kopernika, Powstańców Śl., Rudzka do nr 125 niep. i 128 parz., Rynek, Rynkowa, Rieczna, Strz. Byt., S.Siwca, S.Wolnego, Św.Jana, Wojska Polskiego, W.Korfantego, W.Stwosza, Żwirki i Wigury, Za Komendą, Zamkowa	1 15	1	15	2 19	2	19
<b>Wielopole</b>	Fiołkowa, Gliwicka od 55-177 niep. i od 54-208 parz., Górna, Jesionowa, Klonowa, Korolowa, K.Tetmajera, Lipowa do 22 parz. i do 45 niep., Ludowa, Majątkowa, Miodowa, Ofiar Terroru, Owocowa, Piaskowa, Podleśna, P.Wysockiego, Rubinowa, R.Traugutta, Strąkowska, Sucha, Weteranów, Wielopolska, Wiśniowa	3 17	5	17	7 21	2	21
<b>Zamysłów</b>	Barwna, Bratnia, B.Stolarskiego, Dolna, Franciszkańska, Gołębia, Gruntowa od nr 102, Grzybowa, Hoża, Jankowicka, Jarzynowa, Kopalniana, Kwiatowa, K.Ujejskiego, Leśna, Liściasta, Na Niwie, Na Okrzeszyńcu, Nacyńska, Niedobczycka do 104 parz. i do 107 niep., Plebiscytowa, Pod Lasem, Pod Szybem, Polna, Środkowa, Torfowa, Wodzislawska 101-207 niep. i 92-200 parz., Wyboista, W.Pełczyńskiego, W.Witosa, Zamięjska	10 24	10	24	13 28	13	28
<b>Zebrzydowice</b>	Basztowa, C.K.Norwida, Kasztanowa, Kosów, Krzywa, L.Zdrzałka, Majowa, Malinowa, Małwowa, M.Buhla, Przedmieście, Raciborska, Równa, Sowią, Świerkowa, Wiatraczna, W.Pola, Zebrzydowicka od 131 niep. i od 130 parz.	9 23	9	23	12 27	12	27

S - odpady segregowane (worki), Z - odpady zielone (worki brązowe)

Harmonogramy wywozu odpadów dla dzielnic Chwałowice, Niedobczyce i Niewiadom wygląda nieco inaczej niż w przypadku pozostałych dzielnic Rybnika. Wynika to z faktu, że w tych trzech dzielnicach trasy wywozu śmieci zmieszanych znacznie różnią się od tras wywozu odpadów posegregowanych i zielonych. Dlatego osobno przedstawiono terminy wywozu odpadów zmieszanych z kubłów, a osobno posegregowanych w workach.

Dzielnica	ulice	lipiec	sierpień
		odpady zmieszane	
<b>Chwałowice 1</b>	B.Krupińskiego, Górnicza, J.Pukowca, L.Okulickiego 170-178 parz., Śląska	2 / 16	6 / 20
<b>Chwałowice 2</b>	A.Stefek, J.Stawiarza, Koźdoniów, Przewozowa, Wjazdowa, Zwycięstwa do 32 parz. i do 55 niep.	5 / 19	9 / 23
<b>Chwałowice 3</b>	Nowa, Obywatelska, Ogrodowa, 1 Maja	9 / 23	13 / 27
<b>Chwałowice 4</b>	B.Prusa, Działkowców, J.Szulika, J.Śliwki, Kamienna, Kupiecka, K.I.Gałczyńskiego, Radziejowska	12 / 26	16 / 30
<b>Chwałowice 5</b>	H.Kołątąja, Jagiellońska, Tkoczów, Zwycięstwa od nr 34 parz. i od 57 niep.	9 / 23	13 / 27
<b>Niedobczyce 1</b>	B.Krzywoustego, Cienista, Garbocze, Gruntowa do nr 100, J.W.Zagłoby, K.Wielkiego, Letnia, Złota, Z. Starego	5 / 19	9 / 23
<b>Niedobczyce 2</b>	Jabłoniowa, J.Adamskiego, J.Skrzetuskiego, M.Wołodajewskiego, Niedobczycka od nr 113 niep. i od nr 110 parz., Odrodzenia, St. Podhalańskich, S.Leszczyńskiego, Wrzosowa, Ziemowita	9 / 23	13 / 27
<b>Niedobczyce 3</b>	Akacyjowa, Górniośląska 1-50, Hetmańska, J.Rymera, Lotników, Modrzewiowa, Olszycka, Słowiańska, W.Orkana, W.Warneńczyka	10 / 24	14 / 28
<b>Niedobczyce 4</b>	Barbary, Barbórki, Górniczego St, Górniośląska od 51, I.Paderewskiego, Karlika, N.Andersa, Odległa, Pokładowa, Skalna, Szygarska, Szybowa, S.Żółkiewskiego, Wiertnicza, Wyrobiskowa, Związkowa	12 / 26	16 / 30
<b>Niedobczyce 5</b>	Jagodowa, Wodzisławska od nr 206 parz. do nr 228 i od nr 211 do nr 249 niep., W.Kadłubka	1 / 15	5 / 19
<b>Niedobczyce 6</b>	Boczna, J.Kazimierza, Obrońców Pokoju, Weroniki, Wrębowa	8 / 22	12 / 26
<b>Niedobczyce 7</b>	B.Janasa, N.Bończyka, Orzechowa, Torowa, T.Zana, Zakole	5 / 19	9 / 23
<b>Niewiadom 1</b>	Frontowa, P.Mojżesza, E.Mruli, Niewiadomska, Rozstajna, Staromiejska, Szczerbicka	2 / 16	6 / 20
<b>Niewiadom 2</b>	A.Kwiatka, Dąbrowy, G.Morcinka, G.Roweckiego, Przyjemna, P.Semana, Raciborska od 202 parz. i od 219 niep., Raclawicka, Sportowa, S.Batorego, Ustronna	3 / 17	7 / 21
<b>Niewiadom 3</b>	B.Śmiałego, G.Narutowicza, I.Mościckiego, J.K.Chodkiewicza, K.Szymanowskiego, L.Zamenhoffa, P.Skargi	12 / 26	16 / 30

Trasa	ulice	lipiec		sierpień	
		Odpady segregowane			
		S+Z	Z	S+Z	Z
<b>Trasa 1</b>	Frontowa, P.Mojżesza, E.Mruli, Niewiadomska, Rozstajna, Sportowa, Staromiejska, Szczerbicka, Ustronna	1	18	1	22
<b>Trasa 2</b>	A.Kwiatka, Dąbrowy, G.Roweckiego, K.Wielkiego, Letnia, Przyjemna, P.Semana, Raciborska od 202 parz. i od 219 niep., Raclawicka, S.Batorego, Złota, Z.Starego	2	18	2	22
<b>Trasa 3</b>	B.Krzywoustego, Cienista, Garbocze, Gruntowa, Jabłoniowa, J.Adamskiego, J.Skrzetuskiego, J.W.Zagłoby, Odrodzenia, St. Podhalańskich, Wołodajewskiego, Ziemowita	3	19	5	23
<b>Trasa 4</b>	Akacyjowa, B.Janasa, B.Śmiałego, G.Narutowicza, I.Mościckiego, J.K.Chodkiewicza, K.Szymanowskiego, L.Zamenhoffa, N.Bończyka, Orzechowa, P.Skargi, Rymera, Skalna, Torowa, T.Zana, Zakole	4	19	6	23
<b>Trasa 5</b>	Barbary, Barbórki, Boczna, Górniczego St., Górniośląska, I.Paderewskiego, J.Kazimierza, Karlika, Lotników, Modrzewiowa, Obrońców Pokoju, Odległa, Pokładowa, Szygarska, Szybowa, S.Żółkiewskiego, Weroniki, Wiertnicza, Wyrobiskowa, W.Andersa, Związkowa	5	22	7	26
<b>Trasa 6</b>	Hetmańska, Jagodowa, Niedobczycka, Olszycka, Orkana, Słowiańska, S.Leszczyńskiego, Wodzisławska od nr 206 parz. do nr 228 i od nr 211 do nr 249 niep., Wrzosowa, W.Kadłubka, W.Warneńczyka	8	22	8	26
<b>Trasa 7</b>	B.Krupińskiego, B.Prusa, Działkowców, Górnicza, J.Szulika, J.Śliwki, Kamienna, K.I.Gałczyńskiego, L.Okulickiego 170-178 parz., Nowa, Obywatelska, Ogrodowa, Pod Hałdą, Pukowca, Radziejowska, Śląska, 1 Maja	9	23	9	27
<b>Trasa 8</b>	A.Stefek, H.Kołątąja, Jagiellońska, J.Stawiarza, Koźdoniów, Kupiecka, Przewozowa, Tkoczów, Wjazdowa, Zwycięstwa	10	23	12	27

S - odpady segregowane (worki), Z - odpady zielone (worki brązowe)



# Place zabaw w prezencji

— *Radość, uśmiech i zabawa to dla dzieci ważna sprawa! Czy zjeżdżalnia, czy huśtawka, wszystkich cieszy ta zabawka!* — skandowały dzieci podczas otwarcia placu zabaw przy Przedszkolu Specjalnym nr 49 (ul. Piasta). Udostępniono go maluchom 29 maja, dwa dni przed Dniem Dziecka.

— *Plac jest dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych, ale mogą się tutaj bawić wszystkie dzieci. W ten sposób możliwa jest pełna integracja rówieśników* — mówi Joanna Kryszczyńska, wiceprezydent miasta. Dla maluchów przygotowano m.in. bezpieczną huśtawkę typu „bocianie gniazdo”, mostki, kładki, sznurkowy tunel i zjeżdżalnię oraz „piętrową” piaskownicę. — *Takiej, jak ta, nie ma nigdzie indziej. Jej wysokość i kształt zostały przystosowane specjalnie dla dzieci poruszających się na wózkach inwalidzkich, by również one mogły bawić się, tak jak sprawne dzieci* — mówiła Halina Lach-Opalkowska, dyrektorka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Nowoczesny plac zabaw powstał obok otwartego w ubiegłym roku Przedszkola Specjalnego nr 49, a goście biorący udział w uroczystym otwarciu, mieli też okazję zobaczyć, jak wyglądają zajęcia terapeutyczne i rehabilitacyjne

prowadzone dla 15 dzieci z tej placówki. Nowy plac zabaw powstał też przy orzepowickim Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7 (dawny „Medyk”). Otwarto go 22 czerwca, a korzystają z niego dzieci z Przedszkola nr 35 i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 32.

Trzy kolejne, kolorowe i bezpieczne place zabaw powstały w ramach rządowego programu „Radosna szkoła”. Mieszczą się one przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 8 w Boguszowicach-Osiedlu (ul. Żurawia 2), przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 11 na Nowinach (ul. Winklera 6) oraz przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w dzielnicy Północ (ul. Różańskiego 14 a). Obiekty mają służyć nie tylko uczniom i przedszkolakom, ale też okolicznym mieszkańcom. — *Plac zabaw często odwiedzają rodzice i dzieci z osiedla Nowiny* — mówi Aleksandra Szymczak, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 11. Nic dziwnego; plac

wyposażony jest w wiele atrakcyjnych elementów zabawowych i jest monitorowany. Powstał pod koniec ubiegłego roku, podobnie, jak ten w Boguszowicach. — *Równocześnie może się tu bawić ok. 60 dzieci. Popołudniami i w weekendy przychodzą mamy ze swoimi pociechami. Przy tej liczbie dzieci w dzielnicy przydałyby się jeszcze dwa takie place zabaw* — mówi Roman Pinoczek, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 w Boguszowicach-Osiedlu. 29 maja z bawiącymi się na placach zabaw dziećmi spotkali się: wiceprezydent Joanna Kryszczyńska, naczelnik wydziału edukacji Katarzyna Fojcik oraz radni: Anna Gruszka, Andrzej Wojacek, Stanisław Jaszczuk, Andrzej Oświecimski i Józef Skrzypiec. Trzy kolejne place zabaw w ramach programu „Radosna szkoła” powstają w Zamysłowie, Zebrzydowicach i Niedobczycach.

(S)



Sabina Horzeła-Piskula

Bezpieczna huśtawka typu „bocianie gniazdo” na placu zabaw przy Przedszkolu Specjalnym nr 49



Sabina Horzeła-Piskula

Uczniowie i przedszkolacy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 11 na Nowinach mają powody do radości



Sabina Horzeła-Piskula

Popołudniami i w weekendy na plac zabaw w Boguszowicach przychodzą również dzieci z osiedla



Dominika Ingram-Nowaczyk

Uroczyste otwarcie placu zabaw przy szkole i przedszkolu w Orzepowicach



# Kulturalny informator

**2 lipca**

WTOREK

- 20.00 – Multikino: **Kino na obcasach** – film „Wielkie We-sele”.

**3 lipca**

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – film „Zambezia”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Dziewczęce opowieści”.

**6 lipca**

SOBOTA

- 18.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tangiem argentyńskim.

**10 lipca**

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – film „Ralph Demolka”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Dziewczęce opowieści”.

**11 lipca**

CZWARTEK

- 20.00 – Kulturalny Club: **Young Guns Festiwal** – przegląd hip-hopowy oraz koncert: **Kamel + DJ Roka + Dant**.

**12 lipca**

PIĄTEK

- 19.00 – Kulturalny Club: **Lew parkietu** – turniej tańca break dance, koncert zespołu **Pomau** i afterparty.
- 19.00 – Wierzbowe Zacisze: **Kulturalnie–katedralnie** – koncert „Piosenki z dobrym klimatem” Piotra Tłustochowicza (akompaniament: Jarosław Mrozek).
- 21.00 – White Monkey: koncert **Aswefloat** (Tomasz Bok i Damian Przygodzki).
- 21.00 – Paleta Pub: koncert **Regal Blue**, promujący nową płytę rybnickiego zespołu.

**13 lipca**

SOBOTA

- 10.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **XXIII Międzynarodowa Wystawa Lili i Kompozycji Kwiatowych** zorganizowana przez Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów.
- 18.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tangiem argentyńskim.
- 20.00 – Kulturalny Club: **DJ Japi Music Trip**

**14 lipca**

NIEDZIELA

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **XXIII Międzynarodowa Wystawa Lili i Kompozycji Kwiatowych** zorganizowana przez Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów.
- 16.00 – Kampus – estrada w parku nad Nacyną: **Popołudnie z folklorem** – występy zespołów folklorystycznych i kabaretów kół gospodyń wiejskich.

- 20.00 – Multikino: „Kino od kuchni” – film „Zanim noc nas nie rozdzieli”.

**16 lipca**

WTOREK

- 19.00 – White Monkey: **Sportkanie poetyckie z NeLą**, czyli Bożeną Wiesiołek, rybniczanką, autorką tomiku poezji „F.L.Y.” i e-booka „Zapalić dwa razy jedną zapałkę”.
- 20.00 – Multikino: **Kino na obcasach** – film „Gorący towar”.
- 21.30 – Oberża: „**Willow**” – seans filmowy.

**17 lipca**

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – „Dino mama”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Dziewczęce opowieści”.

**18 lipca**

CZWARTEK

- 19.00 – White Monkey: wernisaż wystawy zbiorowej „**Fotograficzne podsumowanie roku**”.

**19 lipca**

PIĄTEK

- 19.00 – Wierzbowe Zacisze: **Kulturalnie–katedralnie** – koncert promujący debiutanci album „**Tesna**” rybniczanki Karoliny Śleziak, z towarzyszeniem gitarzysty Przemysława Strączka.
- 22.00 – Multikino: **Maraton**

filmowy „Kac Vegas”.

**20 lipca**

SOBOTA

- 14.00 – Rybnickie Błonia – MOSiR Piaski (ul. Za Torem): „**Baw się razem z nami**” festyn zorganizowany przez rybnickie koło emerytów i rencistów Silesia.
- 15.00 – Kampus – estrada w parku nad Nacyną: **IX Rybnik Blues Festival** – występy konkursowe i koncerty gości – Acoustic i Hard Rockets.
- 18.30 – Cafe Vienna: **Milonga** – wieczór z tangiem argentyńskim.
- 20.00 – Kulturalny Club: **DJ Japi Music Trip**.
- 21.30 – Paleta: **IX Rybnik Blues Festival** – jam session.

**21 lipca**

NIEDZIELA

- 15.00 – Kampus – estrada w parku nad Nacyną: **IX Rybnik Blues Festival** – koncert laureatów i zespołów: Blueset, The Blues Experience, Dave Herro & The Hero Brothers Band.
- 18.00 – White Monkey: „**Okiem Boogiego**” – slajdowisko, podsumowanie podróży Wojciecha „Boogiego” Bajera (zdjęcia z różnych stron świata).

**24 lipca**

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – „Opowieści na dobranoc”.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session** – wieczór z muzyką na żywo.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Czas na kino** – „Dino mama”.





łowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Motyw podróży wg. Ridleya Scotta”.

## 26 lipca PIĄTEK

**20.00** – Kulturalny Club: koncert **Jan Niezbędny Band** – po koncercie afterparty z DJ Prescotem.

## 27 lipca SOBOTA

• **20.00** – White Monkey: koncert zespołu **Mistik**. Trzecie urodziny White Monkey: DJ set + live act dwóch producentów i muzyków: Pawła Podsiadły i Rafała Gładysza.

## 30 lipca WTOREK

• **21.30** – Oberża: „**Pandorum**” – seans filmowy.

## 31 lipca ŚRODA

- **17.00** – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – „Niania i wielkie bum”.
- **18.00** – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.
- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Motyw podróży wg. Ridleya Scotta”.

## 5 sierpnia PONIEDZIAŁEK

• **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Przelotni kochankowie”.

## 12 sierpnia PONIEDZIAŁEK

• **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Wspaniała”.

## 17 sierpnia SOBOTA

• **10.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **16. Międzynarodowa Wystawa Mieczyków, Dalii i Kompozycji Kwiatowych** zorganizowana przez Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów.

## 18 sierpnia NIEDZIELA

• **9.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **16. Międzynarodowa Wystawa Mieczyków, Dalii i Kompozycji Kwiatowych** zorganizowana przez Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów.

## 19 sierpnia PONIEDZIAŁEK

• **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Począł mnie”.

## 24 sierpnia SOBOTA

- **15.00** – Kampus – estrada w parku Nad Nacyną: **VI Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego** – koncerty konkursowe i występ Dixie Company.
- **21.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej – sala kameralna: **VI Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego** – jam session.

## 25 sierpnia NIEDZIELA

• **16.00** – Kampus – estrada w parku Nad Nacyną: **VI Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego** – koncerty zespołów: SSBB (Rybnik), Funny Fellows (Słowacja) i Moscow Ragtime Band (Rosja).

## 26 sierpnia PONIEDZIAŁEK

• **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Śmierć człowieka na Bałkanach”.

## wystawy

- **Galeria Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej:** „Etiudy prozaiczne, w naturze śliczne” – malarstwo i rysunki Mirosława Pilarza (do 7 lipca)
- **Galeria Oblicza (TZR):** „Wspomnienia z Portugalii” – malarstwo Brygidy Franciszki Przybyły (do 15 lipca).
- **Muzeum:** „Myć się czy wietrzyć” (do 31 sierpnia), „Rybnik nasze miasto” – wystawa stała.
- **Biblioteka główna:** „Sztuka i my – szkło, jedwab, papier” (do 31 sierpnia).
- **Galeria Smolna:** „Katowice” – fotografie Tomasza Wiśniewskiego (od 4 lipca do 31 sierpnia).
- **Klub Energetyka (Fundacja ER):** „Rybnik mój dom, moja ulica, moje miasto” – pokonkursowa wystawa fotograficzna (do 31 sierpnia).
- **Dom Kultury w Boguszowicach:** „Wiosenny świat przyrody 2013 – mali mieszkańcy łąk i pól” – wystawa pokonkursowa (do 31 lipca).
- **Dom Kultury w Niewiadomiu:** „Malowane, rysowane – małą ręką wykonane” – wystawa prac plastycznych wykonanych przez dzieci uczestniczące w zajęciach kół plastycznych (od 1 lipca do 31 sierpnia).
- **Dom Kultury w Chwałowicach:** „Na koniec świata i z powrotem” – fotografie Magdaleny Przeklasy i Krzysztofa Rzepeckiego (do 31 lipca) i „Ogród Ukochań” – wystawa malarstwa Izabeli Wolskiej (do 31 sierpnia).

## Kulturalne adresy

### Adresy placówek kultury:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, siedziba Rybnickiego Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1, tel. 32 4222 132; 32 42 23 235 ([www.rck.rybnik.pl](http://www.rck.rybnik.pl));
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91 B, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222 ([www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl));
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; 32 43 31 834 ([www.dkbo-guszowice.pl](http://www.dkbo-guszowice.pl));
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; 32 43 31 066 ([www.dknieobczyce.pl](http://www.dknieobczyce.pl));
- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365 ([www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu));
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; 32 43 27 460 ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl));
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. W. Broniewskiego 23, tel. 32 42 24 088 ([www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl));

- Fundacja Elektrowni Rybnik (Klub Energetyka), ul. Podmiejska, tel. 32 73 91 898 ([www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl));
- Galeria Smolna (PiMBP Filia Nr 8), ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 ([www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl))

### Lokale i kluby:

- Cafe Vienna, ul. Cegielniana 20; tel. 667 438 489
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864, 507 156 313
- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuszki 62/1, tel. 536 307 064
- Oberża, ul. Powstańców Śląskich 4, tel. 740 91 92.
- Wierzbowe Zacisze, ul. Raciborska 86, tel. 32 44 07 377
- Paleta, ul. Piłsudskiego 4, tel. 506 327 463

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

# Rybnik na wakacje

## Małe kąpielisko i trzy pływalnie

Tegoroczne lato będziemy musieli niestety przetrwać bez Rudy – największego w mieście otwartego kąpieliska, którego gruntowna modernizacja miała się rozpocząć jeszcze w ostatnich dniach czerwca. Jedynym czynnym w tej sytuacji kąpieliskiem będzie mały, bardzo kameralny basen w Chwałowicach, który w pogodne dni jest otwarty od 9 do 18 (bilet normalny – 5 zł; ulgowy – 3 zł; dzieci do lat czterech wstęp wolny). Większość miłośników kąpeli na wolnym powietrzu będzie jednak skazana na wyjazdy do sąsiednich miejscowości np. Jastrzębia Zdroju, gdzie nowoczesne choć też nie ogromne kąpielisko funkcjonuje od kilku sezonów.

Alternatywą jest możliwość skorzystania z rybnickich krytych pływalni, które tego lata będą czynne jak nigdy.

Rafał Tymusz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku zapowiada, że niezbędne przerwy technologiczne zostały skrócone do minimum i pływalnie w Śródmieściu i w Boguszowicach Osiedlu będą praktycznie otwarte dla miłośników pływania i kąpeli siedem dni w tygodniu od 6 do 22.

Kryta pływalnia w Boguszowicach po krótkiej przerwie (24-30 czerwca) będzie czynna od 1 lipca do końca wakacji. Pływalnia przy ul. Powstańców Śl. w Śródmieściu będzie nieczynna tylko od 1 do 14 lipca, a potem będzie już funkcjonować nie tylko do końca wakacji, ale i do końca roku. Na obu tych pływalniach ceny biletów i karnetów oraz zasady odpłatności za korzystanie z basenu będą takie same, jak w ciągu zakończonego roku szkolnego.

Od 15 lipca do końca sierpnia otworem stać będzie również basen „na elektrowni” (Rybnicka Kuźnia), którym zarządza Fundacja Elektrowni Rybnik. Na wakacje fundacja przygotowała cały pakiet zniżek i promocji również rodzinnych, o czym szersza informacja w specjalnej wkładce.

## Nad zalewem i nie tylko

Mimo bardzo prawdopodobnej sprzedaży elektrownianego ośrodka prywatnemu przedsiębiorcy, prawdopodobnie przez całe wakacje na obecnych zasadach będzie funkcjonować ośrodek sportów wodnych i rekreacji w Stodołach. Jest czynny codziennie od 10 do 22, a na jego terenie funkcjonuje wypożyczalnia sprzętu pływającego (Marina – tel. 792 595 500), szkoła windsurfingu Pol33 (tel. 501 349 446) i tawerna Pod Żaglami (tel. 508 177 598). W sprawie ogniska, kominka, czy noclegu w hotelu należy dzwonić pod numer: 797 410 129 lub 662 368 903).

Polecamy też sphywy kajakowe pod hasłem „Ruda dla każdego” organizowane przez rybnicką grupę Aktywni. W lipcu odbędą się one we wszystkie weekendy. Więcej informacji na stronie internetowej (www.aktywni.net.pl).



W czasie rozpoczynających się wakacji warto pamiętać o możliwościach, jakie stwarza nam „rybnickie morze”



Łowisko dla wędkarzy to jedna z najnowszych atrakcji ośrodka w Kamieniu

## Warto zajrzeć do Kamienia

Sporo atrakcji przybyło w ostatnim czasie w ośrodku MOSiR-u w Kamieniu. Na zwolenników czynnej rekreacji czeka tam całkiem spora plenerowa siłownia (15 urządzeń), a na najmłodszych rozległy plac zabaw w sąsiedztwie tamtejszego hotelu Olimpia. Jest też nowe łowisko dla wędkarzy, dobrze utrzymane korty tenisowe no i Rybnicki Park Atrakcji z karuzelami i żywymi zwierzętami (www.rparybnik.pl).

## Znakowanie rowerów

Przez całe wakacje strażnicy miejscy będą nieodpłatnie znakować rowery. Strażnik-grawer czeka na rowerzystów w komendzie straży miejskiej przy ul. St. Reymonta w każdy wtorek od 16 do 20 i w każdy czwartek od 11 do 15. Strażnicy znakują rowery wyłącznie osobom pełnoletnim, posiadającym dokument tożsamości ze zdjęciem. Konieczne jest też podpisanie oświadczenia, że rower nie pochodzi z kradzieży.

## Wakacje w mieście

- **Dom Kultury w Niewiadomiu:** Lato na Ignacym – akcja potrwa od 1 do 12 lipca – wycieczki, zajęcia animacyjne, wyjazdy na basen \* Szczegóły: [www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu).
- **Młodzieżowy Dom Kultury:** Wakacje z MDK – akcja potrwa od 1 do 19 lipca – zajęcia plastyczne, taneczne i ruchowe \* Szczegóły: [www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl)
- **Dom Kultury w Chwałowicach:** Lato z domem kultury – akcja potrwa od 1 do 12 lipca – poranki filmowe, wycieczki, warsztaty lalkarskie, fryzjerskie i spotkanie z astronomią \* Szczegóły: [www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl).
- **Dom Kultury w Niedobczycach:** Wakacje w domu kultury – akcja potrwa od 1 do 12 lipca – warsztaty plastyczne i gitarowe, wyjazdy na basen \* Szczegóły: [www.dkniedobczyce.pl](http://www.dkniedobczyce.pl).
- **Dom Kultury w Boguszowicach:** Artystyczne lato w mieście – akcja potrwa od 29 lipca do 14 sierpnia – zajęcia plastyczne, ceramiczne i komputerowe oraz wycieczki \* Szczegóły: [www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl)
- **Oddział dla Dzieci i Młodzieży Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej:** Biblioteczny globtroter – akcja potrwa od 1 lipca do 23 sierpnia – konkursy, gry i zabawy \* Biblioteczne filie także przygotowały konkursy, zajęcia i zabawy dla młodych czytelników – szczegóły: [www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl).
- **Fundacja Elektrowni Rybnik:** dwutygodniowe półkolonie dla dzieci w wieku od 8 do 13 lat (wciąż są miejsca na III i IV turnus czyli od 29 lipca-9 sierpnia i 12-23 sierpnia) oraz wakacyjna szkoła tenisa ziemnego \* Szczegóły: [www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl).





**Tam życie jest lepsze – słyszymy w jednej z telewizyjnych reklam. Tam, czyli w internecie spędzamy coraz więcej czasu. Tymczasem specjaliści przestrzegają, że długotrwałe obcowanie z komputerem i nadmierne przywiązanie do wirtualnej rzeczywistości może okazać się zgubne. Szczególnie jeśli przed ekranem przesiadują małe dzieci i nastolatki.**

Dla większości z nas internet stał się nieodzownym narzędziem pracy, nauki i komunikacji. Jednak psychologowie alarmują – to medium zaczyna wymykać się nam spod kontroli. Uzależnienie od nowoczesnych technologii nie dotyczy już tylko młodzieży i dorosłych. Coraz częściej przed ekranami komputerów, smartfonów czy tabletek zasiadają nawet półtoraroczne dzieci. — *Internet jest fantastyczny, dzisiaj już nie wyobrażamy sobie bez niego życia. Niestety, pozwoliliśmy zarówno sobie, jak i naszym dzieciom na niefrasobliwe korzystanie z tej pomocy technologicznej* — mówi psycholog Mariola Kujawska. Coraz bardziej powszechne ekrany dotykowe umożliwiają korzystanie z sieci nawet maluchom, które nie potrafią jeszcze czytać ani pisać. — *Wszystko dzieje się przy pomocy pojawiających się na ekranie kafelek, z którymi nawet dwuletnie dzieci świetnie sobie radzą. Rodzice są często dumni z tego, że ich małe dziecko potrafi obsługiwać komputer. Uważają to za sukces. A ja*

uzależniają się od portali społecznościowych i informacji zamieszczanych. Specjaliści zdefiniowali związane z tym zaburzenie, które z angielskiego nazwali FOMO (Fear Of Missing Out). — *To przymus ciągłego sprawdzania tego, co dzieje się w internecie spowodowany obawą, że coś nas ominie lub o czymś się nie dowiemy* — wyjaśnia Mariola Kujawska. Psychologowie biją na alarm, bo

tylko niektóre z nich. — *Internet stał się protezą emocjonalną, bo dostarcza emocji, których powinniśmy doświadczać w realnym życiu. Rozluźniają się więzy rodzinne, które i tak nie są specjalnie dobre. Dochodzi do tego, że dziecko nie ma przyjaciół w realnym życiu, a jedynie w internecie – wirtualnych, z którymi kontaktuje się tylko przy użyciu komputera bądź komórki. Szczególnie*

## Przeostroga na wakacje

# W sieci internetu

zbyt długie przesiadywanie przed ekranem, szczególnie jeśli robią to małe dzieci, wiąże się z kolejnymi negatywnymi konsekwencjami: — *Internet daje gotowe rozwiązania, zubaża analityczne myślenie i logiczne wnioskowanie. Zbyt częste serfowanie w sieci może też zaburzać pamięć*

*niepokojące jest zjawisko cyberprzemocy, czyli ośmieszania i upokarzania innych w internecie* — podkreśla Mariola Kujawska i zachęca rodziców, by uczyli swe dzieci rozważnego korzystania z sieci. I nie chodzi o to, by zabraniać najmłodszym posługiwania się nowoczesnymi mediami, ale uczyć jak bezpiecznie to robić, wyznaczać ramy czasowe, osobiście sprawdzać zawartość otrzymywanych przez dziecko gier, uczulić je, by nie udostępniało w sieci swoich danych. Słowem kontrolować, a nie kategorycznie zakazywać. — *Pierwszy kontakt z siecią powinien odbywać się w obecności mamy albo taty, którzy powinni porozmawiać ze swoją pociechą o tym, co w internecie jest dobre, a co złe i niebezpieczne.*

*i sen, powodować niekorzystne zmiany w młodym koście. Przed laty, podczas wakacji dzieci przede wszystkim biegali na świeżym powietrzu. Dzisiaj coraz trudniej zmusić je do jakiegokolwiek aktywności, bo wolą spędzić czas przed monitorem. Rodzice są zadowoleni, bo dziecko siedząc w domu nie robi nic i nie przeszkadza. Niestety, czasem o tym, co wypisuje w internecie dowiadują się dopiero na policji* — dodaje Mariola Kujawska.

Pomocą rodzicom służy sam internet. Popularne przeglądarki umożliwiają stosowanie zabezpieczeń, które blokują wchodzenie na strony www z niepożądanymi treściami: pornograficznymi, propagującymi przemoc albo działalność sekt. Istnieje też wiele programów komputerowych (również darmowych), które zapisują otwierane serwisy, kontrolują czas korzystania z internetu, blokują komunikatory, filtrują portale pod kątem dostępu do szkodliwych treści. Wszystko po to, by komputer i internet stały się bezpiecznymi narzędziami do nauki, rozrywki, rozwijania zainteresowań i rozmów z prawdziwymi przyjaciółmi spotkanymi w realnym świecie. Wakacje to czas, kiedy warto pokazać dziecku, że poza komputerem istnieją inne, możliwości spędzania wolnego czasu, a otaczający świat może dostarczyć wielu pozytywnych doświadczeń i ciekawych przeżyć. — *Dwa tygodnie „odtrucia” od mediów elektronicznych, to o połowę mniej agresji słownej i o 25 proc. mniej agresji fizycznej. Warto zatem zadbać o wakacje bez komputera* — zachęca Mariola Kujawska.

**Dominika Ingram-Nowaczyk**



Witaw Inoska

Warto zadbać o to, by dzieci nie spędziły całych wakacji przed monitorem komputera

pytam ilu z nich zasiada przed ekranem wspólnie z maluchem, włącza specjalnie przygotowane programy, pokazuje co ciekawego można zrobić w internecie, a co może być zagrożeniem? — zastanawia się Mariola Kujawska.

Z każdym rokiem do gabinetów psychologów zgłasza się coraz więcej osób z symptomami uzależnienia od mediów elektronicznych, głównie internetu. Póki co, nie jest ono traktowane jako jednostka chorobowa, ale wiadomo już, że staje się poważnym zagrożeniem. Stały dostęp do sieci, nawet w komórce sprawia, że wielu z nas

Badania wskazują, że 75 proc. sześciu - i siedmiolatków potrafi obsługiwać komputer i telefon komórkowy, a tylko dziewięć procent z nich jest w stanie samodzielnie zawiązać sznurowadła w butach. A to tylko wierzchołek góry lodowej, bo zagrożeń związanych z nadmiernym przywiązaniem do sieci jest więcej. Stopniowy zanik więzi rodzinnych, rezygnacja z ruchu i aktywnego wypoczynku, narażenie na szkodliwe bodźce psychiczne, zaniedbywanie obowiązków szkolnych, problemy z koncentracją, odcięcie od świata zewnętrznego



## Filmowy lipiec

Ania i Agnieszka tak dobrze znają się na filmie, że wygrały konkurs w Katowicach i pojedą do Gdańska, by wziąć udział w ogólnopolskiej rywalizacji. Do udziału przygotowują się pod okiem Ewy Klonowskiej, która w Młodzieżowym Domu Kultury prowadzi koło filmowe. Tegoroczne maturzyst-

ki Anna Jodłowska i Agnieszka Chorab, zajęły pierwsze miejsce w wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Filmie w Katowicach organizowanym przez tamtejszy Pałac Młodzieży. Dziewczyny musiały m.in. podać nazwisko operatora filmów Wojciech Hasa czy dokumentalisty, twórcy „Muzykantów”. Pytano też o Bergmana, Peckinpaha oraz aktorki Vivien Leigh, Gretę Garbo, czy Diane Keaton. Ogólnopolski finał z udziałem ryb-

niczank odbędzie się w lipcu w Gdańsku.



Rybnik był ostatnim etapem podróży uczestników partnerskiego projektu Grundtviga „Old Times, New Times”, realizowanego w ramach programu „Uczenie się przez całe życie”. Zakończył się również projekt Creative Uses of Communal Green Spaces przeznaczony dla seniorów-wolontariuszy. Oba projekty były wspólnym przedsięwzięciem Stowarzyszenia Współpracy Międzynarodowej „Rybnik-Europa” oraz Agencji Usług Lingwistycznych „Logmar”.

## Integracja à la Grundtvig

Celem projektu Old Times, New Times było pokazanie przemian w różnych dziedzinach życia, jakie dokonały się w biorących w nim udział pięciu europejskich krajach. W trakcie tzw. „mobilności”, jak w specyficznym języku projektów unijnych nazywa się krótkie wizyty w poszczególnych państwach, zmiany pokazane zostały zarówno poprzez prezentacje, jak i „dotknięcie” na żywo efektów przemian. Hiszpanie przedstawili przejście od rolnictwa, jako głównego zajęcia ludności do turystyki; Włosi – zmiany w architekturze na przykładzie regionu Apulia, partnerzy z Niemiec (organizacja z Dortmundu) zaprezentowali zmiany w strukturze przemysłu – od górnictwa poprzez produkcję stali, aż do nowoczesnych technologii komputerowych, zaś Anglicy zmiany, jakie dzięki organizacji olimpiady w 2012 r., zaszły we wschodnich, najbardziej dotąd zaniedbanych dzielnicach Londynu, szczególnie w Chelsea. We wszystkich wizytach brała udział 2-3 osobowa grupa członków Stowarzyszenia Rybnik-Europa.

Naszym zadaniem było pokazanie gościom z partnerskich krajów zmian, jakie zaszły w Polsce na przełomie ostatnich 20-30 lat, czyli wprowadzenie po okresie socjalizmu ustroju demokratycznego i gospodarki wolnorynkowej. Na przełomie maja i czerwca br. gościliśmy kilkanaście osób z czterech państw europejskich. W ośrodku w Stodolach przygotowano dla nich multimedialną prezentację autorstwa Janusza Rzymanka i koordynatorki polskiej części projektu Katarzyny Palarz-Plewińskiej, obrazującą zmiany obyczajowe, ekonomiczne i cywilizacyjne w naszym kraju, również na przykładzie Rybnika. Po prezentacji miała miejsce ciekawa dyskusja. Historię Rybnika przybliżyła gościom wizyta w muzeum i spacer po mieście, a przekształcenia na Śląsku zobrazowała wizyta w Agencji Rozwoju Lokalnego w Gliwicach.

W ostatni wieczór goście na własnej skórze, choć w formie zabawy, odczuli atmosferę PRL i „socjalistyczne klimaty”: nastrój „szyłkowego” pierwszomajowego pochodu i demonstracji z interwencją MO, nowomowę socjalistycznych przywódców,

Goście poczuli klimat 1-majowego święta

zobaczyli też kartki żywnościowe czy absurdalnie dziś brzmiące hasła propagandowe tamtych czasów.

Wizyta w Polsce zamykała cały projekt, nie mogło więc zabraknąć zabawy w muzycznych rytmach wszystkich krajów – uczestników. Jesteśmy pewni, że Miguel, Coco, Ana, Pere, Maria i Agnes z Hiszpanii, Grazia, Rosa i Loredana z Włoch, Chris z Wielkiej Brytanii oraz Violetta, Gabriella i Hartmann z Niemiec tego wieczoru długo nie zapomną i z Polski wywieźli same dobre wspomnienia.

W zabawie wzięło udział również troje mieszkańców Irlandii Pln., uczestników projektu Green Spaces dla seniorów-wolontariuszy. Rozpęczęli oni pracę w zieleni miejskiej po dwóch innych Irlandkach, które były w Rybniku w maju. Steven z Irlandii, emerytowany nauczyciel przedmiotów technicznych, zachwycił wykonaniem a capella tradycyjnej pieśni i szkoda, że jego pobyt w Rybniku trwał tylko trzy tygodnie, bo byłby on świetnym nabytkiem dla naszego zespołu Carrantuohill... Przypomnijmy, że w ramach projektu Green Spaces, którego koordynatorem na polskim gruncie była Maria Margońska z firmy Logmar, w londyńskich parkach pracowali w ub. roku rybniczanie państwo Anna i Piotr Powiecka, uczestnicząc w przygotowaniach do tradycyjnego Chelsea Flower Show, organizowanego z okazji jubileuszu królowej Elżbiety II i z jej udziałem.

Nie ma lepszego sposobu na poznanie historii, obyczajów, kultury oraz zrozumienie mentalności mieszkańców innego kraju i nawiązanie z nimi przyjacielski jak bezpośredni kontakt i własne doświadczenie. Można więc założyć, że oba zakończone projekty spełniły swój edukacyjny, językowy i integracyjny cel. (r)



Projekt zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną

## Żonkilowe pola nadziei

W ostatnią sobotę maja wolontariusze z Hospicjum Domowego im. św. ojca Rafała Kalinowskiego podsumowali rybnicką edycję Pól Nadziei, międzynarodowej kampanii na rzecz hospicjów. W trakcie finału na rynku zebrano ponad dwa tysiące złotych na rzecz rybnickiego hospicjum.

Pola Nadziei to coroczna akcja, której pomysł narodził się w Wielkiej Brytanii. Rybnickie hospicjum domowe do kampanii przystąpiło po raz drugi. — Jej celem jest rozpowszechnianie idei opieki paliatywnej, edukacja i uwrażliwienie społeczeństwa na los terminalnie, czyli śmiertelnie chorego człowieka, a także pozyskiwanie funduszy na utrzymanie hospicjów. Symbolem akcji



Do puszek wrzucali zarówno starsi, jak i młodszy rybniczanie

jest żonkil uznawany za znak jedności i solidarności ludzi zdrowych z chorymi — mówi Barbara Podleśny, prezes hospicjum domowego.

Jesienią wolontariusze sadzą cebulki żonkili, a wiosną, kiedy kwiaty rozkwitają, organizowane są różnorodne imprezy połączone z kwestami na rzecz hospicjów. W Rybniku, dzięki wsparciu Zarządu Zieleni Miejskiej, niemal sześć tysięcy cebulek żonkili posadzono między innymi na placu Armii Krajowej, przed kościołem Matki Boskiej Bolesnej, w sąsiedztwie Teatru Ziemi Rybnickiej oraz byłego „Juliusza”. Kwiaty sadzili wolontariusze, uczniowie rybnickich szkół, wychowankowie Rodzinnego Domu Dziecka, Zespołu Ognisk Wychowawczych oraz dzieci z boguszowickiego Klubu 17-tka. Zorganizowano też konkurs plastyczny „Hospicjum to życie”. Całą akcję podsumowano 25 maja, kiedy to na rynku wolontariusze mówili o działalności hospicjum, zbierali środki na jego funkcjonowanie, a osobom wrzucającym datki do puszek wręczali żonkile. — Zebraliśmy ponad 2 tys. 400 zł, które przeznaczymy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, środków higienicznych i opatrunkowych dla naszych podopiecznych, a także warsztaty i szkolenia dla wolontariuszy — wylicza Barbara Podleśny. Podczas finału można było zobaczyć prace plastyczne nagrodzone w konkursie „Hospicjum to Życie”, a także występy uczniów SP nr 2 oraz zespołów: Przygoda, Anielska Brygada i Rio Gospel. Patronat nad rybnicką edycją Pól Nadziei objął prezydent Adam Fudali. (D)





**Towarzyszki życia, intrygantki i dyplomatk. Przykładne żony, królewskie matki i konkubiny. Mieszczki i panny posażne – to tylko niektóre ze znanych i wpływowych kobiet w historii, o jakich mówiono podczas konferencji „Kobiety i władza w czasach dawnych”, zorganizowanej 23 i 24 maja w auli rybnickiego ośrodka Uniwersytetu Śląskiego.**

W konferencji wzięli udział naukowcy z ośrodków akademickich z całej Polski, ale także z czeskiej Pragi i białoruskiego Mińska. Mówiono między innymi o roli kobiet w życiu europejskich królów, rządach polskich księżnych, członkiniach elitarnych rodzin oraz aktywnych

## Kobiety i władza

gospodarczo gdańskich mieszczkach. Jednym z ciekawszych wystąpień był wykład dr hab. Aleksandry Skrzypietz z Katowic, która opowiadała o faktach i mitach w biografii Marii Kazimiery, popularnej królowej Marysieńki. — *Pod koniec życia Jan III Sobieski stał się władcą pasywnym. Rezygnował z wielu politycznych działań. Jak wielu mężczyzn był mistrzem biernego oporu. Tu jego miejsce zajmowała Maria. Nie próbowała jednak modernizować państwa. Jej działania koncentrowały się głównie na zabieganiu o zapewnienie odpowiedniej przyszłości*

*trójce ich dzieci* — mówiła Aleksandra Skrzypietz. O przedstawianiu znanych kobiet w kinematografii mówił z kolei dr Bogdan Kloch, dyrektor rybnickiego Muzeum. — *Kobieta jest symbolem kina, a to czyni z historią to, co chce. Nagina i wykorzystuje ją do własnych celów* — podkreślał dyrektor, ilustrując swe wystąpienie slajdami przedstawiającymi bohaterki największych kinowych dzieł. Dwudniową konferencję przygotował instytut historii Uniwersytetu Śląskiego wspólnie z rybnickim muzeum. **(D)**

## Gdzie król chadzał piechotą

— *W starożytności i średniowieczu ludzie się myli, a potem przestali. Renesans, barok, rokoko były tak niewyobrażalnie brudne, że trudno nam to sobie nawet wyobrazić* — mówi **Małgorzata Sokołowska, pasjonatka historii, polonistka i dziennikarka z Gdyni, autorka książki „Myć się czy wietrzyć? – dramatyczne dzieje higieny od starożytności do dziś”.**

To właśnie ona zainspirowała rybnickich muzealników do przygotowania ciekawej wystawy „Myć się czy wietrzyć”, którą do końca wakacji można oglądać w rybnickim muzeum. Podzielono ją na trzy działy: mycie, pranie, wydalanie. — *Najsłabszą jest żerdka, czyli drąg służący jako podparcie przy załatwianiu czynności fizjologicznych, z kijem do odganiania psów i innych zwierząt. Ciekawe są: nocnik porcelanowy, mydło z 1944 r., ręczna pralka, którą uruchamia się patykiem, czy magiel – wielka skrzynia wypełniona kamieniami, która obciążała dwa wałki, na które nawijało się białiznę. Z kolei pod mikroskopem można obejrzeć preparaty kurzu z piwnicy i mieszkania* — opowiada po salach wystawienniczych Aniela Maroszek z rybnickiego muzeum, która przygotowała wystawę wspólnie z Justyną Czorny, Sławomirem Studnikiem i Michałem Zydkiem. Zbiory pochodzą z Muzeum Historii Katowic, muzeów w Raciborzu, Żorach i Rybniku, z Fundacji Kamojowa z Suszca oraz od osób prywatnych. Wystawę otwarto w czasie majowej Nocy Muzeów, a gościem była wspomniana Małgorzata Sokołowska, którą do napisania książki skłoniła zmiana obyczajów. Starożytni Grecy i Rzymianie myli się często; pierwsi raczej z obowiązku, drudzy dla przyjemności. W średniowieczu kąpano się wspólnie. — *Do łaźni często chodziło się nago, by uniknąć kradzieży ubrań. Cała rodzina na golasa maszerowała przez miasto. Uważano bowiem, że nie należy się wstydić tych części ciała, których sam pan Bóg nie wstydił się stworzyć. Potem, w XIX wieku stworzono koszulę*

*kąpielową, by myjąc się nie trzeba było patrzeć na swoje ciało* — opowiada Sokołowska. Wspomina też króla Jagiełłę, który był najbardziej przystępnym, kiedy siedział na „kibelku”: — *Jeżeli ktoś*

„Uwaga leci!”, tym okrzykiem we Francji ostrzegano przechodniów, gdy z górnych okien opróżniane były na ulicę nocniki. — *Trzeba było ponad trzystu lat, by europejska część ludzkości uwierzyła, że zanurzenie się w wannie nie grozi kalectwem ani śmiercią. Wówczas majątek zbił pewien rolnik z austriackiego Śląska, Vincenz Priessnitz, wynalazca prysznica i cudownej metody leczenia zimną wodą* — zdradza Sokołowska i zachęca do zainteresowania i zabawy historią: — *Na historię warto spojrzeć nie tylko przez pryzmat dat i ważnych bitew, ale ludzi i tego, jak zmieniło się ich życie. Wtedy okaże się, że historia może być pasjonująca i ciekawa* — zachęca pisarka.

Wystawę „Myć się czy wietrzyć”, podobnie jak wystawę stałą „Rybnik nasze miasto”, można zwiedzać od wtorku do niedzieli od 10 do 14 (w soboty bezpłatnie), w środy – od 10 do 18. Szczegóły na stronie [www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl).



Na wystawie „Myć się czy wietrzyć” można sobie przypomnieć jak dawniej robiło się pranie

*miał ważną sprawę do załatwienia, szedł do niego właśnie w tym czasie. Potem czynność ta stała się tak wstydliva, że w końcu przestano budować toalety. W Wersalu załatwiano się więc, gdzie się dało: za kotarami i pod schodami, a przepisy na temat sprzątnięcia palacu, mówiły, że fekalia należy usuwać z korytarza raz w tygodniu* — mówi autorka. W renesansie powszechny był strach przed wodą. Mówiono, że kąpiel osłabia, psuje wzrok i zęby, więc ograniczano się do skrobania, wietrzenia i nacierania pachnidłami. Walcząc z pchłami i wszami w XVI i XVII w. wymyślano złote młoteczki z kowadełkami i szczypce do rozgniataania insektów, a modne w rokoko peruki były siedliskiem insektów. Śmierdzieli nie tylko ludzie, z władzą na czele, ale i całe miasta.

*\* W 1881 r. za czasów Roberta Fuchsa, burmistrza Rybnika (1867-1890) w mieście wybudowano łaźnię miejską. Powstała ona przy ul. 3 Maja, obok budynku ówczesnej gazowni miejskiej i działała prawie sto lat \* W Rybniku, przy ul. Sobieskiego 21 (wg. spisu Abonentów Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Katowicach na 1937 r.) znajdowała się też wytwórnia mydła.*

Muzeum w Rybniku otrzymało wyróżnienie przyznane przez Marszałka Województwa Śląskiego w konkursie Muzealne Wydarzenie Roku 2012 w kategorii publikacje. Nagrodę rybnickim muzealnikom przyniosła książka pt. „Dzieje kolei w Polsce”, która powstała dla upamiętnienia 170-lecia kolei w Polsce.

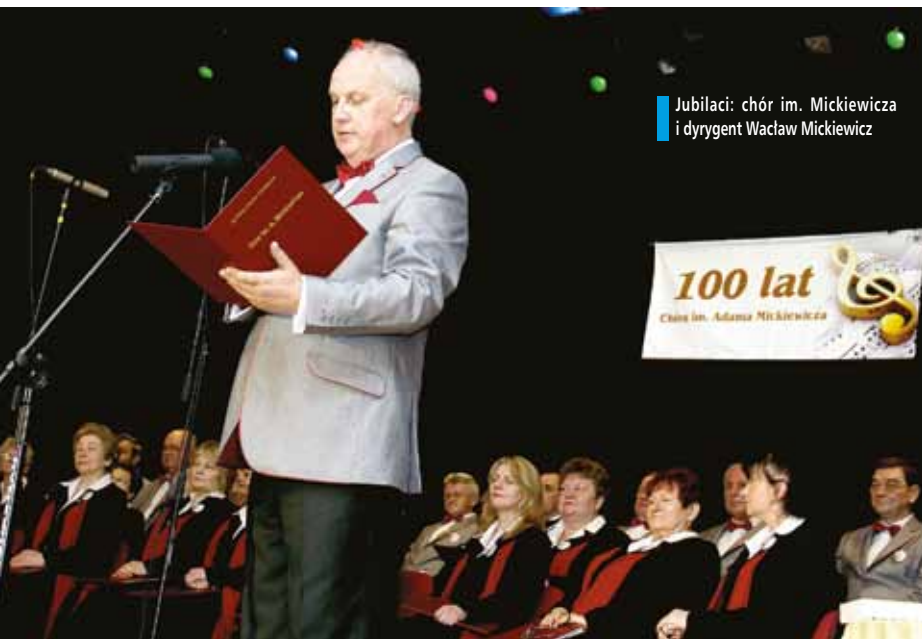
**Sabina Horzela-Piskula**

# Heroldzi śpiewactwa śląskiego

Certyfikaty heroldów godności śpiewactwa śląskiego, jakie w czasie jubileuszowej uroczystości w Domu Kultury w Niedobczycach odebrało kilku członków chóru-jubilata wraz z obchodzącym 30-lecie pracy artystycznej dyrygentem Waławem Mickiewiczem na czele, nie były jedynymi zaszczytami i honorami, na które chór pracował cały wiek.

Na scenie śpiewacy zaprezentowali się w nowych, bardzo gustownych strojach, a w trakcie podniosłej uroczystości rozpoczętej hymnem Gaude Mater Polonia, pieśni przeplatały się ze wspomnieniami i życzeniami. Miasto reprezentowała wiceprezydent Ewa Ryszka i kilku radnych, Zarząd Główny Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr m.in. prezes Roman Warzecha i ka-

— *Na efekt trzeba zapracować, a młodzi tego nie lubią. Wprawdzie istnieją, i to bardzo dobre, szkolne chóry, lecz nie przekłada się to na aktywność w chórach „dorosłych”* — mówi dyrygent, jednocześnie autor wydane go niedawno śpiewnika wraz z nutami dla dyrygentów i chórzystów. Wieloletni prezes Mickiewicza, Kazimierz Bednorz swoje zaangażowanie w chórze godził z pracą w kopalni, chodząc przez lata tylko „na nocki”. Dziś ubolewa, że młodych coraz mniej, a chór jest najbardziej doceniany w okresie bożonarodzeniowym, kiedy w kościele śpiewa kolędy. Próby zabierają kilka godzin w tygodniu, co niekoniecznie cieszy „drugą połowę”, często więc w chórach śpiewają małżeństwa i całe rodziny. Podobnie jest w ponad 30-osobowym



chórze „Mickiewicz”: więzy rodzinne łączą Annę i Monikę Bizgwa, Gabrielę i Mariana Janoszków, Lidę i Józefa Tomalów, Mirosławę i Józefa Dragonów czy Irenę i Zbigniewa Machoczków. Jeden z młodszych chórzystów Rafał Byczek, na oko wyglądający raczej na lidera kapeli rockowej podtrzymuje tradycje rodzinne. — *W chórze śpiewała babcia i ciotki, a teraz śpiewają moi dwaj bracia Michał i Tomasz. Śpiewam więc i ja. I sprawia mi to przyjemność* — mówi. Stanisław Szymiczek, mężczyzna w sile wieku, z chórem jest związany już 50 lat. Kiedy wstąpił do zespołu był prawie dzieckiem, a teraz na próby uczęszcza z żoną Heleną, też wieloletnią chórzystką. W niedobczyckim chórze poznali się też Maria i Adam Świerczynowie, dziś członkowie wspierający! Przypomnijmy, że Adam Świerczyna, aktualny dyrektor Rybnickiego Centrum Kultury, wcześniej kierował DK w Niedobczycach i funkcjonujący w nim chór bardzo wspierał, podobnie zresztą jak dziś jego następcą Marian Wolny.

Ale życie chóralne na próbach i występach się nie kończy. Członkowie zespołu wspólnie zwiedzają świat, organizują spotkania towarzyskie i razem świetnie się bawią. Na wszystkie problemy mają gotową receptę: *Głową nie przebijesz muru, a więc zapisz się do chóru!*

\* *Wierszyki autorstwa radnego Henryka Ryszyki*  
**Wiesława Różańska**

Chór im. Adama Mickiewicza w Niedobczycach powstał w 1913 roku (pod nazwą Towarzystwo Śpiewacze Mickiewicz). Po zakończeniu I wojny światowej chórzyci czynnie zaangażowali się w odrodzenie narodowe i powrót Śląska do Macierzy. Chór kontynuował działalność po wojnie i ok. roku 1950 liczył ponad sto osób. Latami 70. przyniosły większe zainteresowanie śpiewem chóralnym w niedobczyckim środowisku, co zaowocowało licznymi sukcesami na ogólnopolskich przeglądach i festiwalach. Pod koniec lat 80. nawiązano współpracę z chórem „Komensky” z czeskiego Witkowa, która trwa do dziś. Od 1992 roku kopalniany dotąd dom kultury, w strukturach którego funkcjonuje chór, stał się placówką miejską, co dało zespołowi nowe możliwości, m.in. występy w miastach partnerskich i wielu krajach Europy. Chór towarzyszył Filharmonii Rybnickiej w wykonaniach utworów m.in. Kilara, Beethovena czy Haendla. W roku 2000 chór uczestniczył w papieskiej audycji na placu św. Piotra, zaś 2005 roku wystąpił w czasie uroczystości z okazji 20-lecia otrzymania sakry biskupiej przez metropolitę katowickiego ks. abpa Damiana Zimonia, pochodzącego właśnie z Niedobczyc. W repertuarze ma utwory sakralne i świeckie, od renesansu po czas współczesny, pieśni cerkiewne, artystyczne opracowania pieśni ludowych oraz towarzyskich i biesiadnych. Jako jeden z najstarszych chórów Okręgu Rybnickiego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr, jest członkiem Konfederacji Chórów i Orkiestr.

**Waław Mickiewicz**, absolwent szkoły muzycznej w Rybniku, katowickiej Akademii Muzycznej i podyplomowych studiów w dziedzinie chóralistyki, animator kultury muzycznej. Pracował w Technikum Górniczym i Liceum Sióstr Urszulanek, gdzie prowadził z sukcesami chór szkolny. W latach 1992-2008 był dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 13 w Chwałowicach. Z Domem Kultury w Niedobczycach, związany jest od 30 lat. Wiceprezes Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafanków, organizator dorocznych Dni Cecylińskich oraz niezrównany narratorem koncertów m.in. Filharmonii Rybnickiej.

pelan ks. prof. Antoni Reginek. Byli duchowni oraz reprezentanci zaprzyjaźnionych chórów i placówek kultury, a posłowie Krzysztof Gadowski i Marek Krząkała w imieniu ministra kultury i dziedzictwa narodowego udekorowali dyrygenta, kierownika artystycznego i prezesa w jednej osobie – Waława Mickiewicza oraz Kazimierza Bednorza, długoletniego chórzystę i poprzedniego prezesa, medalami Za Zasługi dla Kultury Polskiej. Najwyższą odznaką związku chórów i orkiestr – Złotą Honorową z Brylantem – uhonorowano sam zespół. Na deser, jak zapowiedział Waław Mickiewicz, zaśpiewał zaprzyjaźniony z chórzystami z Niedobczyc, chór Komensky z Witkowa w Czechach.

Amatorski ruch śpiewaczy na Śląsku to fenomen kulturowy. Kiedyś rolą powstających w zaborze pruskim towarzystw śpiewaczych było podtrzymywanie tożsamości narodowej i zachowanie ojczyźnej mowy. Dziś to sposób na spędzanie wolnego czasu, głównie osób starszych i w średnim wieku, co potwierdza cytowany w czasie uroczystości wierszyk: *Nie znalazł się taki guru, który młodych by wciągnął do chóru...* Dyrygent i prezes Waław Mickiewicz, który przejął chór w 1983 r., uważa, że chór jest również formą zaspokojenia artystycznych potrzeb ludzi lubiących muzykę i to bez względu na indywidualne możliwości wokalne, tyle, że wymaga poświęcenia.





W programie koncertu pojawiły się utwory Antonia Vivaldiego, Ottorino Respighi i brytyjskiego kompozytora sir Edwarda Elgara w wykonaniu szkolnej orkiestry smyczkowej oraz solistów Adama Mokrusa i Piotra Rachwałę – duetu dwóch skrzypków połączonych relacją mistrz – uczeń. Zwieńczeniem koncertu była pieśń „Va pensiero” z opery „Nabucco” Verdiego, którą wykonały połączone chóry Dominanta i Autograph, przygotowane przez Joannę Glenc. Całość z pulpitu dyrygenckiego poprowadził Włoch Roberto Fiore, asystent Massimiliano Caldiego, od dawna zaprzyjaźnionego z orkiestrą innego włoskiego dyrygenta. Poziom koncertu był najlepszym świadectwem zaangażowania jubilatki w pracę z uzdolnioną młodzieżą. Po koncercie dyrektor Romana Kuczera odebrała kwiaty i gratulacje od licznych przedstawicieli rybnickich instytucji kultury, miasta oraz placówek edukacji artystycznej.

**W koncercie orkiestry szkoły Szafranków, jaki miał miejsce w Teatrze Ziemi Rybnickiej tuż przed świątecznym majowym weekendem, nieprzypadkowo prym wiodły skrzypce. To przecież najbliższy sercu instrument dyrektora Romany Kuczery, której koncert był dedykowany. Okazji ku temu było kilka.**

## Duch Szafranków pozostał

kim marzeniem, podobnie jak praca z młodzieżą. Mam jeszcze w pamięci pierwsze i bardzo ważne koncerty: z inicjatywy dyrektora Rybnickiego Centrum Kultury Adama Świerczyny towarzyszyliśmy Stasiowi Drzewieckiemu, znakomitemu, bardzo wtedy młodemu pianiście, zaś w partnerskim Eurabusie z sukcesem promowaliśmy miasto. Koncerty ze znanymi solistami weszły na stałe do tradycji orkiestry, podobnie jak współpraca z miastem i miejskimi placówkami kultury. Trzeba przyznać, że cała pozaedukacyjna sfera naszej działalności jest

trudniejsze, choćby ze względu na skomplikowaną sferę organizacyjno-finansową i wymogi administracyjne. Dobrym pociągnięciem okazało się powołanie Towarzystwa Przyjaciół Państwowej Szkoły I i II st. im. Karola i Antoniego Szafranków, które może pozyskiwać środki zewnętrzne na rzecz placówki. Dzięki Towarzystwu mamy większą samodzielność, ale i odpowiedzialność.

**W tym roku szkoła Szafranków obchodzi rocznicę 80-lecia istnienia. Czego z okazji jubileuszu życzyć i Pani, i szkole?**

Przypomnę, że rówieśnikiem szkoły był jeden z jej najwybitniejszych wychowanków Henryk Mikołaj Górecki. A czego życzyć? Utalentowanej młodzieży, pedagogów z pasją, dobrych kontaktów z miastem i udanego koncertu jubileuszowego, który odbędzie się 21 września. A także rychłego finiszu rozmów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z siostrami boromeuszkami, które wyraziły zgodę na sprzedaż budynku i terenu, na którym stoi szkoła na rzecz skarbu państwa. Wtedy być może niezbyt estetyczny budynek obok szkoły zmieni swoje oblicze.

**Rozmawiała Wiesława Różańska**



Dyrektor Romana Kuczera oraz uczniowie szkoły są wciąż wierni dziedzictwu braci Szafranków

Wacław Troska

**Wiemy, że 30. rocznica Pani pracy artystycznej i pedagogicznej minęła we wrześniu ub. roku, a koncert z tej okazji odbył się dopiero po kilku miesiącach. Dlaczego?**

**Dyrektor Romana Kuczera:** Od tego czasu orkiestra występowała wielokrotnie, ale zawsze pojawiała się inna bardziej istotna rocznica czy okazja. W końcu inicjatywa maestro Roberto Fiore sprawiła, że koncert doszedł do skutku. Jemu oraz solistom – Adamowi Mokrusowi oraz Piotrowi Rachwałowi chciałam za udział w koncercie serdecznie podziękować. Na jubileusz mojej pracy zawodowej nałożyły się jeszcze dwie równe rocznice: 10-lecia kierowania szkołą muzyczną oraz szkolną orkiestrą.

**Które z tych działań przynosi Pani większą satysfakcję?**

Obie funkcje są z sobą ściśle związane, gdyż tradycją szkoły Szafranków jest prowadzenie orkiestry przez jej dyrektora. Kiedy przejęłam placówkę po zmarłym przedwcześnie Eugeniuszu Stawarskim, mimo obaw, bo nie miałam w tej dziedzinie zbyt dużego doświadczenia, tradycję tą postanowiłam podtrzymać. Zresztą prowadzenie orkiestry było zawsze moim wiel-

możliwa tylko dzięki wsparciu miasta. Trudno nie wspomnieć również o jego roli w powstaniu nowej siedziby szkoły.

**Czy razem z młodzieżą i sprzętami przenieśli się tu legendarny duch szkoły Szafranków?**

Szkoła i w starej, ciasnej siedzibie miała ogromny potencjał, o czym świadczą wybitni absolwenci, w nowej – rozwinęła skrzydła, duch chyba więc pozostał. I teraz mamy i mieliśmy wielu utalentowanych uczniów. W pewnych okresach lepsi są, kolokwialnie mówiąc, „dęciacy”, w innych pianiści czy obecnie wioloniści. To nie tylko moje zdanie, że nasza szkolna orkiestra nie odbiega poziomem od wielu filharmonii. Maestro Caldi chętnie pracuje z młodzieżą, która ma świeże spojrzenie na materiał muzyczny i jest jej obca rutyna cechująca niekiedy dojrzałych muzyków. Wysokiemu poziomowi młodych instrumentalistów sprzyja polski system edukacji w szkołach muzycznych, szczególnie II stopnia, o czym niejednokrotnie przekonaliśmy się w czasie konfrontacji z muzyczną młodzieżą z innych krajów. Trzeba przyznać, że zarządzanie placówką jest coraz

Romana Kuczera, absolwentka I LO im. Powstańców Śl., Wydziału Wychowania Muzycznego AM w Katowicach (1979-1984) w klasie dyrygentury prof. Bogdana Goli i studiów podyplomowych w zakresie zarządzania i technologii informacyjno-komunikacyjnych w oświacie (2001). Od 2002 r. dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola i Antoniego Szafranków w Rybniku, nauczyciel, kierownik artystyczny i dyrygent szkolnej orkiestry symfonicznej; inicjator Ogólnopolskiego Forum Młodych Instrumentalistów. Jako muzyk-altowiolista była członkiem Filharmonii ROW (1983-1991), Rybnickiego Kwartetu Smyczkowego (1995-2002) i Filharmonii Rybnickiej (2000-2007); współzałożycielka i lider zespołu wokально-instrumentalnego Gaudium et Spes (1981-1991). Jako dyrektor szkoły Szafranków i kierująca orkiestrą odebrała dwa razy nagrodę prezydenta Rybnika w dziedzinie kultury (2006 i 2008); wyróżniona medalem Za Zasługi dla Kultury Polskiej ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz nagrodami Centrum Edukacji Artystycznej za szczególny wkład w rozwój edukacji artystycznej w Polsce. Członek wielu gremiów zajmujących się upowszechnianiem kultury muzycznej w Rybniku.

## Kulturalnym skrótem

- We wrześniu w Domu Kultury w Chwałowicach odbędzie się kolejna edycja Rybnickich Prezentacji Filmu Niezależnego „RePeFeNe”. Aktualnie trwa nabór filmów: dla filmowców nieprofesjonalnych (fabuła i dokument) oraz na konkurs etiud studenckich (fabuła, dokument, eksperyment lub video-art) i internetowy konkurs dla filmowców nieprofesjonalnych (eksperyment lub video-art). Termin nadsyłania zgłoszeń upływa **14 sierpnia** (konkurs internetowy) i **20 sierpnia** dla uczestników pozostałych konkursów. Szczegółowe informacje na stronie: [www.repefene.pl](http://www.repefene.pl)
- Działające pod auspicjami Domu Kultury w Boguszowicach teatry dziecięce, prowadzone przez Izabelę Karwot, odnoszą kolejne sukcesy. Fik-Mik znalazł się wśród laureatów 34. Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Dziatwa” w Łodzi. Zwycięstwo przyniósł mu spektakl „O wawelskim smoku”, nagrodzony m.in. za ciepło, poczucie humoru i ... smoka. Z kolei Teatr Supel zdobył Złotą Miniaturę za spektakl „Świat widziany z ziarenka maku” na XIV Ogólnopolskim Forum Teatrów Dziecięcych „Miniatury 2013” w Opolu.
- Dwa koncerty dla rodziców swoich wychowanków przygotował Młodzieżowy Dom Kultury. Najpierw, 21 czerwca w Teatrze Ziemi Rybnickiej w koncercie „Dzieci rodzicom”, młodzi tancerze zaprezentowali to czego nauczyli się w czasie kończącego się roku artystycznego, a 23 czerwca w MDK, odbył się występ muzyczny, w którym swoimi talentami chwalili się wokaliści i instrumentalni.
- Dom Kultury w Chwałowicach zaprasza wszystkich fotografujących do udziału w Międzynarodowym Konkursie Fotografii Przemysłowej i Industrialnej Foto-Pein 7. Uczestnicy mogą zgłosić maksymalnie dwie prace w każdej z trzech kategorii: architektura (budowle przemysłowe), industrii (maszyny, urządzenia i infrastruktura przemysłowa) i future (obiekty przemysłowe powstałe po 1990 roku). Termin przyjmowania zgłoszeń upływa **31 sierpnia**. Pula nagród wynosi 10 000 zł. Szczegóły konkursu, który organizują wspólnie dom kultury, grupa fotograficzna Indygo i Międzynarodowe Centrum Dokumentacji Badań nad Dziedzictwem Przemysłowym dla Turystyki, na stronie internetowej [www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl).

# Kalejdoskop kulturalny

Warunek był jeden – żadnych grafik. Dla Mirosława Pilarza (61 l.), miłośnika tej sztuki, było to nie lada wyzwanie. — *Zdecydowałem się na pokazanie rzeczy najprostszych, które są obok mnie. Jeżeli w moich grafikach dotykam kwestii przemijania, to w tych pracach przedstawiam potrzebę i radość trwania — mówi Pilarz o wystawie „Etiudy prozaiczne, w naturze śliczne”, którą otwarto 28 maja w Galerii Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej. Ponad 30 prac, w większości lekkich akwarel, w których, jak mówi Pilarz nie ma filozofowania. Jest za to miłość do natury i ukochanych zwierząt artysty – psów oraz kotów, których ma 12. — Ktoś powie, że są zbyt realistyczne; mało artystyczne. Mogłbym oczywiście namalować koty czerwone i finezyjnie „powykręcać” im ogony. Jednak zależało mi na oddaniu klimatu rzeczy prostych i natury, która jest mi szczególnie bliska. Widzę piękno w kałużach, drzewach, miękkości piór, puszystości futra i barwach pór roku — twierdzi Pilarz. Podczas uroczystego otwarcia wystawy artysta mówił o powrocie do twórczych początków, gdy często sięgał po szkicownik, by malować pola, czy stare drzewa. Przypominał też znanego z telewizyjnego ekrana*



Sabrina Horoba-Pisula

nu Wiktora Zina i jego książkę „Piękno niedostrzeżone”: — *On zauważał rzeczy na co dzień niezauważalne – jakiś stary płot, czy kałużę, którą zwykle omijamy, a przecież jest w niej tyle refleksów świetlnych. Nie zawsze udaje się oddać całe piękno natury – długiej kociej sierści, światła przenikającego przez liście, czy zapachów — mówił z nostalgią Pilarz. Wernisaż „Etiudy prozaiczne, w naturze śliczne” uświetnił występ zespołu Malerosa. Wystawę można oglądać do 7 lipca. Zorganizowały ją Rybnickie Centrum Kultury i Młodzieżowy Dom Kultury, z którym na co dzień związany jest Mirosław Pilarz.*

Z okazji Tygodnia Bibliotek, 17 maja grupa teatralna Nieposkromieni z Gimnazjum nr 3 wystąpiła przed dziećmi z dwóch chwałowickich przedszkoli. W filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chwałowicach młodzi aktorzy pokazali spektakl „Tuwim dzieciom” w reżyserii Ewy Tyl. Złożone z wierszy Tuwima przedstawienie, miało zachęcić dzieci z przedszkoli nr 13 i 14 do czytania. Gimnazjaliści, którzy od początku roku szkolnego szlifują sceniczne talenty pod okiem anglistki Ewy Tyl, mają na koncie cztery spektakle, m.in. jubileuszowy na temat historii szkoły oraz misterium męki pańskiej wystawione w sanktuarium św. Teresy w Chwałowicach. — *Uczniowie z radością podjęli się kolejnego wyzwania, tak różnego od poprzednich. Sami przygotowali kostiumy i rekwizyty — opowiada reżyserka.*



Arch. Ewa Tyl



Włodaw Tronka

Do końca sierpnia w Klubie Energetyka można oglądać wystawę zdjęć, wieńczącą czwartą edycję konkursu fotograficznego Rybnik – mój dom, moja ulica, moje miasto – 2013”. Jurorzy: Maria Śliwa, Zenon Keller i Andrzej Marczuk przyjrzeni się 143 zdjęciom, nadesłanym przez 40 autorów. Ich decyzją na pokonkursową wystawę trafiło 30 zdjęć 14 autorów. Pierwszą nagrodę za zestaw prac pt. „Rybniczanie z wiekiem” przyznali Katarzynie Kaczmarczyk (na zdjęciu). Ów zestaw to trzy czarno-białe, bardzo wyraziste portrety starych, pogodnych, uśmiechniętych rybniczian, wśród których jest 102-letnia pani Maria, mieszkanka Chwałowic. — *Lubię fotografować ludzkie twarze. Źle się czuję, gdy robię zdjęcie i nie ma na nim człowieka — mówi zwyciężczyni konkursu. Drugą nagrodę zdobył Remigiusz Miklaszewski (zestaw „Ballada o Rybniku”), a trzecią Joachim Kunert (zdjęcie „Blaski i cienie PKP”).*



# Kalejdoskop kulturalny

W rybnickim Muzeum miał miejsce ostatni z całego cyklu koncertów jubileuszowych obchodzącego 100-lecie istnienia chóru Seraf. Przed występem śpiewacy złożyli kwiaty pod pamiątkową tablicą na ścianie domu przy ul. Zdrzałka w Zebrzydowicach, gdzie chór powstał oraz na grobie swojego założyciela Maksymiliana Basisty. Zgodnie z zapowiedzią prowadzącej zespół Aleksandry Orzechowskiej-Niedzieli, w czasie muzealnego koncertu Seraf pokazał swoje żartobliwe oblicze: zaśpiewał kilka lekkich, pogodnych utworów od pieśni katalońskiej (w oryginalnym języku!) poczynając, poprzez „Pochwałę wesołości” śpiewanej na Obiadach Czwartkowych u „króla Stasia” i „Starzyka” z repertuaru „Śląska” (solo pięknym basem zaśpiewał mąż pani dyrygent Jakub Niedziela) aż do pieśni „Pamiętasz hultaju” ze zbiorów Juliusza Rogera, związanego z Rybnikiem nie tylko lekarza, znawcy owadów, ale i muzykologa. Gorąco przyjęty przez kameralną publiczność koncert zakończył się w klimacie gospels, tak bliskim państwu Niedzielom, członkom zespołu „Panie i Panowie”. W muzealnych salach można oglądać wystawę poświęconą historii i dokonaniom zespołu, które przypomniał dyrektor placówki Bogdan Kloch. W imieniu władz miasta gratulacje z okazji jubileuszu złożył chórzystom przewodniczący Rady Miasta Andrzej Wojaczek.



Wiedawa Rybnicka

Uczestnicy dwóch rybnickich dziecięcych festiwali udowodnili, że są wszechstronnie utalentowani. 1 czerwca w szkole muzycznej spotkali się wokaliści i instrumentalni, uczestnicy 14. Rybnickiego Festiwalu Młodych Talentów im. Ireneusza Jeszki, który zorganizowało Śląskie Centrum Muzyczne. Grand Prix festiwalu, wycieczkę do parku rozrywki i statuetkę diamentowej rybki otrzymała wiolonczelistka Zuzanna Nierubca z Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Lublinie. Ponadto jury: Romana Kuczera, Maria Serafin, Jadwiga Baron, Michał Myszor i Wojciech Świerczyzna, przyznali trzy pierwsze, trzy drugie i trzy trzecie miejsca, a także 14 wyróżnień. Wśród laureatów byli też uczniowie rybnickiej szkoły muzycznej: srebrną rybkę zdobyła skrzypaczka Weronika Szczyrba, a brązową – skrzypaczka Zuzanna Remiorz i puzonista Bartosz Kunert.

Indywidualną nagrodę dyrektora rybnickiej

szkoły muzycznej, placówki współorganizującej festiwal, otrzymała skrzypaczka Sara Dragan z Legnicy, która została też laureatką nagrody publiczności. W festiwalu wzięło udział ok. 200 osób: młodych artystów, ich pedagogów i akompaniatorów, m.in. z Krakowa, Katowic, Orzesza, Lublina, Rudy Śląskiej, Żywca, Wrocławia i Cieszyna.

Dzień później, 2 czerwca podczas plenerowej zabawy zorganizowanej z okazji Dnia Dziecka, poznaliśmy laureatów 31. Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. Tadeusza Paprotnego w Chwałowicach. Jury – Czesław Gawlik, Michał Myszor i Jarosław Hanik przyznali pierwsze miejsca w poszczególnych grupach wiekowych: Nicoli Dzieciół z Dąbrowy Górniczej, Natalii Sroce z Kuźni Raciborskiej, Agnieszce Sośnie z Radlina i Mireli Kulik z Raciborza. W gronie laureatów znalazła się jedna reprezentantka naszego miasta – Anna Drewniak z Gimnazjum nr 17 w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śl, która zajęła trzecie miejsce w swojej grupie wiekowej. Nagrody laureatom wręczyli przedstawiciele rady dzielnicy: Joanna Cichecka i Andrzej Wojaczek oraz Michał Wojaczek, dyrektor Domu Kultury w Chwałowicach, placówki która zorganizowała festiwal i imprezę plenerową z okazji Dnia Dziecka. W jej trakcie najmłodszy obejrzał też spektakl „Nowe szaty króla” Teatru Rodzicielskiego, działającego przy Domu Kultury w Boguszowicach.



Sabina Horezle-Piskula

## Kulturalnym skrótem

- Zespoły grające bluesa, rock, reggae, metal po hip hop, które chcą zaprezentować się podczas kolejnych Boguszowickich Dni Młodych, powinny do połowy września przygotować płytkę demo z trzema, czterema utworami wraz z krótką notatką o zespole i przesłać ją do domu kultury w Boguszowicach (szczegóły: [www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl)). Dni Młodych są największym i najpopularniejszym cyklicznym wydarzeniem muzyczno-filmowym organizowanym przez tę placówkę. Dwunasta edycja tej imprezy odbędzie się od 18 do 20 października.
- 12 czerwca w Teatrze Ziemi Rybnickiej otwarto wystawę malarstwa rybniczanki Brygidy Franciszki Przybyły pt. „Wspomnienia z Portugalii”. — *Pomysł tej wystawy zrodził się w czasie pobytu w Portugalii, gdzie spędziłam trzy październikowe tygodnie. Chciałam utrwalić i przekazać w obrazach mój zachwyt* — mówi autorka prac. Wystawę można oglądać do połowy lipca. Prace zachęcają do odwiedzenia tego wyjątkowego kraju; a przecież wakacje właśnie się zaczęły.
- 19 czerwca w Zespole Szkół im. Powstańców Śląskich gimnazjaliści i licealiści, wraz z profesjonalną ekipą filmową kręcili popularny „lip dub”, czyli internetowy teledysk w jednym ujęciu, prezentujący szkołę i uczniów. To efekt jednego z trzech, realizowanych w szkole projektów w ramach konkursu „Szkoła partycypacji” organizowanego przez Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych.
- Do 31 lipca w chwałowickim domu kultury można oglądać wystawę fotografii „Na koniec świata i z powrotem”. Jej autorami są podróżnicy Magdalena Przeklasa z Pszowa i Krzysztof Rzepecki z Rydułtów, którzy 21 czerwca w DK Chwałowicach opowiadali o swojej pasji i pokazywali slajdy z wypraw po Ameryce Południowej. Mają za sobą 40 000 kilometrów i piętnaście miesięcy życia, jak mówią, pełną pierśią. Dla nas to niezwykle wyczerpujący i niebezpieczny wyścig z czasem, dla nich – bezkompromisowa pogoda za wolnością.
- Marta Kamińska, uczennica Gimnazjum Dwujęzycznego nr 18 zdobyła Grand Prix ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Geometria w szarości”, zorganizowanego przez Muzeum Ziemi Rawickiej oraz gimnazjum w Sierakowie. Wśród wyróżnionych znalazło się również 11 młodych rybniczanki biorących udział w zajęciach Młodzieżowego Domu Kultury. Na konkurs wpłynęło ponad trzy tysiące prac.

# Egzotyczny kraj za miedzą

Jak daleko stąd, jak blisko – tak najkrócej można podsumować czeską noc w bibliotece. Okazuje się, że Czesi to niezwykle ciekawy naród, z fascynującą kulturą, intrygującą mentalnością i tragiczną historią.

Organizując czeską noc w rybnickiej bibliotece, odtworzono czar lat 70. i 80. o słodkim, lenticowym smaku... Na gości czekały czeska loteryjka, czeska herbatka, niezapomniane czeskie przeboje, bajka dla dorosłych i czeski film. Aktorzy amatorzy przedstawili bajkę o rozbójniku Rumcajsie, Tadeusz Kolorz zagrał liryczne utwory z repertuaru barda z Ostrawy Jaromira Nohavicy, a wydarzeniu towarzyszyła wystawa „Zrób sobie raj”. Stereotypy na temat Czechów pokazują, że mamy ich za piwoszy, wesolków, spadkobierców Szwejka i ateistów. Wizyta u południowych sąsiadów najczęściej ogranicza się do konsumowania knedliczków, picia piwa, słuchania śmiesznego języka i *dechovki*. Jednak każdy kolejny punkt programu czeskiej nocy zbliżał do poznania prawdziwego oblicza naszych sąsiadów. Okazało się, że egzotykę można odkryć za miedzą. Dowiodło tego spotkanie z Mariuszem Szczygłem – autorem reportaży o Czechach. Odkąd w 2006 roku ukazał się „Gottland”, który natychmiast przetłumaczono na dziewięć języków i obsypano (zasłużenie!) licznymi nagrodami, Szczygł stał się nad Wisłą głównym ekspertem od naszych południowych sąsiadów. „Gottland” opisuje losy (często

tragiczne) nieprzeciętnych Czechów – produ-



Rybnickie bibliotekarki wystąpiły tym razem w roli bohaterki popularnych czeskich seriali

centa obuwia Tomáša Baty, niszczonej przez komunistyczny reżim piosenkarki Marty Kubiszovej czy Otakara Szveca, rzeźbiarza, autora największego pomnika Stalina na świecie. Ponadto jest książką o tym, że każdy system – czy to komunizm czy kapitalizm – jest dla człowieka źródłem cierpienia. Kolejna książka Szczygła „Zrób sobie raj” to opowieść o życiu bez Boga i o tym, do czego potrzebny jest śmiech. — *Czesi są narodem pragmatycznym i ten pragmatyzm pozwolił im przetrwać. Poza tym są sceptykami, wątpia-*

„Nikdo nic nevi”, czyli nikt nic nie wie – taki był tytuł czeskiej nocy w rybnickiej bibliotece. Jak się okazało, nieco przekorny, ponieważ podczas spotkania z Mariuszem Szczygłem można się było naprawdę wiele dowiedzieć o naszych południowych sąsiadach.

*cymi, poszukującymi, Zupełnie inaczej niż my, którym katolicyzm dał odpowiedzi na wszystkie pytania — mówił Mariusz Szczygł. Swoją przygodę z naszymi sąsiadami reporter zaczął od wywiadu z Heleną Vondráčkovą. Jednak szybko się okazało, że Czesi i ich podejście do życia coraz bardziej zaczynają go fascynować – i tak powstawały kolejne teksty. Podczas spotkania nie mogło zabraknąć anegdot i opowieści związanych z pracą reportera. Pełna sala słuchaczy i liczne pytania potwierdziły, że i temat, i osoba autora budzą wiele sympatii. Wierni czytelnicy mogą być spokojni – Szczygł pracuje nad kolejną książką, która będzie dotyczyła szeroko rozumianej utraty: ludzi, rzeczy, miejsc.* (m)

Platformę tworzy dziś 13 instytucji. Wspólnie realizują przedsięwzięcia, które mają uświadomić, głównie młodym ludziom, jak racjonalnie planować karierę i świadomie wybierać zawód. — *W ramach projektu „Azymut – moja pasja, moja szkoła, mój zawód, moja praca” 2049 gimnazjalistów wzięło udział w warsztatach zawodoznawczych, przeprowadzono 234 godziny szkoleń i zorganizowano letnie obozy profilaktyczno-edukacyjne dla 80 młodych ludzi zagrożonych wykluczeniem społecznym — wylicza Jacek Żyro, kierownik działu poradnictwa zawodowego w rybnickim urzędzie pracy. — Jesteśmy realną siecią poradnictwa zawodowego — dodaje. Platforma najbardziej znana jest w mieście z organizowanych od 2009 r. Rybnickich Dni Kariery. Cechuje je wyjątkowa różnorodność – to nie tylko konferencje, warsztaty, czy szkolenia, ale i konkursy, happeningi, pokazy mody, a także rajd rowerowy, debata oksfordzka, czy maraton filmowy. — Nie sposób się nudzić — mówiła Grażyna Kohut, dyrektor ZST, omawiając cztery edycje Rybnickich Dni Kariery, które regularnie nagradzane są na ogólnopolskim forum. Natalia Hyla, nauczycielka w ZS nr 2, o platformie wypowiada się w samych superlaty-*

**Był 2008 rok kiedy Powiatowy Urząd Pracy, Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, Zespół Szkół Technicznych, Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej i Ośrodek Pomocy Społecznej z Czerwionki-Leszczyn stworzyły Rybnicką Platformę Poradnictwa Zawodowego. Okazją do podsumowania jej pięcioletniej działalności było forum poradnictwa zawodowego województwa śląskiego, które w kwietniu odbyło się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.**

## Doradzają od pięciu lat

wach. Była uczestniczką kursu na szkolnego doradcę zawodowego w ramach projektu „Azymut – moja pasja...”: — *Codziennie wykorzystuję zdobytą wtedy wiedzę. Pomaga mi m.in. w komunikowaniu się z innymi, umiejętnym słuchaniu, czy w lepszej organizacji czasu pracy. Obecna na forum wiceprezydent Rybnika Joanna Kryszczyszyn wręczyła przedstawicielom wszystkich instytucji tworzących platformę pamiątkowe dyplomy. — Uzupełniamy się i wzajemnie motywujemy. Kiedy mamy uzgodnić ze szkołami kierunki kształcenia, to łatwiej dochodzimy do porozumienia, bo doskonale się znamy i dobrze się nam współpracuje — mówi Teresa Bierza, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, która zachęcała wszystkich uczestników forum do tworzenia podobnych platform na swoim terenie.*

Celem platformy jest połączenie potencjału i doświadczenia osób zajmujących się poradnictwem zawodowym \* Platformę tworzą: Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku, Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej - Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Praktycznego, Zespół Szkół Technicznych, Zespół Szkół nr 6, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, Zespół Szkół Budowlanych, Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Cech Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości oraz Punkt Pośrednictwa Pracy w Czerwionce-Leszczynach i tamtejszy Ośrodek Pomocy Społecznej.

(S)



Sabina Horzela PRiA.UB

Członkowie platformy





## POLECA!

### Letnie kwiaty w teatrze

W lipcu lilie, a w sierpniu dalie i mieczyki królować będą w holu Teatru Ziemi Rybnickiej. Tradycyjnie już Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów zaprasza na dwie międzynarodowe wystawy kwiatowe. W programie m.in.: loterie fantowe, zwiedzanie stoisk tematycznych, możliwość promocyjnego zakupu roślin ozdobnych, bylin i wystawowych eksponatów.

#### XXIII Międzynarodowa Wystawa Lili i Kompozycji Kwiatowych

sobota, 13 lipca od 10 do 18; niedziela, 14 lipca od 9 do 17

#### XVI Międzynarodowa Wystawa Mieczyków i Dalii

sobota, 17 sierpnia od 10 do 18; niedziela, 18 sierpnia od 9 do 17

### Folklor na kampusie

Na niedzielne popołudnie z udziałem zespołów folklorystycznych i kabaretów kół gospodyń wiejskich zapraszamy do parku nad Nacyną (na terenie kampusu przy ul. Rudzkiej 13).

niedziela, 14 lipca – g. 16

### Blues i jazz w plenerze

Rybnik Blues Festival zmienił formułę. Po raz pierwszy odbędzie się w formie darmowych, plenerowych koncertów, na które zapraszamy do parku nad Nacyną (kampus przy ul. Rudzkiej 13). Wielbiciele bluesa zobaczą nie tylko występy zaproszonych gwiazd, ale również popisy ośmiu zespołów, które zgłosiły się do konkursowych przesłuchań.

sobota, 20 lipca

- g. 15 – przesłuchania konkursowe oraz występy zespołów: Acustic i Hard Rockets.
  - g. 21.30 – jam session w klubie Paleta (wstęp wolny).
- niedziela, 21 lipca
- g. 15 – koncert laureatów oraz występy zespołów: Blueset, The Blues Experience, David Herrero & The Hero Brothers.
  - • •

W dniach 24-25 sierpnia, również na plenerowej scenie w parku nad Nacyną (kampus, ul. Rudzka 13) odbędzie się VI Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego.

sobota, 24 sierpnia

- g. 15 – koncerty konkursowe z udziałem młodych instrumentalistów i wokalistów jazzowych oraz występ zespołu Dixie Company
  - g. 21 – jam session w sali kameralnej Teatru Ziemi Rybnickiej (bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie TZR).
- niedziela, 25 sierpnia
- g. 16 – koncerty zespołów: SSBB (Rybnik), Funny Fellows (Słowacja), Moscow Ragtime Band (Rosja).

Jakie są? Pełne energii, talentów i dziecięcej fantazji. — *Chciałam zrobić coś, co zmieniłoby niechlubną opinię o tej dzielnicy — mówi Agnieszka Fałat, autorka wystawy „Dzieci z Osiedla B”.* Na 28 fotografiach pokazała ambitnie i zdolne dzieciaki, które dorastają na boguszowickim osiedlu.

## Boguszowice są inne

— *To jest wicemistrzyni taekwondo. Ten chłopak rapuje, ten gra na saksofonie, a o tym trener rybnickich bokserów mówi, że jest drugim Mazikiem. Na tych zdjęciach są dzieci, które grają w teatrze Izabeli Karwot, a tego chłopaka zobaczyłam, jak siedział na krawężniku przed domem kultury. Kiedy zatańczył, przecierałam oczy ze zdumienia* — opowiada o bohaterach swoich fotografii rybniczanka Agnieszka Fałat. Przez dwa miesiące sfotografowała 30 dzieci. Zrobiła ok. sześć tysięcy zdjęć, które pokazują ich pasję i zainteresowania. Agnieszka Fałat ma doświadczenie w fotografowaniu dzieci – zajmuje się tym zawodowo. W styczniu, w Teatrze Ziemi Rybnickiej pokazała swoją pierwszą wystawę „Dzieci Rybnika”. Teraz postawiła na energię i żywioł młodych ludzi z jej rodzinnych Boguszowic Osiedla. Fotografka ma tam swoje ulubione miejsce z dzieciństwa. Mówi, że to ojczyzna jej duszy, a wspomnienia związane z tym miejscem, oddaje jedno z zdjęć. Jest na nim Jagódka z koszem pełnym pieczywa. — *Dzieciństwo na osiedlu kojarzy mi się z chlebem pani Emilii. To smaki mojej młodości* — mówi. Sielskie w charakterze zdjęcie wydane zostało w formie kartki pocztowej. Okazało się, że podobną fotografię ma w swoim albumie Cezary Kaczmarczyk, dyrektor domu kultury w Boguszowicach, gdzie 5 czerwca otwarto wystawę „Dzieci z osiedla B”. Dziewczynka z tamtej fotografii stoi w tym samym miejscu, w którym 60 lat później Jagódka pozowała Agnieszce Fałat. (S)



## Konkursowe ogrody

Masz piękny ogród, dbasz o swoją dzielnicę, teren wokół bloku czy sklepu? Zgłoś się do kolejnej edycji konkursu „O ładniejszy Rybnik”.

Mogą w nim uczestniczyć osoby indywidualne, grupy mieszkańców, rady dzielnic, administracje budynków mieszkalnych, właściciele placówek handlowych oraz inni użytkownicy budynków użyteczności publicznej, pod warunkiem, iż w ostatnich dwóch latach nie zajęli pierwszego, drugiego bądź trzeciego miejsca w konkursie. Pisemne zgłoszenia (wysłane lub złożone w kancelarii urzędu miasta) przyjmowane są do 15 lipca. Do 31 sierpnia komisja oceni zgłoszone obiekty. Na laureatów czekają nagrody pieniężne. (S)

## Pielgrzymka nr 68

W środę 31 lipca wyruszą na trasę uczestnicy 68. Rybnickiej Pielgrzymki na Jasną Górę, która jest też pielgrzymką diecezjalną.

Tradycyjnie rozpocznie ją msza św. w bazylice św. Antoniego (g. 8); dzień wcześniej dotrą do Rybnika pielgrzymi z Jastrzębia Zdroju i Pszowa. Na Jasną Górę pątnicy, wędrujący pod hasłem „Być solą ziemi”, dotrą po pokonaniu trasy liczącej blisko 115 km, w sobotę 3 sierpnia ok. 15.

Zapisy na pielgrzymkę przyjmuje Centrum Pielgrzymkowe Nowiny przy nowej parafii MB Częstochowskiej na skraju osiedla Chabrowa (Nowiny), ul. Pilarczyka 5 (od poniedziałku do piątku od 8 do 10 i od 16 do 18 (oprócz środy), a także: biuro San Antonio (DH Hermes, boczne wejście, III piętro, ul. Chrobrego 6, centrum miasta; od poniedziałku do piątku, od 9.30 do 16.30); parafia św. Jadwigi Śląskiej (os. Nowiny, ul. Kardynała Kominka 18; od poniedziałku do soboty, od 8.30 do 10 i od poniedziałku do piątku od 16 do 18); oraz do grup: I, II i III - kancelaria parafialna przy Bazylice św. Antoniego (ul. Mikołowska 4; od poniedziałku do piątku od 8.30 do 10.30 oraz we wtorki i piątki od 16 do 17). Zapisy przyjmują również parafie w Boguszowicach Starych, Chwałowicach i Niedobczycach. Więcej informacji na stronach internetowych ([www.pielgrzymka.rybnik.pl](http://www.pielgrzymka.rybnik.pl) oraz [facebook.com/pielgrzymka.rybnik](https://facebook.com/pielgrzymka.rybnik)). (WaT)

DKK dyskusyjny klub książki

## Wakacyjne spotkanie DKK

W sierpniu Dyskusyjny Klub Książki zaprasza na rozmowę o książce „Ręka Fatimy” Ildefonso Falconesa.

Akcja powieści dzieje się w szesnastowiecznej Hiszpanii – katolickim kraju, który nie zna miłosierdzia dla muzułmanów. Prześladowani i poniżani Maurowie rozpoczynają powstanie na wzgórzach Grenady. Na tle dramatycznych wydarzeń historycznych Falcones opowiada historię rozdartego człowieka, którego życie polega na wyborze między dwiema kulturami, dwiema religiami i dwiema kobietami. Książka szybko zdobyła uznanie czytelników i stała się bestsellerem 2009 roku. Dyskusja o niej 21 sierpnia o g. 15 w rybnickiej bibliotece. Więcej informacji o działalności DKK znajdziecie na blogu: [www.dkkraybnik.wordpress.com](http://www.dkkraybnik.wordpress.com).

**Do końca wakacji w rybnickiej bibliotece można oglądać wystawę „Sztuka i my – szkło, jedwab, papier”.**

Autorkami prac są rybnickie seniorki, studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku, należące do grupy malarskiej „Impresja”. Tworzą ją same panie. Panowie, póki co, wołają podziwiać sztukę tworzoną przez koleżanki. Prace wykonały w trzech technikach: malowały na szkle, na jedwabiu i artystycznie zdobiły papier. — *Chociaż w szkole moje rysunki zawsze budziły uznanie i trafiały na wystawy, nikt nie pomógł mi rozwiniąć talentu. No cóż, kiedyś były inne czasy* — mówi Marta Szymura. Pasji do malowania jednak nie porzuciła. Pracowała w szpitalu, gdzie jeden z lekarzy, prywatnie malarz, zobaczył jej szkice i namawiał, by zapisała się na warsztaty malarskie. — *Miałam wtedy tyle na głowie: dom, dzieci – nie było czasu...* Czas się znalazł dopiero na emeryturze. To już kolejna wystawa, na której prezentuje swoje prace, kilka z nich trafiło nawet za granicę. Maria Budny-Malczevska, prowadząca grupę „Impresja” i kuratorka wystawy, podczas wernisażu chwaliła artyst-

## Impresja w trzech odsłonach

ki za twórczy zapał i emocje. Podkreślała też, że najwięcej cierpliwości wymaga malowanie na jedwabiu.

**Wystawę można oglądać do 31 sierpnia w holu na pierwszym piętrze miejskiej biblioteki przy ul. Szafranka.** Prace powstały w ramach projektu „Rybnicy seniorzy wzorem aktywności społecznej osób starszych” współfinansowanego ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013. (m)

## Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,  
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90

Program zajęć wakacyjny



Klub czynny będzie w skróconym czasie od 10 do 13.

- **4.07., czwartek**, g. 11 – Maria Krzemień – II część wspomnień z podróży do Peru i Boliwii.
- **25.07., czwartek**, g. 12-16 – piknik na Grzybówce w Golejowie – szczegóły na tablicy ogłoszeń
- **6.08., wtorek** – wycieczka do Planetarium w Chorzowie – szczegóły na początku lipca

**Przerwa wakacyjna: od 12 do 31 sierpnia.**



Prace rybnickich senierek powstały w trzech technikach plastycznych: malowania na szkło, malowania na jedwabiu i artystycznego zdobienia papieru

5 sierpnia, g. 19

### PRZELOTNI KOCHANKOWIE

Prod. Hiszpania 2013, 90 min., komedia, scen. i reż.: Pedro Almodóvar, obsada: Cecilia Roth, Penelope Cruz, Javier Cámara, Antonio Banderas



Podczas lotu z Madrytu do Meksyku dochodzi do usterki. Na pokładzie samolotu poznajemy: nowożeńców wyruszających w podróż poślubną, królową plotkarskich magazynów, bezwzględnego biznesmena uciekającego z Hiszpanii przed policją oraz Don Juana próbującego rozstać się z jedną ze swoich kochanek. Każde z nich leci do Meksyku w określonym celu – by coś załatwić albo przed czymś uciec. Co musi się wydarzyć, by ta grupa nieznanym wyznała sobie swoje tajemnice, by wszyscy ujawnili najgłębiej skrywane pragnienia?

12 sierpnia, g. 19

### WSPANIAŁA

Prod. Francja, 2012, 111 min., komedia, sen. i reż.: Régis Roinsard, obsada: Romain Duris, Déborah François, Bérénice Bejo.



Akcja filmu rozgrywa się w latach 50. Rose ucieka z prowincji w obawie przed tym, że ojciec zechce ją wydać za najlepszego kawalera z sąsiedztwa. W mieście dziewczynie udaje się zaczepić w biurze niespełnionego agenta ubezpieczeń, Louisa. Okazuje się marną sekretarką, ale ma wybitny talent jako stenotypistka. Louis dochodzi więc do wniosku, że trzeba wysłać ją na zawody, w których kobiety na czas przepisują dziesiątki stron tekstu. Nim na horyzoncie zamajaczy tytuł mistrzyni świata, tony papieru zapelniają się drukiem, a zawodniczka i jej trener zdążą się w sobie zakochać.

19 sierpnia, g. 19

### POCALUJ MNIE

Prod. Szwecja, 2011, 105 min., melodramat, scen. i reż.: Alexandra-Therese Keining, obsada: Ruth Vega Fernandez, Liv Mjones, Krister Henriksson



Mia na imprezie zaręczynowej ojca poznaje Fridę – córkę przyszłej mamochoy. To, co następuje później, dałoby się łatwo wpisać w ramy konwencjonalnego melodramatu. Najpierw jest impuls, potem erotyczna fascynacja, ekstaza, wreszcie – zakazane uczucie. Pojawiają się kolejne przeszkody i choć bohaterki widzą światło w tunelu, ich szamotanina w miłosnej matni urasta do rangi greckiej tragedii. Mia stara się opamiętać i podjąć desperacką próbę powrotu do dawnego życia.

26 sierpnia, g. 19

### ŚMIERĆ CZŁOWIEKA NA BAŁKANACH

Prod. Serbia, 2012, 80 min., dramat/komedia, scen. i reż.: Miroslav Momčilović, obsada: Emir Hadžihafizbegović, Radoslav Milenković.



Samotny kompozytor popelnia samobójstwo przed kamerą swojego komputera. Ta scena daje początek najlepszej serbskiej czarnej komedii ostatnich kilku lat. Po strzale w mieszkaniu zmarłego pojawiają się kolejni sąsiedzi na czele z Bośniakiem Acą i Serbem Vesko. Jeszcze przed przybyciem funkcjonariuszy i pogotowia ratunkowego na miejsce przyjeżdża przedstawiciel zakładu pogrzebowego. Przez wszystkich jest potępiany za swoją interesowność. Przewrotność polega na tym, że nie jest on bardziej interesowny od reszty postaci.



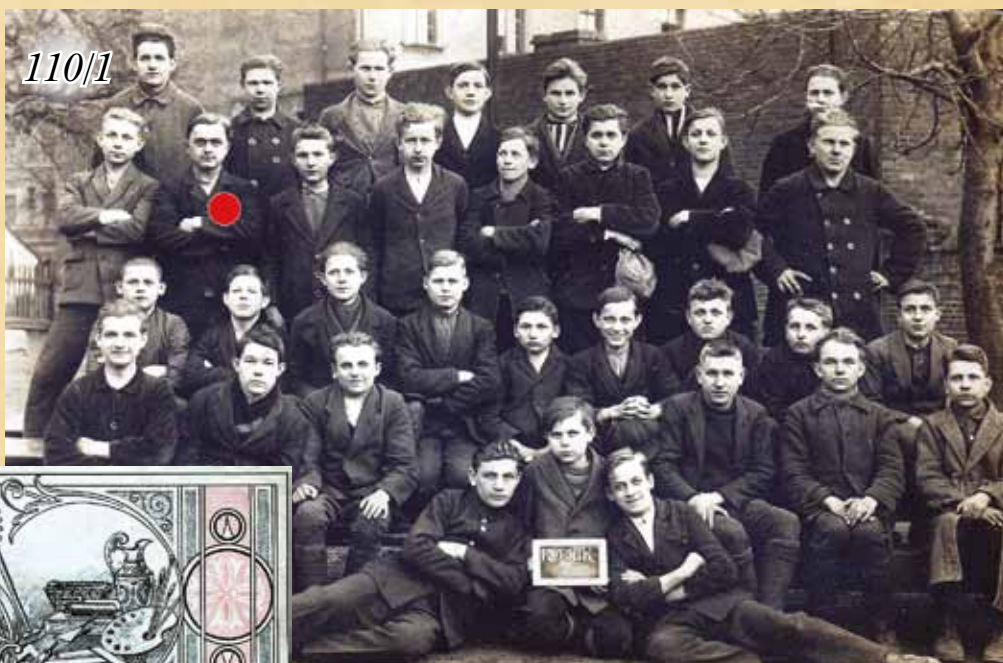
# Wielki album Rybnika

(cz. 110)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!

## Zdjęcie 110/1

Oto zdjęcie z 1925 roku. Zaznaczony czerwoną kropką jest Wilhelm Basista, urodzony w 1909 roku, który wówczas był w pierwszej klasie Szkoły Zawodowej Doksztalującej w Rybniku. Zdjęcie udostępnił nam Zygmunt Basista.



110/1



110/2

## Zdjęcie 110/2

A oto fragment świadectwa czeladnika stolarskiego wspomnianego wyżej Wilhelma Basisty z 1926 roku, na którym m.in. napisano: „Na podstawie egzaminu wydajemy Panu Wilhelmowi Basisie to świadectwo i upraszamy wszystkich, przede wszystkim zaś członków cechu w razie przedłożenia tego świadectwa o przyjęcie go z pełną wiarą i udzielenie wymienionemu czeladnikowi pomocy w dalszym kształceniu się, co i my w podobnych wypadkach jesteśmy gotowi chętnie uczynić. (...) Zarząd Cechu Stolarskiego w Rybniku”.

## DZIĘKUJEMY ZA INFORMACJE!

Otrzymaliśmy od Czytelników dużo informacji dotyczących zdjęć nr 109/2 i 109/3 z albumu majowego. Przede wszystkim panowie Henryk Wyciślik i Jerzy Ciupek odczytali napis – „Tel.19 Dampf-säge-u. Hobel-Werk. A. Suliga. Tel.19” oraz przetłumaczyli – „Parowa piła i hebel, czyli parowy tartak i heblarnia, Telefon nr 19”. Natomiast pani Morawiec z Zamysłowa powiadomiła nas, że posiada dokumenty z tego tartaku, tyle że prowadzonego wtedy przez M. Wieczorka. A było to na ul. Raciborskiej. Dokumenty to rachunek i karta dostawy drewna z 1936 i 1937 roku, którego używano przy budowie domu teścia. Pan Hubert Nowrot

z Rybnika zwrócił nam uwagę, iż na stronie internetowej PKS-u Gliwice ([www.pks-gliwice.pl](http://www.pks-gliwice.pl)) w zakładce „Historia PKS w Polsce” można odnaleźć dział „PKS Rybnik Towarowy”. Są tam do obejrzenia m.in. dwa albumy ze zdjęciami. Jeden z nich to fotokopia kroniki rybnickiego zakładu. Oprócz archiwalnych zdjęć, na których widać zabudowania dawnego tartaku znajdujemy tam pierwszą stronę owej kroniki, a w niej informację, iż powstały w 1950 roku Oddział Towarowo-Spedycyjny Rybnik gliwickiego PKS-u mieścił się na placu przy ul. Raciborskiej 16, należącym do Hildegardy i Anny Suliga. Zakład ten zajmował budynek dawnego tartaku i drewniane szopy, a swoje warsztaty samocho-

dowe miał przy ul. Strzeleckiej (dzielnica Północ). Wszyscy nasi informatorzy zgodnie twierdzą, że budynek tego tartaku istniał jeszcze w połowie lat 60. XX wieku, a w jego piwnicach było pełno trocin i heblowin – wspomina Walter Porwoł. Dziś w tym miejscu stoi centrum handlowe Plaza.

Dostaliśmy także wiadomość od Herberta Kroka dotyczącą kwietniowego zdjęcia 108/1, na którym nasz informator rozpoznaje część osób, w tym swojego ojca Jana Kroka, który trzyma proporzec – jest to osoba z boku, z prawej strony, druga z osób stojących.



Dla swoich wnuków pozostanie ukochanym dziadkiem, dla rybniczian – jednym z najznamienitszych przedwojennych mieszkańców miasta. Historia Józefa Manneberga to materiał na pasjonującą książkę. Nic dziwnego, że jego wnuk, Eliezer Manneberg, postanowił spisać dzieje swojej rodziny. W maju, wspólnie z żoną Ruth, przyleciał z Izraela do Rybnika. Towarzyszył im mieszkający w Szwajcarii drugi z wnuków Józefa, Michael Manneberg.

### Dziadek, czyli historia rybnickiego potentata

— Jestem dumny z dziadka. Był wyjątkowym człowiekiem — mówi dr Eliezer Manneberg, sympatyczny 72-latek, urzędnik w izraelskim ministerstwie edukacji, emerytowany dyrektor szkoły i podobnie jak jego przodkowie, wieloletni nauczyciel. Z nostalgią spogląda na rynkową kamienicę przy ul. Sobieskiego 2, gdzie mieści się Dom Mody. To właśnie tam, w wynajmowanym mieszkaniu, urodził się Józef Manneberg. Jego ojciec był ubogim nauczycielem, a później dyrektorem szkoły żydowskiej w Rybniku. Matka prowadziła mały sklep z galanterią. Kiedy zmarła, Józef przejął prowadzenie interesu i zaczął rozwijać własny. Szło mu tak dobrze, że wkrótce był już właścicielem doskonale prosperującego składu żelaza i materiałów budowlanych oraz kamienicy przy ul. Sobieskiego 15, gdzie zamieszkał z żoną Jadwigą, córką Rozalią i dwoma synami: Ernstem i dużo młodszym Janem. To ojcowie Michaela i Eliezera.

Różnie układały się losy rodziny – w Plebiscycie z 1922 roku, Józef i Jadwiga opowiedzieli się za Polską, a Ernst i jego rodzina za Niemcami. W okresie międzywojennym biznes Mannebergów prężnie się rozwijał, dzięki czemu córka Rozalia, wtedy już Guttman, dostała własny sklep z galanterią, który prowadziła w rodzinnej kamienicy przy ul. Sobieskiego 15. — *Nad wejściem wisiał szyld Manneberg i Guttman* — opowiada dr Michael Manneberg, emerytowany chemik ze Szwajcarii i miłośnik orchidei, wskazując na

kamienicę. Dziś mieści się tam sklep „Guziczek” i redakcja Dziennika Zachodniego. Rodzice Michaela: Ernst i Ilse, jako pierwsi zdecydowali się na wyjazd z Rybnika, kiedy nastroje po dojściu nazistów do władzy zaczęły się zaostrzać. Michael

*napisałam, że być może kiedyś się spotkamy. Odpisali: prędzej niż się spodziewasz* — mówi Małgorzata Płoszaj. Przylecieli 21 maja. Michael był już w Polsce, ale to jego pierwsza wizyta w Rybniku. Eliezer i Ruth odwiedzili nasze miasto już

## Wodziona dziadka Józefa



Przed kamienicą przy ul. Sobieskiego 15: Małgorzata Płoszaj, Michael Manneberg, Ruth i Eliezer Mannebergowie

urodził się na początku lat 40. już w Palestynie. Józef, Jadwiga i Jan wyjechali z Rybnika dopiero w maju 1939 r. — *Dziadek sprzedał cały majątek, niestety, pośpiech sprawił, że sporo na tym stracił. W pozyskaniu wszystkich niezbędnych zezwoleń pomógł mu przyjaciel, policjant. To on ocalił dziadka, babcię i moją tatę, który wtedy miał 21 lat* — opowiada Eliezer. Ta historia znajduje się w książce, którą Izraelczyk właśnie pisze. — *To mieszanka autentycznych zdarzeń. Napisałem już kilka rozdziałów, ale dzięki wizycie w Rybniku wiem już, że jest w nich kilka błędów. Pomogła mi je ustalić Małgozia* — mówi Eliezer.

### Małgozia, czyli historia pewnej znajomości

To nietatwe do wypowiedzenia dla obcokrajowców imię nosi Małgorzata Płoszaj, pasjonatka i znawczyni historii rybnickich Żydów, która od kilku lat szukała potomków Józefa Manneberga. Jesienią ubiegłego roku natrafiła w internecie na pewien ślad, który okazał się strzałem w dziesiątkę. — *W życzeniach noworocznych*

w 2006 r. Wtedy mieli mapę rynku, jaką na podstawie wspomnień z przedwojennego Rybnika, naszkicował Jan, tata Eliezera. Teraz mieli *Małgozia*, która pokazała im gdzie była synagoga i cmentarz żydowski, zniszczony w 1940 r., skąd ludzkie szczątki trafiały do jeziora, w miejscu dzisiejszego parkingu przy ul. Brudnioka. Rybniczanka zaprowadziła też gości do szkoły „Jedynki”, w której kiedyś uczył się Jan i do urzędu stanu cywilnego, gdzie otrzymali m.in. fotokopie dokumentów związanych z ich pradiadkiem. Najciekawsze materiały odkryli jednak w archiwum w Raciborzu. — *Mój tata Ernst świętował urodziny 5 listopada, a teraz okazało się, że urodził się 6 listopada* — śmieje się Michael. Ze wzmianki dotyczącej Józefa Manneberga dowiedzieli się nawet, że ich dziadek w momencie urodzenia ważył cztery kilogramy. — *Małgozia jest cudownym przewodnikiem, otwiera przed nami „stare drzwi” i pomaga poznać historię rodziny* — mówi Eliezer. Rybniczanka zabrała też swoich gości do kamienicy przy ul. Sobieskiego 15, gdzie kiedyś mały Janek hodował kozę.

### Janek, czyli historia przerwane dzieciństwa

Kiedy Józef i Jadwiga z synem Janem wyemigrowali do Palestyny, ich córka Rozalia Guttman,



Lata międzywojenne - sklep należący do córki Manneberga - Rozalii





**W ubiegłym roku minęła 90. rocznica przybycia do Rybnika ojców werbistów, czyli Misjonarzy Słowa Bożego. Najwybitniejszym spośród tych, którzy tu trafili, był o. Emil Stanisław Drobny.**

## Wielki Drobny cz. 9 – ostatnia

Człowieka tak pochłoniętego swą pracą jak o. Emil Drobny dzień 1 września 1939 zaskoczył biegiem dramatycznych wydarzeń. Porucznik wojska polskiego w cywilu, profesor gimnazjum powiedział ojcu Drobnemu: „Ksiądz wie, że jest na liście skazanych na rozstrzelanie skoro Niemcy zdobędą miasto?” Ojciec Drobny pisał potem w liście z Afryki: „Ja jeszcze czekałem do godz. 8.30. W tej właśnie chwili ruszyli żołnierze obok naszego domu w stronę ulicy 3 Maja, a ja wsiałem na motocykl i udałem się w stronę Ligoty (...) Wróciłem potem raz jeszcze aż pod Rybnik, lecz miasto było już zajęte.” Dodajmy, że w charakterystycznej wieżycze gmachu ojców werbistów przy ulicy Kościuszki (dzisiejsza Politechnika Śl.) mieścił się newralgiczny dla obrony miasta wojskowy punkt obserwacyjny.

Tydzień później, 8 września w dramatycznych warunkach, w drodze z Krakowa do Lwowa obchodził Drobny 25-lecie kapłaństwa. Potem trafił do miejscowości Craiova w Rumunii. Tutaj dla dzieci polskich uchodźców zorganizował szkołę powszechną i gimnazjum. Ale nawet tam deptało mu po piętach gestapo, więc udał się do Turcji. W Stambule znalazł się dokładnie w rok od wybuchu wojny. Potem był Cypr gdzie postawił pomnik z napisem w czterech językach, w tym w polskim. Było to w Kyrenii. W czasie świąt Bożego Narodzenia wziął udział w konkursie na najlepszą polską szopkę i zwyciężył m.in. z Melchiorom Wańkowiczem, o czym ten z przekąsem napisał w „Tędy i owędy”. Cypr opuścił w lipcu 1941.

Następnie „nasz wojenny wędrownik” przedostał się do Konstantynopola - przez Ziemię Świętą - aż do Rodezji w Afryce.”

W Livingstone, gdzie przebywał przez rok pracował z irlandzkimi kapucynami w ich misji, a potem wspomagał jezuitów na północy Rodezji. W 1945 przebywał w Lusace, a w 1946 w Marandellas jako duszpasterz polskich uchodźców i wizytator szkolny. Duszpasterzował także Anglikom; odprowadzał dla nich osobną mszę św., na którą w każdą niedzielę przyjeżdżało od 12 do 20 samochodów ciężarowych. Od 1947 roku o. Drobny przebywał w Gatoomie, gdzie przejął placówkę po rezygnacji ks. Dzieduszko z Gródka Jagiellońskiego. W tamtejszym polskim obozie był kapłanem, ale i nauczycielem w działającej w nim szkole technicznej. Urządził tam własną stolarnię i uczył m.in. toczenia w drzewie. Drobny był też dyrektorem założonego tam przez siebie gimnazjum. W wolnych chwilach zbierał w buszu zioła i rośliny egzotyczne, ciekawe kamienie i łapał motyle. Ponadto kompletował czasopisma emigracyjne. Część tych zbiorów przywiózł do kraju w 1948 Józef Zawalko, jego kościelny w Gatoomie i ks. Bolesław Szmania. Potem część tej spuścizny trafiła do Nysy, a część do o. Frosa SJ, jego ucznia z Rybnika. W 1948 roku dwie skrzynie dotarły do Górnej Grupy. Zawierały one: afrykańskie stroje, broń, a także wykonane przez tubylców figurki zwierząt i postaci ludzkich. Jedną z nich można oglądać w zbiorach archiwum prowincjonalnego werbistów w Pieńnięźnie. Ponieważ ojciec Drobny miał zamiar

wrócić do Polski, zapowiadał w swych listach kolejne przesyłki, ale trudno dziś ustalić ile z nich dotarło do Polski.

Ten wyjątkowy kapłan nie zapomniał o swoim kochanym Śląsku i tęsknił. Kiedy już załatwił formalności związane z paszportem i 21 lipca 1948 wracał z Salisbury do Gatooma, będąc już blisko celu uległ wypadkowi samochodowemu. Zdzisław Majewski, wychowanek o. Drobniego relacjonował później, iż samochód dachował tuż przed Gatooma. W wyniku odniesionych obrażeń o. Drobny zmarł 29 lipca 1948 roku w wieku 59 lat.

Maria Gubiniewicz w 1949 wróciła z Afryki do Polski. Ponownie na Czarny Łąd wybrała się w 1998 roku. Odwiedziła wtedy cmentarz w Gatooma. Okazało się, że jeden z polskich misjonarzy bardzo dbał o znajdujący się na nim grób o. Emila Drobniego. Na nagrobku widniał wtedy wyraźny napis „Fr. Emil Drobny SVD, Born 15th June 1889 Tworków - Poland, Died 29th July 1948. Rest in Peace.”

Co zostało nam po ojcu Emilu Drobny? Z jednej strony duma tych co go pamiętają, z drugiej żal, iż współcześni rybniczanie tak mało wiedzą o nim i o ludziach jemu podobnych. Żal też, że tak niewiele ocalało z jego etnologiczno-przyrodniczo-artystycznej kolekcji, godnej nie jednego muzeum.

Obecny proboszcz rybnickiej parafii ojców werbistów o Konrad Duk SVD zwraca uwagę na duży wzrost liczby powołań w Afryce. Być może to echo niegdysiejszych działań na czarnym lądzie o. Drobniego. Teraz Afrykanie i Azjaci, jak podkreśla proboszcz Duk, przyjeżdżają na misje do... Europy, a najwyższy przełożony werbistów na całym świecie rezydujący w Stolicy Apostolskiej to Filipińczyk o. Antonio Perna.

**Michał Palica**

◀ ta od sklepu z galanterią, wspólnie z mężem Maxem, prowadziła już w Tel Awiwie dobrze prosperującą klinikę kosmetyczną, specjalizującą się w zabiegach pedicure, z licencją renomowanej firmy Dr Scholl's. Zaraz po przyjeździe, Jan poszedł przywitać się ze swoją siostrą Rozalią i pierwszą osobą, jaką spotkał była jego przyszła żona Sofie, która pracowała w klinice Guttmannów. Młodzi pobrali się w 1940 r. Eliezer przyszedł na świat rok później. — Ojciec był raczej rozpieszczonym dzieckiem. Przeszedł na świat późno, w zamożnej rodzinie. Przeprowadzka do Palestyny, kraju relatywnie wówczas zacofanego, status uchodźcy bez zawodu, pieniędzy i znajomości języka, sprawiły, że było mu bardzo trudno — opowiada Eliezer. Wspomina też, że gdy w 2006 r. zdecydował się na podróż do Rybnika, jego 88-letni wówczas ojciec Jan nie chciał przyjechać: — Powiedział że to zamknięty rozdział jego życia i nie chce do niego wracać. Sądzę

jednak, że był szczęśliwy, że pojechałem zobaczyć miasto, w którym dorastał. Zadzwoniłem do niego z rybnickiego rynku: — Tata słyszysz? To szum fontanny. Ucieszył się... Eliezer wspomina też inną historię. Józef Manneberg był niezwykle szanowanym i lubianym rybniczaniem. Często sprzedawał materiały budowlane „na kredyt”, a dłużnicy płacili również „w naturze”. Tak w kamienicy przy ul. Sobieskiego 15 zamieszkał kurczak i ukochana koza małego Janka, która czekała na niego codziennie, gdy wracał ze szkoły; niestety skończyła u rzeźnika. — Mój prawie 80-letni ojciec miał lzy w oczach, gdy opowiadał mi tę historię — mówi Eliezer. Jednak Jan rzadko wspominał Rybnik; nigdy nie opowiadał o znajomych z dzieciństwa. — Po jego śmierci znalazłem wiele zdjęć dziewczyn, z napisem „Kochanemu”. Ojciec nigdy nie przyznał się, że mówi po polsku, jednak przed śmiercią zdarzało mu się mówić w tym języku — dodaje.

### Garlic soup, czyli tropem wodzionki dziadka Józefa

Michael mówi, że Rybnik zaskoczył go swoją nowoczesnością. — Słyszałem wiele opowieści od ojca i dziadka, jednak zupełnie inaczej wyobraziłem sobie to miasto — opowiada. Eliezer też dostrzega plusek Rybnika; z jednym wyjątkiem; kulinarnym. — Byłem rozczarowany. To nie była zupa czosnkowa, jaką zapamiętałem. W czasie pobytu w Rybniku goście kosztowali kilka czosnkowych zup, jedna była zbyt „wyrafinowana”, inna smakowała jak rosół. Zwykłej wodzionki, a takiej szukali, w rybnickich restauracjach nie podają. — Kiedy byłem przez kilka lat mieszkaliśmy wspólnie. Co piątek dziadek prosił o zupę czosnkową, którą zgodnie z jego recepturą, przygotowywała moja mama. Mówiła, że może ją gotować, ale jej nie tknie. Mój dziadek kochał tę zupę, ja również, bo kochałem mojego dziadka — opowiada Eliezer.

**Sabina Horzela-Piskula**

## Krótko i szybko

- 13-letnia Magdalena Stępień z Towarzystwa Lekkoatletycznego ROW Rybnik na mistrzostwach Śląska dzieci starszych w Wapienicy zwyciężyła w biegu na 300 m z wynikiem 43,19 s i jest to najlepszy rezultat w kraju w tej kategorii wiekowej. Tydzień wcześniej młodzianka rybniczanka, startując poza konkursem ze starszymi o cztery lata koleżankami, w biegu na 400 m użyła 5. wynik, a jej czas 60,96 s również otwiera krajowe tabele wyników dla trzynastolatków na tym dystansie.
- Na rozgrywanych w Sosnowcu mistrzostwach Śląska seniorów, juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce zawodnicy Towarzystwa Lekkoatletycznego ROW Rybnik zdobyli aż 11 złotych medali. Mistrzami Śląska zostali: Dawid Skorupa (senior), Mateusz Nitner (junior) i Łukasz Gołębiowski (junior młodszy) – rzut młotem; Agnieszka Pyrtek – rzut dyskiem; Paulina Potyka – skok w dal i trójskok; Mateusz Kokoszek – 200 m (plus brąz na 100 m); Karolina Wojacek – 2 km z przeszkodami; Mateusz Magiera – trójskok; Dawid Perenc – pchnięcie kulą; Renata Pierchała – pchnięcie kulą 3 kg (plus brąz w rzucie oszczepem). Srebrne medale zdobyli: Jakub Magiera – 400 m; Aleksander Gembalczyk i Paulina Lapczyk – skok w dal, zaś brązowe: Piotr Kustra – skok w dal; Jacek Błaszczuk – rzut oszczepem; Olga Ludynia – trójskok i Sonia Sokolowska – pchnięcie kulą.
- Trzy medale w Mistrzostwach Śląska wywalczyli również lekkoatleci RMKS-u Rybnik. W Bielsku-Białej Dawid Klekoński zwyciężył w konkursie rzutu młotem młodzików. W Sosnowcu na Mistrzostwach Śląska juniorów srebro w rzucie dyskiem zdobył Rafał Orłowski, a brąz Jonasz Troszka.
- Agata Perenc z Polonii Rybnik zajęła 3 miejsce w turnieju judo European Open w Lizbonie. W drodze do półfinału najlepsza rybnicka dżudoczka pokonała m.in. aktualną wicemistrzynię olimpijską z Londynu Rumunkę Corinę Capriro. Po przegranym pojedynku półfinałowym w walce o brąz rybniczanka pokonała zawodniczkę z Izraela.
- Na Pucharze Europy młodzików w judo, w węgierskim Gyor, z ośmioosobowej grupy zawodników Polonii Rybnik najlepiej spisał się Łukasz Wala, który w kategorii do 50 kg zdobył brązowy medal.
- W nowym rybnickim klubie koszykarskim na dobre rozpoczęły się przygotowania do startu w rozgrywkach ekstraklasy koszykarek w sezonie 2013/14. Przypomnijmy, że w połowie ubiegłego sezonu z rozgrywek ekstraklasy na skutek kłopotów finansowych wycofał się KK ROW Rybnik. Kilka miesięcy temu powstał w Rybniku nowy klub – Basket ROW Rybnik, który podpisał już kontrakty z siedmioma zawodniczkami. Wśród nich jest, jak na razie, jedna koszykarka z USA, znana rybnickim kibicom Amerykanka Rebecca Harris, dla której będzie to trzeci sezon gry w Rybniku. Poza nią podpisy na kontraktach z rybnickim klubem złożyły: Agata Gajda (ostatni klub – Pabianice), Agnieszka Makowska (Gorzów), Anna Kuncewicz (Warszawa), Martyna Stelmach (Rybnik, Wrocław), Joanna Łabuz (Sosnowiec) i Justyna Zielonka (Katowice). Trenerem drużyny będzie Kazimierz Mikołajec.
- 1 lipca w Starych Jabłonkach na Mazurach rozpoczną się mistrzostwa świata w siatkówce plażowej, w których będzie rywalizować w sumie 96 męskich i kobiecych duetów. Na mazurskich piaskach zagra również nasz olimpijczyk, wychowanek Volley'a Rybnik Mariusz Prudel ze swym partnerem Grzegorzem Fijałkiem. Trzymamy kciuki!
- Piłkarska drużyna RKP ROW Rybnik prowadzona przez trenera Tomasza Knapika wygrała w Tychach, z kompletem zwycięstw, rozgrywany przez osiem kolejnych niedziel, turniej eliminacyjny mistrzostw świata, organizowanych przez stowarzyszenie Kochamy Sport. W krajowym finale tych eliminacji w Opolu „Polska” z Rybnika zajęła 13 miejsce.

## Igrzyska szkół

W połowie czerwca po raz 19. odbyły się Igrzyska Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Reprezentacje podstawówek rywalizowały w siedmiu, a gimnazjów w ośmiu dyscyplinach sportowych (ze względu na remont stadionu miejskiego zrezygnowano z zawodów lekkoatletycznych). W klasyfikacji generalnej po raz pierwszy zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 2 z dorobkiem 41 pkt. Uczniowie „Dwójki” zwyciężyli w zawodach szachowych, a drugie miejsca zajęli w turnieju koszykówki chłopców oraz w zawodach pływackich. Na drugim miejscu uplasowała się druga szkoła ze Smolnej – SP nr 34. Na jej dorobek (40,5 pkt) złożyło się m.in.: 1. miejsce w siatkówce dziewcząt, 2. miejsce w koszykówce dziewcząt i 3. miejsce w szachach. Trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej z dorobkiem 37 pkt zajęła SP nr 5, której uczniowie wygrali turniej koszykówki chłopców i zawody



Marcin Troszka

plywackie. Ponadto turniej koszykówki dziewcząt wygrała drużyna SP nr 35, turniej siatkówki chłopców – zespół SP nr 18, a w turnieju piłki nożnej najlepsza okazała się SP nr 21. Rywalizację gimnazjów po trzydniowych zmaganiach wygrało Gimnazjum nr 1 z dorobkiem 76,5 pkt (1. miejsca w turniejach koszykówki chłopców, siatkówki dziewcząt, piłki nożnej dziewcząt i w pływaniu). Na drugim miejscu uplasowało się Gimnazjum nr 2, którego uczniowie uzbierali 58 pkt (1. miejsca w turnieju koszykówki dziewcząt i w szachach; 2. miejsce w siatkówce chłopców; 3. miejsca w turniejach siatkówki dziewcząt i koszykówki chłopców). Trzecie miejsce w igrzyskach zajęło Gimnazjum nr 7 z dorobkiem 54,5 pkt (1. miejsce w siatkówce chłopców; 2. miejsca w koszykówce dziewcząt i w piłki nożnej dziewcząt). Turniej piłki nożnej chłopców wygrali uczniowie Gimnazjum nr 4. Organizatorem dorocznych igrzysk szkolnych był Urząd Miasta Rybnika, Szkolny Związek Sportowy w Rybniku oraz MOSiR Rybnik. Turnieje rozgrywane na przyszkolnych boiskach, pływacy rywalizowali na basenie „Budowlanki” zaś szachisści swoje partie rozgrywali w Klubie Energetyka Fundacji Elektrowni „Rybnik”.

Najlepsze drużyny w turnieju koszykówki dziewcząt szkół podstawowych.

## Biegają we dnie i w nocy

26 maja, w Dniu Matki, głównie z myślą o najmłodszych biegaczach, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował doroczny Bieg Wiosny. W czterech biegach, których trasy wytyczono wokół boisk Rybnickiego Klubu Piłkarskiego (obok Rudy) rywalizowały przedszkolaki (250 m), uczniowie szkół podstawowych (1000 m), gimnazjalnych (1000 m) i ponadgimnazjalnych (1000 m). Piąty, bieg główny, z udziałem seniorów i weteranów biegania rozegrano już na dystansie 6 km. W sumie zgłosiło się aż 323 biegaczy w bardzo różnym wieku.

Wyniki: **Przedszkola:** 1. Aleksandra Kowalczyk, 2. Amelia Bała, 3. Karolina Woźnica; 1. Przemysław Szweda, 2. Piotr Mitura, 3. Jakub Nowak. **Podstawówki:** 1. Magdalena Stępień (rocznik 2000; SP Szerzbiec), 2. Pola Pawuła (2000; SP nr 5), 3. Natalia Załęska (2000; MKS Wodzisław Śl.); 1. Maciej Stachowicz (2000; SP nr 5), 2. Kamil Gaweł (2001; SP nr 5), 3. Seweryn Szweda (2000; SP nr 32); **drużynowo:** 1. SP nr 5; 2. SP Szerzbiec; 3. SP nr 32. **Gimnazja:** 1. Agata Gurgul ('99; G Łyski), 2. Julia Rams ('97; G nr 7), 3. Julia Neckarz ('97; G nr 7); 1. Jakub Magie-

ra ('97; TL ROW), 2. Wiktor Gawłowicz ('98), 3. Kamil Krause ('97; G nr 7); **drużynowo:** 1. G nr 7; 2. G nr 3; 3. G nr 5. **Ponadgimnazjalne:** 1. Karolina Wojacek ('96; I LO), 2. Karolina Koczar ('94; I LO), 3. Magdalena Samol ('95; I LO); 1. Oktawiusz Ziarniewicz ('94; „Budowlanka”), 2. Rafał Kotowski ('94; Zespół Szkół Technicznych), 3. Gabriel Szmid ('94; Zespół Szkół Technicznych); **drużynowo:** 1. I LO; 2. Zespół Szkół Technicznych; 3. „Ekonomik”. **Bieg główny:** 1. Ewa Fliegert ('65; Rybnik), 2. Bogdana Cieplak ('64; Chemika Rybnik), 3. Karolina Łęcka ('87; Odra Racibórz); 1. Marcin Cieplak ('91; Chemika Rybnik), 2. Mateusz Wolnik ('91; Chemika Rybnik), 3. Tomasz Cieplak ('84; Chemika Rybnik).

W nocy z 29 na 30 czerwca na ulicach Śródmieścia miał zostać rozegrany IV Półmaraton Księżycowy (start o 22 na ul. Powstańców Śl., obok bazyliki św. Antoniego) organizowany również przez rybnicki MOSiR. W chwili zamknięcia tego wydania „GR” organizatorzy mieli już kompletną listę startową 900 biegaczy praktycznie z całej Polski,



Włodzisław Troszka

którzy wpłacili opłatę startową. Trasa biegu, mająca homologację Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, liczyła 21 km i 97 m.

Bieg Wiosny MOSiR zorganizował głównie z myślą o najmłodszych biegaczach



# Piłkarze w I lidze!!!

**Wszystko dobrze się skończyło, piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik przełamali kryzys, zegrali bardzo skutecznie w końcówce rozgrywek i po dwóch sezonach spędzonych w II lidze z pierwszego miejsca w tabeli awansowali do I ligi.**

W 34 meczach rybniczanie zdobyli 72 pkt; strzelili 69 bramek i stracili 32. Trener Ryszard Wieczorek podkreśla, że jego drużyna nie wychodziła na boisko, by przeszkadzać rywalom, ale po to, by skutecznie i efektywnie grać w piłkę. Zwraca też uwagę, że największym atutem jego zespołu była dobra atmosfera w szatni, która pomogła wygrać niedoceniony trudny mecz. Tym najtrudniejszym z wygranych był zapewne rozegrany 29 maja na rybnickim stadionie zwycięski pojedynek z Chrobrym Głogów – ostatni mecz przed własną publicznością. By myśleć o awansie rybniczanie musieli go wygrać, bo później czekały ich jeszcze trzy mecze wyjazdowe. I wygrali 4:3, ale po dramatycznym spotkaniu, które kibice zapamiętają na długie lata.

W pierwszej połowie podopieczni trenera Wieczorka po bramkach Mariusza Muszalika i Kamila Kosteckiego prowadzili już 2:0, ale w 32 min. rywale zdobyli kontaktową bramkę. Po przerwie poszli za ciosem i zdobyli kolejne dwie. Najpierw w 52 min. z rzutu karnego, doprowadzając do remisu, a siedem minut później po chytrych główce, która była konsekwencją dobrze wykonanego rzutu różnego, wyszli na prowadzenie. Energetyk odpowiedział natychmiast. Po wznowieniu gry celem strzałem z daleka bramkarza gości pokonał Jarosław Wieczorek. Był remis i rozpoczął się nerwowy wyścig z czasem. Kilku dobrym akcją rybniczanie zabrakło wykończenia, ale w 79 min. bramkę na wagę kompletu punktów zdobył Kamil Kostecki. Kibice oszaleli ze szczęścia. Trzy ostatnie mecze sezonu Energetyk ROW wygrał, pokonując na wyjeździe Kalisz (3:1), Zdzieszowice (3:0) i niedawnego lidera Bytów (2:1).

Razem z Energetykiem do I ligi awansowała drużyna z Chojnic, a z grupy wschodniej zespoły z Płocka i Niepołomic. Rybnik jest więc zdecydowanie największym miastem, które doczekało

się w tym roku piłkarskiej I ligi, czy taki też będzie finansowy potencjał, którym dysponować będzie rybnicki klub? — *Chcemy oczywiście*



Awans był możliwy m.in. dzięki dobrej atmosferze panującej w rybnickim zespole

Zdjęcie: Wiesław Trzeciak

*wzmocnić drużynę, przy czym zamierzamy to zrobić bardzo ostrożnie; trzon zespołu na pewno zostanie* — deklaruje Grzegorz Janik, prezes Energetyka ROW-u Rybnik. Na skompletowanie składu i przygotowanie go do ligi, w czym pomóc ma trwająca od dłuższego czasu współpraca z Górnikiem Zabrze, czasu jest niewiele, bo już 27 lipca beniaminek z Rybnika rozegra na wyjeździe swój pierwszy I-ligowy mecz (gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” pary nie były jeszcze rozlosowane). Optimum to kadra złożona z 20 piłkarzy plus czterech bramkarzy.

Prezes Janik szacuje, że koszty utrzymania zespołu i jego udziału w rozgrywkach wzrosną o jakieś 30 proc. Zdecydowana większość meczów wyjazdowych będzie się np. łączyć z wyjazdami dwudniowymi. Przed pierwszym treningiem drużyny zaplanowanym na 27 czerwca prezes Janik planował podpisanie nowego kontraktu z trenerem Ryszardem Wieczorkiem oraz kluczowymi

dla drużyny piłkarzami, m.in.: Kamilem Kosteckim, Jarosławem Wieczorkiem, Mariuszem Muszalikiem, Sławomirem Szarym czy Błażem Radlerem. Kierownictwo klubu liczy, że na mecze I-ligowego Energetyka będzie przychodzić na rybnicki stadion zdecydowanie więcej kibiców niż do tej pory (karnety są już do kupienia w sekretariacie klubu). Liczy też na pozyskanie przez PZPN sponsora tytularnego dla I ligi i na sponsorów, którzy zechcą wspierać rybnickich piłkarzy. Ich pozyskanie mają ułatwić transmisje meczów w telewizji Orange Sport. Pierwszy oficjalny mecz naszych I-ligowców już 13 lipca w Opolu (runda przedwstępna Pucharu Polski).

Więcej informacji o przygotowaniach do nowego sezonu, cenach karnetów i biletów na stronie internetowej klubu ([www.energetykrow.rybnik.pl](http://www.energetykrow.rybnik.pl)).

Cieszy awans ligowców, ale cieszą też znaczące sukcesy młodych rybnickich piłkarzy. Oto drużyna trampkarzy starszych RKP ROW Rybnik (rocznik '99), złożona głównie z uczniów Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego nr 6, zdobyła właśnie tytuł mistrzów Śląska, zostawiając w pokonanym polu rywali m.in. z Górnika Zabrze i Ruchu Chorzów. Jej trenerami są Remigiusz Danel i Jan Janik.

## Żuźłowcy bez toru

**Trwa długa przerwa w rozgrywkach II-ligowych żuźłowców ROW-u Rybnik.** W ostatnim meczu, 9 czerwca, pokonali oni na wyjeździe Victorię Piła 4:2, a kolejny mecz, również wyjazdowy, czeka ich w Opolu dopiero 21 lipca. Po sześciu kolejkach w tabeli prowadzi KSM Krosno z 11 pkt, do którego ROW traci tylko jeden pkt. Trzecie w tabeli jest właśnie Opole, które ma tylko 5 pkt, ale o jeden mecz rozegrany mniej. Ligową kolejkę zaplanowano jeszcze na 30 czerwca (Piła – Opole; Krosno – Kraków), ale po wycofaniu się z rozgrywek Ukraińców z Równego, rybniczanie mają tego dnia wolne. Co gorsza, z powodu przebudowy boiska piłkarskiego i toru stadionu miejskiego przy ul. Gliwickiej, rybniczanie nie mają nawet gdzie trenować. Trener Jan Grabowski staje więc przed trudnym zadaniem przygotowania w tych niesprzyjających okolicznościach dru-

ny do bardzo ważnego meczu w Opolu. Zaplanowano więc wyjazdowe treningi głównie w Częstochowie i sparingi z I-ligowcami – 2 lipca w Łodzi i 19 lipca w Rawiczu. Najbliższy mecz w Rybniku dopiero 4 sierpnia, gdy na nowym torze rybniczanie zmierzą się z prowadzącym obecnie w tabeli KSM-em Krosno.

Nowy żuźlowy klub doczekał się pierwszego wychowanka. W Rzeszowie egzamin na licencję zdał 15-letni Kamil Wieczorek, który na wiosnę zakończył karierę w minizużlowych Rybkach Rybnik. W środę 26 czerwca Wieczorek miał już zadebiutować w barwach ROW-u w turnieju eliminacyjnym Młodzieżowych Drużynowych Mistrzostw Polski w Tarnowie. Z racji młodego wieku w lidze Wieczorek będzie mógł wystąpić dopiero w przyszłym roku.

Brak toru najbardziej komplikuje funkcjonowanie reaktywnej żuźlowej szkółki. Mimo to klub wciąż czeka na 13- i 14-latków, a trener Jan Grabowski apeluje do wszystkich tych, którym na sercu leży dobro rybnickiego żużla o finansowe i rzeczowe wsparcie szkółki. Zapewnia, że pomoc ta zostanie dobrze spożytkowana.

Żużlowa licencja Kamila Wieczorka (w środku) to jeden z efektów współpracy nowego żużlowego klubu z Rybkami Rybnik. Na zdjęciu również, od lewej: Krzysztof Mrozek, prezes ŻKS ROW Rybnik i Robert Chmiel oraz trener minizużłowców Antoni Skupień i Witold Tendera, prezes Rybek Rybnik



Zdjęcie: Wiesław Trzeciak

## Festiwal pod koszem

**W Bydgoszczy na III Ogólnopolskim Festiwalu Koszykówki Dziewcząt koszykarki RMKS-u Rybnik wygrały rywalizację drużyn z rocznika 2001.** W finale, po emocjonujących ostatnich sekundach, pokonały 1 pkt UKS Tropis Kartuzy 46:45, a wcześniej, w spotkaniach grupowych: Start Lwówek, MUKS Bydgoszcz i MUKS Poznań, a 1 pkt przegrały z UKS La Basket Warszawa. Najlepszą zawodniczką turnieju oraz najlepiej rzucającą za 3 pkt została rybniczanka Małgorzata Struzik. Najlepszymi zawodniczkami zespołu były Julia Strymecka i Nikola Ponikowska, a do najlepszej piątki turnieju została wybrana Oliwia Szczepanik. Trenerem zespołu jest Wojciech Pierchała.

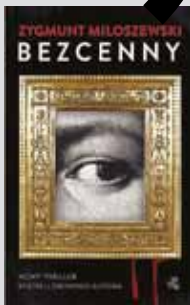
## Najlepsi w województwie

**Z końcem roku szkolnego zakończyła się sportowa rywalizacja szkół, rozpoczynająca się od rozgrywek na szczeblu miasta, a kończąca się finałami wojewódzkimi.** W finałach tych Letnich i Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w minionym roku szkolnym Rybnik reprezentowały: Szkoła Podstawowa nr 2 (1. miejsce w szachach chłopców, 5. miejsce w szachach dziewcząt oraz 2. miejsce w drużynowych zawodach ogólnopolskich), Szkoła Podstawowa nr 5 (14. miejsce w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt), Szkoła Podstawowa nr 19 (5.-8. miejsca w grach i zabawach dla uczniów klas II-III), Szkoła Podstawowa nr 24 (16. miejsce w czwórboju lekkoatletycznym chłopców) i Szkoła Podstawowa nr 34 (4. miejsce w minikoszykówce dziewcząt). Wyniki rybnickich gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych przedstawimy w następnym wydaniu „GR”.

## Hity z empiku

**Zygmunt Miłoszewski, Bez-cenny, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2013.**

Sensacyjno-przygodowa powieść traktuje o poszukiwaniu „Portretu Młodzieńca” Rafaela, najcenniejszego obrazu zrabowanego przez Niemców z Polski podczas II wojny światowej. W wyprawie biorą udział urzędniczka MSZ, słynna szwedzka złodziejka dzieł sztuki, były agent wywiadu i cyniczny marszand. W tle międzynarodowa polityka, ludzka chciwość i szalony świat kolekcjonerów sztuki.



...



**Trzecia Rzesza 1933-1945, Wydanie Specjalne Polityki 5/2013.**

Kolejny „Pomocnik historyczny” poświęcony jest zdobywaniu władzy przez Hitlera. 80 lat temu demokracja zrodziła potwora. Führer odpowiedział na największy rezydent Niemców – naprawiał krzywdę, jaką (w ich mniemaniu) wyrządził im traktat wersalski. Jak rozdziło się państwo, które przetrwało 12 lat i zostało po sobie wymordowany i wyniszczony kontynent?

...

**CD Dawid Podsiadło, Comfort and Happiness, Sony Music Entertainment 2013.**

Ubiegłoroczny laureat programu „X-Factor” chyba wszystkich zaskoczył tak dojrzałym debiutem. Podsiadło z każdym utworem udowodniła, że mamy do czynienia z artystą, a nie tylko zwycięzcą talent-show. Na płycie dominują spokojne, refleksyjne dźwięki, choć są też kawalki z rockową energią. No i trafiony tytuł albumu, który świetnie oddaje nastroj, w jaki wprawia ta muzyka.



...



**DVD Poradnik pozytywnego myślenia, reż. David O. Russell, Monolith 2013.**

Jak żyć i nie zwariować, to pytanie, do którego co jakiś czas zmusza nas rzeczywistość. Ale jak wrócić do życia, kiedy jest się „wariatem”? Stan kruchej równowagi, zwany „normalnością”, nie jest nikomu dany na zawsze. Pat i jego przyjaciółka Tiffany przekonują się, jak trudny, nieprzewidywalny i zabawny może być powrót do życia po terapii. Film godny polecenia także ze względu na świetne aktorstwo: nagrodzona Oscarem Lawrence Cooper i oczywiście niezawodny De Niro, jako hazardzista w kapciach.

## empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97  
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 22 451 03 08

## Konkurs ze Znakiem

znak

„Szubienicznik” Jacka Piekary to jedna z najnowszych propozycji książkowych wydawnictwa Znak. Książka jest już do kupienia w rybnickich księgarniach, ale pierwsze trzy osoby, które dostarczą do naszej redakcji (osobiście, pocztą lub mailem – w wiadomości prosimy o podanie imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu) poprawną odpowiedź na nasze konkursowe pytanie, otrzymają od Znak „Szubienicznika” w prezencie.

**Pytanie brzmi: Jaki był tytuł pierwszej powieści Jacka Piekary, wydanej jeszcze w poprzednim wieku?**



W poprzednim konkursie wydawnictwa Znak książkę Joanny Sałygi „Chustka” zdobyli: **Maria Zawadzka, Jan Mazur i Bogdan Krawczyk**, którzy jako pierwsi odpowiedzieli, że autorka książki była związana z fundacją Rak'n'roll.



## Foto-zagadka



Wacław Trzeska

**Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, i interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.**

Wystarczy uważnie przyrzeć się publikowanemu obok zdjęciu i ustalić co przedstawia i gdzie się znajduje przedstawiony obiekt.

Na odpowiedzi czekamy **do 16 sierpnia**.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl) (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:



**19-litrowa butla wody z pompką**



Zadzwoń i zamów!  
32 42 25 127, 501 345 006

Rozwiązanie 5/2013

Zdjęcie opublikowane w majowym numerze „GR” przedstawia niekompletne latarnie w pasażu łączącym ul. Gliwicką z parkingiem przy ul. Brudnioka. Wiedzieli o tym: **Tomasz Wengrzyk** (woda) oraz **Renata Czajkowska i Katarzyna Ryszkiewicz** (empik). Po odbiór nagród należy się zgłaszać do redakcji, od poniedziałku 1 lipca w ciągu miesiąca.

**2 pozycje książkowe**

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980  
CH Plaza, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 53 400



# Nocne dyżury aptek



Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od niedzieli do piątku trwają od g. 22 do 7, a w soboty od 22-8. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

1/2.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
2/3.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
3/4.07	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
4/5.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6	Śródmieście
5/6.07	Apteka „Pod Ortem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle
6/7.07	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
7/8.07	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
8/9.07	Apteka „Medikus”, ul. Gliwicka 45	Północ/Carrefour
9/10.07	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
10/11.07	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 21	Nowiny
11/12.07	Apteka „Św. Anny”, u. Kard. Kominka 13	Nowiny
12/13.07	Apteka „Św. Józefa”, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny/os. Dworek
13/14.07	Apteka „Silesia”, ul. Patriotów 23	Boguszowice Osiedle
14/15.07	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
15/16.07	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
16/17.07	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
17/18.07	Apteka „Pacis”, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny/pawilon Wanda
18/19.07	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
19/20.07	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice
20/21.07	Apteka, ul. Górnośląska 34	Niedobczyce
21/22.07	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
22/23.07	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
23/24.07	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
24/25.07	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
25/26.07	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
26/27.07	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotucza 100	Maroko-Nowiny/Real
27/28.07	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16	Śródmieście/Plaza
28/29.07	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
29/30.07	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście
30/31.07	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B	Niedobczyce
31.07/1.08	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk
1/2.08	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
2/3.08	Apteki Familijne, ul. Żorska 2	Ligota Ligocka-Kuźnia/Tesco
3/4.08	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
4/5.08	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
5/6.08	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
6/7.08	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6	Śródmieście
7/8.08	Apteka „Pod Ortem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle
8/9.08	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
9/10.08	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
10/11.08	Apteka „Medikus”, ul. Gliwicka 45	Północ/Carrefour
11/12.08	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
12/13.08	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 21	Nowiny
13/14.08	Apteka „Św. Anny”, u. Kard. Kominka 13	Nowiny
14/15.08	Apteka „Św. Józefa”, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny/os. Dworek

15/16.08	Apteka „Silesia”, ul. Patriotów 23	Boguszowice Osiedle
16/17.08	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
17/18.08	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
18/19.08	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
19/20.08	Apteka „Pacis”, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny/pawilon Wanda
20/21.08	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
21/22.08	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice
22/23.08	Apteka, ul. Górnośląska 34	Niedobczyce
23/24.08	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
24/25.08	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
25/26.08	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
26/27.08	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
27/28.08	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
28/29.08	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotucza 100	Maroko-Nowiny/Real
29/30.08	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16	Śródmieście/Plaza
30/31.08	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
31.08/1.09	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) codziennie, również w niedziele i święta jest czynna do g. 22.

## Ogłoszenie o przeprowadzonej zbiórce publicznej

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Rybniku przy ulicy Orzepowickiej 16 zgodnie z pozwoleniem Prezydenta Miasta Rybnika o numerze: SO-I.5311.2.2013 z dnia 26 lutego 2013 roku przeprowadziło zbiórkę publiczną na terenie miasta Rybnika, której celem było pozyskanie środków pieniężnych na organizację wyjazdu turystyczno-terapeutycznego uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 2 „Latarnia” latem 2013

Zakończyło zbiórkę publiczną w wyniku której zebrano 5.383,85 zł w tym: ofiar do skarbony stacjonarnej, umieszczonej w budynku Warsztatu Terapii Zajęciowej Nr 2 w Rybniku przy ulicy Andersa 14: 1.876,85 zł; kiermasz przedmiotów: 3.507,00 zł. Organizator nie poniósł żadnych kosztów przeprowadzenia zbiórki publicznej. Wszystkim darczyńcom dziękujemy

## Rybnickie Pola Nadziei

25 maja na rybnickim rynku odbył się II finał „Pól Nadziei” – akcji zorganizowanej przez Hospicjum Dobre w Rybniku. Zebrano 2.400,71 zł. Zakupiono z tego m.in. myjki do mycia głowy w łóżku pacjenta, środki opatrunkowe i higieniczne (pampersy, bandaże, gazy, podkłady anatomiczne, rękawiczki, środki dezynfekujące, środki do pielęgnacji ciała itp.), materiały szkoleniowe dla wolontariuszy itp. Koszty poniesione na zorganizowanie zbiórki publicznej wyniosły 200,00zł. Do akcji przyłączył się również Prezydent Miasta Adam Fudali, który objął imprezę honorowym patronatem oraz Urząd Miasta Rybnika, który udzielił dotacji wspierającej zorganizowanie Rybnickich Pól Nadziei w 2012 roku. Wolontariusze z serca dziękują wszystkim, którzy wsparli akcję.



**Binokle**  
Salon Optyczny  
Rybnik, ul. Hallera 24  
(naprzeciw piekarni „Pierchala”)  
rejestracja: 609 356 118

**OKULISTA**  
– kompleksowe badania

**ORTOPTYSTA**  
– regionalna pracownia leczenia zezów

**OPTOMETRYSTA**  
– korekcja wad wzroku

www.binokle-rybnik.com

## REHABILITACJA I MASAŻ W DOMU PACJENTA

- diagnostyka zaburzeń i terapia neurorozwojowa NDT Bobath niemowląt i dzieci
- korekta wad postawy
- usprawnianie po urazach ortopedycznych
- rehabilitacja w chorobach wieku podeszłego (ch. Parkinsona, Alzheimer)
- kinesiotaping
- masaż leczniczy

DZIECI – tel. 502 029 976; DOROŚLI – tel. 507 746 169



usługi fizjoterapeutyczne  
[www.famed.rybnik.pl](http://www.famed.rybnik.pl)



**Gabinet Podologiczny**  
Jan Cyrulik

**80% Polaków ma problemy ze stopami. Ty też należysz do nich?**

**Specjalistyczna pielęgnacja i leczenie stóp**

- Pedicure podologiczny
- Usuwanie odcisków, modzelei, nagniotków
- Usuwanie wrastających paznokci
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp

Umów się na darmową konsultację   
tel. 730 110 112

ul. Stodolna 1, 44-240 Żory  
[www.gabinet.podologiczny.pl](http://www.gabinet.podologiczny.pl)

**WOWRA** tel. 667 916 010, 509 225 675  
SYSTEMY GRZEWCZE I SANITARNE [www.instalacjewowra.pl](http://www.instalacjewowra.pl)

**Montaż:** kotłów gazowych, kotłów na paliwa stałe, kolektorów słonecznych, centralnych odkurzaczy, gazowych podgrzewaczy przepływowych;

**Instalacje:** wodne, kanalizacyjne; **Ogrzewanie:** grzejnikowe, podłogowe; **Pompy ciepła; Modernizacja kotłowni**



**Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch**

**NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH**  
- możliwość dojazdu do ucznia **STUDIO WOKALNE**

**4-GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”**  
**ZESPOŁY WOKALNE, TANECZNE dla DZIECI i MŁODZIEŻY**

Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353  
[www.centrummuzyczne.republika.pl](http://www.centrummuzyczne.republika.pl)



**GEOSTAN PN** ul. Zembrzydowicka 117  
44-200 Rybnik  
Pendzialek & Neuman

**GEODEZJA** **NIERUCHOMOŚCI**  
tel./fax 32 42 44 214 **ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE**  
603 918 057 607 548 735  
607 391 715 [www.geostanpn.pl](http://www.geostanpn.pl)  
e-mail: [geostanpn@geostanpn.pl](mailto:geostanpn@geostanpn.pl)

**MAGNOLIA** = Maria Koch =

Okolicznościowe przyjęcia:

- ✓ wesela
- ✓ komunie
- ✓ bankiety
- ✓ stypy

**PRZYJĘCIA JUBILEUSZOWE PRZYSTĘPNE CENY**

Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 32 42 217 30, 32 45 502 25, 513 175 857



## Seniorzy wzorem aktywności

Ostatniego dnia czerwca zakończyła się realizacja projektu pn. „Rybniccy seniorzy wzorem aktywności społecznej osób starszych” współfinansowanego ze środków otrzymanych z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013. Projekt realizowali w partnerstwie: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Rybniku oraz Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „BUSHIDO” w Rybniku.

Podsumowując przeprowadzone w ramach zadania działania można stwierdzić, że Rybniccy seniorzy to osoby, które dzięki udziałowi w projekcie są już świadome możliwości, jakie oferuje im współczesny świat, zdają sobie również sprawę, że ich aktywność to ważny element kształtowania współczesnego świata, a to dla nas realizatorów zadania było i jest najważniejsze.

Zaznaczyć należy, że realizacja zadania nie byłaby możliwa gdyby nie ośmiomiesięczna praca i zaangażowanie wielu osób, których misją stało się zrealizowanie szeregu działań, mających na celu podniesienie ogólnej świadomości społeczeństwa na temat wartości aktywności osób starszych i jej różnorodnych wymiarów oraz solidarności międzypokoleniowej.

W szczególności ogromne podziękowania składam Zarządowi oraz pozostałym członkom Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rybniku, jak również Dyrektorowi i pracownikom Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „BUSHIDO” w Rybniku, za stworzoną atmosferę, zaangażowanie i codzienny uśmiech.

Serdeczne dziękuję także kierownictwu oraz pracownikom Urzędu Miasta Rybnika, Dyrektorom rybnickich instytucji kultury, członkom organizacji pozarządowych oraz przedstawicielom lokalnych mediów i wszystkim osobom, które pomagały w realizacji tego niezmiernie ważnego przedsięwzięcia, rozumiejąc istotę prowadzonych działań.

Dziękuję także, uczestnikom projektu - Rybnickim seniorom, za ich aktywność i otwartość, za niegasnący uśmiech na twarzach i pełne zaangażowanie w każde działanie.

W imieniu realizatorów projektu życzę wszystkim przedstawicielom „złotego wieku” optymizmu, pogody ducha, radosnego spojrzenia w przyszłość, jak również tego aby zdobyte przez Was doświadczenie i życiowa mądrość służyły innym.

Julia Abrahamowicz – koordynator zadania




 **Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej**  
Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych  
na lata 2012-2013

„Rybniccy seniorzy wzorem aktywności społecznej osób starszych”  
Zadanie jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Zleceniodawcy w ramach  
Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013







# Wakacyjna Szkółka Tenisa Ziemnego


## Pięciodniowe turnusy na kortach Fundacji Elekrowni Rybnik:

poniedziałek – piątek,  
w godzinach 14.00 – 16.00  
oraz 12.00 – 14.00.

**Zapisy**  
w sekretariacie Klubu Energetyka  
osobiście lub telefonicznie:  
tel. 32 739 1898

Koszt każdego turnusu zależy od ilości uczestników.

Fundacja Elekrowni Rybnik, ul. Podmiejska  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)



Fundacja Elekrowni Rybnik  
ul. Podmiejska, Rybnik  
tel. 032 739 18 98  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

# PÓŁKOLONIE LETNIE 2013

dla dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 13 lat  
od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 15:30

Koszt uczestnictwa:  
**390,00 Zł**  
(bez wyżywienia)

### W PROGRAMIE:

- Wycieczka do Parku Dinozaurów Jura Park w Krasiejowie
- Całodniowa wycieczka do ZOO w Chorzowie
- Dzień Wodniaka
- Wyjazd na basen odkryty Ośrodka Wypoczynkowego AQUA - BRAX w Szymonowicach
- Warsztaty średniowieczne prowadzone przez Bractwo Rycerskie, nauka strzelania z kuszy, walki z saracenenem, ze smokiem, walka na korbacze. Spotkanie zakończy turniej drużyn i pieczenie kiełbasek.
- Konkursy: plastyczny, Kalambury, konstrukcyjny, turniej sportowy
- Gry sportowe na sali gimnastycznej: piłka nożna, tenis stołowy, dwa ognie
- Siłownia, basen kryty na II, III i IV turnusie, zabawa w Figlorozgu
- Laserowy Paintball w Laserhouse
- Wyjazd do parku linowego „Leśna przygoda” w Radlinie – Praca Wyprawa

### TURNUSY:

I turnus 1 VII– 12 VII	III turnus 29 VII– 9 VIII
II turnus 15 VII– 26 VII	IV turnus 12 VIII– 23 VIII

## ZAPISY

bezpośrednio w sekretariacie  
Fundacji ER  
lub telefonicznie  
TEL. 32 739 1898.



Fundacja Elekrowni Rybnik  
ul. Podmiejska, Rybnik  
tel. 032 739 18 98  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)



## ZAPRASZAMY NA KORTY TENISOWE FUNDACJI ELEKROWNII RYBNIK

### CENNIK:

**Opłata za godzinę, za kort, sezon 2013:**  
poniedziałek – piątek (9<sup>00</sup> – 14<sup>00</sup>): 16 zł  
poniedziałek – piątek (14<sup>00</sup> – 22<sup>00</sup>): 18 zł  
sobota – niedziela (8<sup>00</sup> – 22<sup>00</sup>): 18 zł

**Przy odosobnieniu:**  
29 zł (przy korzystaniu z 3 i więcej kortów)  
37 zł (przy korzystaniu z 2 kortów)  
42 zł (przy korzystaniu z jednego kortu)

## Rezerwacje: 506 079 604




Fundacja Elekrowni Rybnik  
ul. Podmiejska, Rybnik  
tel. 506 079 604  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

## Ważne adresy i telefony:

- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych**, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszaniowe**, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, [www.stacja.hg.pl](http://www.stacja.hg.pl)
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Całodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555**
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”** ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonek” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku** ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12, czwartki 15.30-17)
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, [www.nwsd.pl](http://www.nwsd.pl); Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.

## Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991  
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadurny

## Telefony alarmowe:

Policja	<b>997</b>	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	<b>998</b>	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	<b>999</b>	32/42 23 666
Straż Miejska	<b>986</b>	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	<b>32/42 21 000, 32/43 95 801</b>	
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	<b>999, 112, 32/42 23 666</b>	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	<b>991</b>	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	<b>992</b>	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	<b>993</b>	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	<b>9631</b>	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

**Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000,  
Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210**

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, [www.bsrybnik.pl](http://www.bsrybnik.pl)

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakęty, ul. Wysoka 15/17 (Okraglak - II piętro)  
czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16; [www.krzakala.pl](http://www.krzakala.pl)

**Bezpłatne porady prawne:** środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; [www.twojradny.rybnik.pl](http://www.twojradny.rybnik.pl)

Biuro Poselskie posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Marcinkiewicza  
czynne w godz. 8-16, ul. Rynek 1, 44-200 Rybnik, tel./fax 32/433 16 76

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro senatorskie Senatora RP Bolesława Piechy, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/422 84 53  
[www.piecha.com.pl](http://www.piecha.com.pl), Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 12-15

**Bezpłatne porady prawne:** czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/424 50 72  
Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 11-15

**Bezpłatne Porady Prawne:** piątek 12.30-15 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

## Rada Dzielnic Śródmieście

Rada dzielnicy śródmieście pełni dyżur w czwartki (16-17) ul. Kościuszki 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

## Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.30-17 do biura SdPi, ul. Saint Vallier 4.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

## Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

## Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

Redakcja: **Wacław Troszka (WaT)** (redaktor naczelny);  
**Sabina Horzela-Piskula (S)**, **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),  
**Edyta Szymaszek-Górczyńska** (redaktor techniczna), stali współpracownicy:  
**Wiesława Różańska**, **Marek Szoltysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.  
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

**13.000**  
nakładu gratis!

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,  
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96  
tel. 324 228 825, fax 324 332 160  
e-mail: [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
<http://www.rybnik.pl/gazeta>

DRUK: **DRUKARNIA**  
**TOLEK**  
im. Karola Miarki  
ul. Żwirki i Wigury 1  
43-190 Mikołów, tel. 32 326 20 90  
[www.tolek.com.pl](http://www.tolek.com.pl)

BIURO OGŁOSZEŃ:  
Rybnik, Rynek 12a  
[www.rybnik.pl/gazeta](http://www.rybnik.pl/gazeta)  
[gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

**największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!**



## MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.



Umowa  
z NFZ

**J. Szweda dyplomowany protetyk sluchu**

Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej  
Czynne od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w piątki do 16<sup>00</sup>

tel. 32 426 00 88 [www.aparatyszweda.pl](http://www.aparatyszweda.pl)

## Rentgen stomatologiczny

Wykonujemy zdjęcia:

- wewnątrzustne - w technice kąta prostego
- zgryzowo-osiove
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- skroniowo-zuchwowe
- zatok

Naszymi atutami są:

- bogate doświadczenie obrazowania
- miła, profesjonalna obsługa
- krótki czas wykonania usługi (oczekiwanie na odbiór zdjęcia 10-15 min.)

bezpłatny parking



[www.rentgen-rybnik.pl](http://www.rentgen-rybnik.pl)  
[info@rentgen-rybnik.pl](mailto:info@rentgen-rybnik.pl)

Rybnik,  
ul. Piłsudskiego 18,  
tel. 32 710 85 07  
pn.-pt. 9:00-19:00

# GABINETY LEKARSKIE

## ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić      lek. Michał Seemann  
tel. 32 42 47 370

## DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel  
tel. 606 902 112

## MAMMOGRAFIA

Bezpłatna dla kobiet w wieku 50-69 lat  
tel. 531 333 173

## SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk  
tel. 508 334 472 (od 16.00)

## FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota  
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

## STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz    lek. stom. Wojciech Stysz  
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370  
[www.gabinety-rybnik.pl](http://www.gabinety-rybnik.pl)

# Gabinety Lekarskie

Rybnik, ul. Reymonta 50  
(obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00  
tel. 32 432 77 94

*lek. med. Urszula Zimoń*  
Specjalista Chirurg  
tel. 602 759 931

*lek. Krzysztof Paruzel*  
Specjalista Chirurgii Naczyniowej  
Specjalista Chirurgii Ogólnej  
tel. 504 154 566 od 15.00

*lek. med. Janusz Bieńkowski*  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
Kardiolog  
tel. 660 461 382

*dr n. med. Maciej Świat*  
Specjalista Neurolog  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

*lek. med. Jan Pawlikowski*  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

*lek. med. Tomasz Pawlikowski*  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

*lek. med. Aleksander Gatnar*  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

*dr hab. n. med. Michał Holec*  
Specjalista Chorób Wewnętrznych  
Specjalista Nefrolog  
European SCOPE Fellow  
tel. 502 271 221

*lek. med. Szymon Chlubek*  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 603 192 925

*lek. med. Anna Krzak-Bieńkowska*  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 660 461 402

*lek. med. Lidia Kucza*  
Specjalista Laryngolog  
USG zatok, audiometria, tympanometria  
tel. 32 432 77 94 od 14.00  
[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

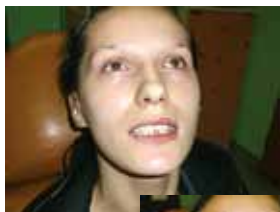
*lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman*  
Dermatolog-kosmetolog  
peelingi, kriochirurgia,  
korekcja zmarszczek  
tel. 692 427 312

[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)



## METAMORFOZA UZĘBIENIA?

### U NAS ZROBISZ TO W 3 DNI!



Przeleczyliśmy Pani złamane korzenie i zrobiliśmy licówki porcelanowe

Że mamy niskie ceny,  
Że płatność rozkładamy na raty,  
Że mamy cennik w Internecie,  
Że mamy własną pracownię,  
Że wszystkie prace robimy ekspresowo, bez dopłaty...

**TO NIE JEST REKLAMA, TO SĄ FAKTY!**

**Prawdziwą reklamą – Naszą reklamą  
SĄ NASZE PRACE I ZADOWOLENI PACJENCI!**

Co widać na zdjęciach.



W ciągu tygodnia usunęliśmy Panu wszystkie zepsute korzenie i zrobiliśmy nowe protezy

## ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE, PORADY I WYCENY

44-200 Rybnik

ul. Korfantego 1,

tel. 32 42 22 388, 601 42 76 99



44-285 Kornowac k/Raciborza

ul. Raciborska 175,

tel. 32 43 01 593, 601 42 76 99

[www.artdent.org](http://www.artdent.org)

# GBi

## PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Rybnik, Energetyków 46  
(obok szpitala)

[www.gbi.pl](http://www.gbi.pl)



## integrum

NZOZ - Ośrodek Leczenia  
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej  
i Pomocy Rodzinie

**PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ**  
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

**ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY**  
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".  
Daj szansę sobie pomóc.

[www.nzoz-integrum.pl](http://www.nzoz-integrum.pl) ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie  
w ramach kontraktu z NFZ

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia